Będzie bitwa

więcej na str. 2

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł
(w tym 5% VAT)

TYGODNIK
Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 34 (1095) 21.08.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim®
WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ
MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE
kim Sp. z o.o.
* SOCHACZEW (96-500) ul. TROJANOWSKA 1 tel/fax: (46) 862-88-20 tel: (46) 862-17-11
* WARSZAWA (00-716) ul. BARTYCKA 114 tel: (22) 559-62-00 fax: (22) 651-00-79
GODZINY OTWARCIA: pon. - pt. 6.00 - 20.00 sob. 6.00 -14.00
sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl
DOSTAWY NA TELEFON

Pogotowie pod lupą

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

■ Mazowiecki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia skontroluje działalność pogotowia ratunkowego. W Sochaczewie obsługuje je duńska firma Falck, na którą w ostatnim czasie wpływały skargi niezadowolonych pacjentów. Pogotowiu przygląda się także prokuratura

więcej na str. 3

W NUMERZE

Pogryziona dziewczynka zmarła str. 5

Koniecznie wykup OC str. 7

Rodząca oskarża szpital str. 8

DACH-LAND®
Spółka z o.o.
DĘBSK STARY Nr19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW-ŁOWICZ 2. KILOMETR
BLACHY PŁASKIE (1000 x 2000mm)
OCYNK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 50,00 zł/ARKUSZ
BLACHA T18 (850 x 2000mm)
OCYNK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ
BLACHA T18, T35, T55 PRZYCINANE NA WYMIAR
OCYNK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²
blachodachówki
35,00 zł/m²
Bez dopłaty za folię ochronną i kolory matowe!!!
OBRÓBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!
OCYNK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 46,50 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,00 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA
CENY BRUTTO

Brązowy Orkan

FOT. TOMASZ ERTMAN

Czternasty raz z rzędu rugbyści Orkana zdobyli medal Mistrzostw Polski Seniorów w siódemkach. W minioną sobotę Sochaczew stał się stolicą tej dyscypliny.

więcej na str. 22

REKLAMA

Hurtownia Farb i Lakierów w Sochaczewie przy ul. Kusocińskiego 5 (teren Spółdzielni Ogrodniczej)

poleca:

- farby na dachy (również zardzewiałe) - różne kolory
- farby na elewacje
- farby na ogrodzenia i na drewno
- lakiery samochodowe 1-litrowe i w sprayu, podkłady
- odzież ochronną, ubrania, buty, materiały spawalnicze

Promocja: emulsja akrylowa 10 l - 28 zł
Promocja dla szkół i przedszkoli 10%
Posiadamy dwudziestoletnie doświadczenie. Doradzimy.
ZS- 941

TANIE – UŻYWANE
PODRĘCZNIKI SZKOLNE
• szkoła podstawowa
• gimnazjum
• liceum / technikum
SKUP – SPRZEDAŻ
SOCHACZEW
ul. Żeromskiego 23
(obok zakładu pogrzebowego)
pn.-pt. 9-17, sob. 9-13
PROMOCJA!
podręczniki używane
10-15 zł
SKUP ZA GOTÓWKĘ!

ZAKŁAD POGRZEBOWY
ARKA
TEL 511 511 400
UL ŻEROMSKIEGO 23

Bitwa jak prawdziwa

W 73 rocznicę walk, w połowie września, ponownie staną na polach czerwonkowskich armie polska i niemiecka, by stoczyć bój o Sochaczew.

Głównym organizatorem tych zdarzeń jest Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, a odbędą się one pod patronatem burmistrza Piotra Osieckiego, miasto bowiem sfinansuje je ze swego budżetu. Natomiast realizatorami będą: Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej z Jakubem Wojewodą, Fundacja Polonia Militaris z Pawłem Rozdżestwieńskim oraz Fundacja Wojskowości Polskiej z Jackiem Chabrem.

Bitwę poprzedzą dwudniowe manewry oddziałów rekonstrukcyjnych w Tułowicach, podczas których przećwiczony zostanie cały scenariusz widowiska. Natomiast obchody 73 rocznicy walk o Sochaczew rozpocznie w piątek 14 września msza polowa i apel poległych na cmentarzu w Trojanowie, połączona z odsłonięciem odrestaurowanego pomnika, w którym poczyniono wiele zmian i korekt autorstwa Macieja i Jakuba Wojewody.

Jeszcze tego samego dnia około godz. 18.00 mieszkańcy będą mogli na polach czerwonkowskich obejrzeć pokaz wieczornej bitwy o Sochaczew. Będzie to widowisko z cyklu „Światło i dźwięk", a więc pokazy pirotechniczne i muzyczne efekty obrazujące nocną bitwę.

Głównym dniem bitewnym będzie tym razem sobota, 15 września. Już od przedpołudnia na polach czerwonkowskich oglądać będzie można wystawę sprzętu bojowego, który weźmie udział w rekonstrukcji bitwy. Z bliska przyjrzeć się autentycznym pojazdom oraz ich replikom. Będzie artyleria, broń maszynowa i wszystko, co było na wyposażeniu wojsk polskich i niemieckich w bitwie nad Bzurą 1939 r.

Walki rozpoczną się o godz. 13.00, kiedy to obejrzymy dwie historyczne odsłony walk o Sochaczew. Będzie to ostatni bój i śmierć generała Stanisława Grzmota Skotnickiego w Tułowicach oraz bitwa baterii kapitana Ludwika Głowackiego z niemieckimi czołgami pod Ruszkami.

> *„W kaskaderskich popisach wystąpi grupa Andrzeja Kostrzewy, która grała główne sceny kawaleryjskie w „Bitwie Warszawskiej 1920."*

Główna bitwa rozpocznie się o godz. 15.00. Złoży się na nią, scalone w jedno, wiele epizodów z walk o Sochaczew według scenariusza Jakuba Wojewody. W bitwie weźmie udział około 150 żołnierzy rekonstruktorów z kilku grup. Atrakcją będą zapewne dwa niemieckie samoloty atakujące polskie pozycje z powietrza, a także konie. W kaskaderskich popisach wystąpi bowiem grupa Andrzeja Kostrzewy, która grała główne sceny kawaleryjskie w „Bitwie Warszawskiej 1920" Jerzego Hoffmana. Konie wykorzystane zostaną również w bitwie. - Choć wiemy, że kawaleria w obronie Sochaczewa nie brała udziału - mówi Jakub Wojewoda - to przecież rozmaite misje też można konno wypełniać. A koń zawsze polskie oko cieszył.

Sochaczewskie widowisko zdecydowało się także wesprzeć Ministerstwo Obrony Narodowej i dzięki temu w naszej bitwie weźmie „walczyć" będą działa salutacyjne kompanii reprezentacyjnej WP. Zagrzmią one podczas walk na polach czerwonkowskich. Niewykluczone też, że wydarzenie to uświetnią występy reprezentacyjnej orkiestry wojska polskiego.

Dzień bitwy, 15 września, to również rocznica śmierci majora Feliksa Kozubowskiego, dlatego, w godzinach południowych, na cmentarzu św. Wawrzyńca złożone zostaną na jego grobie kwiaty.

- Jestem przekonany - mówi Jakub Wojewoda - że współpraca z fundacją Pawła Rozdżestwieńskiego, który uważany jest w Polsce za najlepszego realizatora rekonstrukcji historycznych, sprawi, iż zobaczymy coś naprawdę atrakcyjnego, na miarę rekonstrukcji mławskich i brochowskich.

Małgorzata Pałuba

ZNANI I NIEZNANI

MARCIN IZYDOREK

Od 2001 roku funkcjonariusz prewencji w sochaczewskiej komendzie policji. Od 2003 dzielnicowy rejonu centrum-południe, czyli od Warszawskiej do Licealnej. Dwukrotnie zdobył tytuł „Superdzielnicowego". Nominowany do tytułu „Sochaczewianina Roku 2011".

Ma żonę Agnieszkę i 7-letnią córkę Małgosię. Po służbie lubi pogrzebać przy autach, co nie dziwi, bo z wykształcenia jest mechanikiem samochodowym. Ponadto, tam gdzie mieszka, w Wyczółkach, wraz z mamą i siostrami posiada niewielkie gospodarstwo rolne, którym też trzeba się zająć. (bus)

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

PRACUJ Z NAMI

Redakcja tygodnika „Ziemia Sochaczewska", w związku z rozwojem biura ogłoszeń, podejmie współpracę w zakresie reklamy.

Poszukujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób do pozyskiwania ogłoszeń z terenu miasta i gmin powiatu sochaczewskiego.

Proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie

Zapraszamy do biura ogłoszeń, ul. Żeromskiego 12, tel. 46 862 23 55.

W OBIEKTYWIE

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

Morze nakrętek

Przypominamy naszym czytelnikom, że w Sochaczewie twa akcja nakrętkowa. Plastikowe zakrętki można zostawiać w wielu sklepach i instytucjach na terenie miasta.

W minionym tygodniu odwiedziła nas 10-letnia Oliwia Banaszczak z mamą, przynosząc do redakcji dużą torbę nakrętek.

- Zwyczaj odkręcania i przechowywania nakrętek wszedł nam w krew. Zbiera je cała nasza rodzina. Nawet będąc na wakacjach za granicą, nie zrezygnowaliśmy z niego. Ponieważ byliśmy na urlopie samochodem, mogliśmy je bez problemu przywieźć do kraju – opowiadają.

My również zachęcamy do zbierania tych, wydawałoby się mało użytecznych przedmiotów. Dzięki nim ktoś potrzebujący otrzyma wózek inwalidzki. (sos)

FOT. ARCHIWUM MZSIPBnB

Wojna w okopach

W sobotę 25 sierpnia o godz. 12.00 nastąpi otwarcie rozbudowanej wystawy „Nad Bzurą bez zmian - opowieść o wojnie w okopach 1914-15 r." prezentowanej w ramach cyklu „VII wieków Sochaczewa". Jej autorami są Jakub Wojewoda i Andrzej Janiszewski.

Tego dnia będzie można na dziedzińcu muzeum obejrzeć prezentacje grup rekonstrukcyjnych z okresu pierwszej wojny światowej. Pracownicy muzeum zaprezentują także filmy i zdjęcia archiwalne z widowisk rekonstrukcji historycznej. (pab)

Pogotowie będzie skontrolowane

■ Mazowiecki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia skontroluje działalność pogotowia ratunkowego rejonu Grodzisk Mazowiecki, którego operatorem jest duńska firma Falck. W skład tego regionu wchodzi również powiat sochaczewski.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Karetki pogotowia Falck czekają na wezwanie

Jak nam powiedziała rzecznik prasowy oddziału mazowieckiego NFZ Wanda Pawłowicz, z powodu skargi, jaka wpłynęła na działanie pogotowia Falck, dyrektor oddziału 6 sierpnia zleciła przeprowadzenie kontroli doraźnej w pogotowiu rejonu Grodzisk Mazowiecki, które obsługuje również powiat sochaczewski. Kontrola ma dotyczyć przestrzegania procedur i zasad funkcjonowania pogotowia.

Przypomnijmy, że, po zmianach w systemie ratownictwa medycznego w Polsce, na Mazowszu powstało sześć rejonów operacyjnych: warszawski, płocki, radomski, siedlecki, ostrołęcki oraz nasz, z dyspozytornią w Grodzisku Mazowieckim. W rejonie grodziskim, obejmującym m. in. Pruszków, Żyrardów, Piaseczno, Grodzisk Mazowiecki i Sochaczew, po wygraniu przetargu operatorem została duńska firma Falck Medycyna Spółka z o.o. Od 1 lipca tego roku karetki tej właśnie firmy wyjeżdżają na wezwania w powiecie sochaczewskim.

Niestety, od tego momentu zdarzyło się kilka niepokojących przypadków. Większość dotyczyła odmów wysyłania karetki na wezwania. O przypadkach tych pisała lokalna prasa, a prokurator rejonowa, Beata Sobieraj-Skonieczna, o czym informowaliśmy, przesłała wycinki gazet wraz z sugestią przyjrzenia się tym sprawom do Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Mazowieckim, gdzie znajduje się dyspozytornia pogotowia. Obecnie, jak nas poinformowano w grodziskiej prokuraturze, podejmowana jest przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie decyzja o tym, która z prokuratur rejonowych - grodziska czy sochaczewska - ma się tymi przypadkami zająć.

Jednocześnie trwa postępowanie wyjaśniające, które prokuratura w Sochaczewie zleciła policji w Młodzieszynie, dotyczące opisywanego już w prasie przypadku śmierci pacjenta Domu Pomocy Społecznej, być może zbyt długo czekającego na karetkę. Jak nam powiedziała rzecznik prasowy sochaczewskiej komendy Agnieszka Skórzyńska, policjanci przesłuchują teraz świadków i próbują ustalić, czy jest związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy czasem przyjazdu karetki a stanem zdrowia zmarłego, a także to, czy na jego śmierć nie miało wpływu, iż dyspozytor wysłał początkowo karetkę bez lekarza. Dopiero po jej przyjeździe, gdy okazało się, że jest on potrzebny, wysłano drugą z lekarzem, ale chorego nie udało się już uratować. Niewykluczone, że powołany zostanie w tej sprawie biegły.

Dziwnym zbiegiem okoliczności również dyrektor wielkopolskiego NFZ, podczas konferencji prasowej 13 sierpnia w Poznaniu, zapowiedział kontrole w szpitalu w Gostyniu, ale także w firmie Falck, która jest operatorem również w tamtym rejonie, w związku ze sprawą transportu rannego 5-latka, o czym było ostatnio głośno w ogólnopolskim mediach. Czym zakończy się kontrola operatora w naszym rejonie, a także prokuratorskie postępowania, dowiemy się zapewne niebawem.

Sławomir Burzyński

Zapraszamy na II Sochaczewskie Forum Inwestycyjne

W Urzędzie Miejskim trwają zaawansowane prace nad przygotowaniem II Sochaczewskiego Forum Inwestycyjnego. Przypomnijmy, że odbędzie się ono 13 września br., w Dworku Magnat przy ul. Warszawskiej 89.

Tegoroczne Forum patronatem honorowym objął Wicepremier i Minister Gospodarki, Waldemar Pawlak. Będzie ono szczególnie adresowane do firm z branży IT, BPO, logistycznej i budowlanej. Już dziś swój udział w Forum zapowiedzieli przedstawiciele kilku dużych firm z Polski, Europy, Azji i Ameryki Północnej. Do zeszłorocznych partnerów SFI, takich jak Alliance Française, Polska Izba Handlowo - Przemysłowa we Francji, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Agencja Rozwoju Mazowsza S.A. czy Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A., dołączyło w tym roku wiele izb gospodarczych i handlowych z różnych państw (m.in. Niemiec, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Turcji, czy Indii). Partnerami w organizacji II SFI są również sochaczewskie firmy, które zechciały się promować podczas tego wydarzenia. Ich lista jest nadal otwarta, zainteresowanych przedsiębiorców prosimy o kontakt z Referatem Obsługi Inwestora i Działalności Gospodarczej. Więcej informacji na temat II SFI znajdą Państwo na stronie internetowej www.investin.sochaczew.pl .

Edukacyjny wyjazd do Płocka

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowej Suchej informuje, że 28 sierpnia zostanie zorganizowany wyjazd edukacyjny do Płocka dla 40-osobowej grupy dzieci niepełnosprawnych, ich opiekunów oraz młodzieży gimnazjalnej zainteresowanej działaniami wolontarystycznymi.

Projekt realizowany jest przez Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym Z SERCEM DO WSZYSTKICH z siedzibą w Sochaczewie w partnerstwie z GOPS w Nowej Suchej, a współfinansowany przez wojewodę mazowieckiego.

Informacji udzielajoraz zapisy prowadzi GOPS w siedzibie ośrodka lub telefonicznie (46 861-20-51 w. 26 lub 28).

Pani
Hannie Kaźmierczak
Wyrazy współczucia
z powodu śmierci
Teściowej
składają
Dyrekcja i pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy
w Sochaczewie
ZS-1081

Dręczą Cię owady?
moskitiera
W 48 h
• moskitiery do okien w kształcie: trapezu, trójkąta i półkola
• w ofercie szeroki wybór rolet, plis, żaluzji drewnianych
• pomiar na życzenie klienta GRATIS
Inter TWF
Sochaczew ul.Trojanowska 1
tel: 46 862 78 50

REKLAMA
Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka" w Sochaczewie oraz Starostwo Powiatowe w Sochaczewie
zapraszają wszystkie osoby niepełnosprawne do wzięcia udziału w XIX Ogólnopolskich Zawodach Sportowych.
Zawody te przeprowadzone zostaną w dniu 7 września 2012 roku na obiektach sportowych MOSiR w Sochaczewie o godz. 11.00.
Zapewniamy dobrą organizację, różnorodność konkurencji sportowych, wspaniałą atmosferę, grochówkę, a dla zwycięzców medale i nagrody rzeczowe.
Zapraszamy serdecznie mieszkańców naszego miasta, powiatu oraz wszystkich, do których nasze zaproszenie dotrze, by zechcieli tego dnia być z nami i kibicować sportowcom sprawnym inaczej!
Ze sportowym pozdrowieniem
Prezes Zarządu
Magdalena Osińska
ZS-1054

Będą asfaltować do 15 października

■ Na półmetku są prace remontowe na miejskich drogach. Pogoda sprzyja ekipom budowlanym. Bez uwag odebrano inwestycje na ulicach Spółdzielczej i Nowowiejskiej.

W tegorocznym wykazie inwestycji drogowych znalazła się m.in. ul. Spółdzielcza na Boryszewie i leżąca na osiedlu za stadionem ul. Nowowiejska. Za utwardzenie tych dróg asfaltem odpowiadał Zakład Wodno-Kanalizacyjny Józefa Siekierskiego. Za wykonanie obydwu przedsięwzięć firma otrzymała ponad milion złotych.

Tysiąc metrów nawierzchni

Ulicę Spółdzielczą utwardzono na odcinku ponad 400 metrów. Zakres robót objął także chodniki i budowę wjazdów do posesji. W drodze ułożono kanalizację deszczową. Podobny zakres prac dotyczył ponad 270 metrów nawierzchni ul. Nowowiejskiej. Wykonawca nie budował deszczówki, ponieważ jest już tam położona.

Poza tym, jeszcze wiosną, na całej długości utwardzono asfaltem ul. Okrężną w Trojanowie. Zakończenie robót nastąpiło zgodnie z umową do dnia 30 maja.

- Utwardziliśmy tam prawie 330 metrów. Wykonawcę wyłoniliśmy jeszcze we wrześniu ubiegłego roku. Przetarg wygrała firma Prima z Karwowa. Jesienią wykonano podbudowę tłuczniową wraz z krawężnikami, natomiast nawierzchnia asfaltowa została wylana wiosną - mówi wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

- Zarówno Spółdzielcza, Okrężna jak i Nowowiejska zostały odebrane bez uwag przez powołaną w ratuszu komisję techniczną. Gdyby jednak wystąpiły jakieś problemy, to na każdą z tych dróg mamy kilkuletnią gwarancję - zapewnia zajmująca się drogami z ramienia Wydziału Inwestycji i Modernizacji UM Krystyna Woźniak.

Kolejne dwie ulice

To jeszcze nie koniec inwestycji drogowych w tym roku. W ostatnich dniach rozstrzygnięto przetargi na asfaltowanie ulic Zamiejskiej i Muszkieterów. Najkorzystniejszą ofertę dotyczącą ul. Muszkieterów złożyła ratuszowi firma „Prima". Wyceniła ona swoje usługi na ponad 327 tys. zł. 12 lipca podpisano z nią umowę zakładającą, że droga zostanie ukończona najpóźniej do 15 października.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Ekipy remontowe utwardziły ponad 270 m ul. Nowowiejskiej

- Ulica Muszkieterów, na długości 146 metrów, przebudowana zostanie kompleksowo. Najpierw ekipy ułożą kanalizację deszczową, a dopiero potem warstwę tłucznia i asfaltu - mówi Krystyna Woźniak.

Z kolei projekt przebudowy ul. Zamiejskiej zakłada budowę sieci kanalizacji deszczowej oraz ułożenie nowej nawierzchni bitumicznej na podbudowie tłuczniowej wraz z betonowymi krawężnikami. Przedsięwzięcie wykona PUH Wodociągi-Kanalizacja K. Kuciński. Tu również koniec prac zaplanowano na 15 października.

Spojrzenie w przyszłość

Wydział Inwestycji i Modernizacji planuje już przedsięwzięcia na kolejny sezon. Trwa przygotowywanie opracowania projektowego nawierzchni asfaltowej ulicy Bohaterów Chodakowa. Ma być ono gotowe do 30 września. Gotowy jest już natomiast projekt przebudowy ul. Lazurowej w Karwowie.

- Mamy nadzieje, że inwestycje na wymienionych drogach zostaną przeprowadzone w 2013 r. - deklaruje Krystyna Woźniak.

Agnieszka Poryszewska

Znowu zbieramy podpisy

W Sochaczewie rozpoczęła się kolejna akcja zbierania podpisów pod projektem ustawy. Potrwa ona do 20 września. Tym razem chodzi o obronę naszych wspólnych pieniędzy - pieniędzy, które samorząd może wydać na drogi, szkoły, pomoc społeczną czy stypendia dla uczniów.

Co najmniej 8 miliardów złotych rocznie tracą polskie gminy, powiaty i województwa wskutek nieprzemyślanych zmian ustawowych władz centralnych. W obronie interesów samorządowych wystąpił Komitet Inicjatywy Ustawodawczej.

Do akcji przyłączył się również burmistrz Piotr Osiecki, który zainicjował akcję zbierania podpisów w Sochaczewie. Podpis pod projektem będzie można złożyć podczas imprez miejskich (tj. Sochaczewskie Lato, czy Rekonstrukcja Bitwy nad Bzurą). Pamiętać należy, że do złożenia podpisu niezbędny jest nr PESEL.

Projekt zakłada m. in. zwiększenie udziału samorządów w podatku PIT czy wprowadzenie ekologicznej subwencji ogólnej dla gmin, na terenie których występują chronione obiekty lub obszary. Wszystkie zaproponowane przez komitet działania mają na celu poprawę płynności finansowej samorządów oraz zwiększenie ich dochodów.

Jeżeli nie uda się zebrać wystarczającej liczby podpisów, samorządy zostaną zmuszone do zredukowania swoich zadań i zawieszenia wielu niezbędnych projektów.

Dziś stoją one przed dylematem: albo ciąć wydatki bieżące, co odbija się na obsłudze ludności, albo ciąć inwestycje. Większość z nich w pierwszym rzędzie decyduje się na ograniczenie inwestycji.

Niestety, ich wstrzymanie, w dłuższej perspektywie i tak wpłynie na obniżenie jakości życia mieszkańców. Pamiętajmy, że żeby to zmienić, wystarczy tylko jeden podpis.

(ap)

REKLAMA

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 811-16-76) ogłasza, że: dnia 19.09.2012 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości (gospodarstwa rolnego) mająca na celu zniesienie współwłasności nieruchomości w drodze sprzedaży publicznej

należącej do: Maria Marciniak, Alina Teresa Rybicka, Grażyna Bogumiła Stefaniak, Janusz Pływaczewski, Bogdan Pływaczewski.
położonej: 96-512 Młodzieszyn, Januszew,
dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW [NKW: PL1O/00001821/2]**

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość rolna, położona we wsi Januszew 27, w gminie Młodzieszyn, w powiecie sochaczewskim. W rejestrze ewidencji gruntów oznaczona jako działki ewid. nr 78/2, 77/4, 184/2 i 184/1 położone we wsi Januszew, obręb ewid. Januszew, w gminie Młodzieszyn, łącznego obszaru 7,9687 ha. Na nieruchomości znajduje się:

1. Budynek mieszkalno-inwentarski o powierzchni użytkowej 170,45 m^2 jest obiektem murowanym, parterowym, częściowo podpiwniczonym, z poddaszem gospodarczym. W części mieszkalnej budynku znajdują się 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, i 2 korytarze. Część inwentarska stanowi jedno pomieszczenie.
2. Budynek gospodarczy (drewniana stodoła) o powierzchni 150 m^2 stanowi obiekt o konstrukcji słupowej, ze ścianami zewnętrznymi wykonanymi z desek drewnianych grubości 1", z dachem drewnianym krytym blachą.
3. Poza budynkiem mieszkalno -inwentarskim i drewnianą stodołą w siedlisku znajduje się mały drewniany budynek gospodarczy (szopa drewniana), o konstrukcji drewnianej słupowej, ze ścianami obitymi deskami i dachem drewnianym krytym papą o powierzchni 12,3 m^2

Suma oszacowania wynosi **356 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **267 000,00 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 35 600,00 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
Przemysław Kosyra

ZS-1049

Bernardyn zagryzł 10-letnią dziewczynkę

■ Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło 10 sierpnia we wsi Władysławów. 10-letnia Wiktoria została pogryziona przez należącego do jej rodziców bernardyna. Obrażenia okazały się śmiertelne.

Dziewczynka trafiła do Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Pomimo że początkowo jej stan był bardzo ciężki, dzięki wytężonej pracy zespołu lekarzy, pielęgniarek i ratowników medycznych, udało się go wyraźnie poprawić, powróciło tętno, jak również prawidłowa wydolność oddechowa. W akcji brali udział specjaliści z Oddziału Ratunkowego, Chirurgii Ogólnej oraz Anestezjologii i Intensywnej Terapii.

Łódzki szpital milczy

- Dziecko zostało przywiezione do szpitala przez rodziców nieprzytomne, bez oznak życia - mówi Wiesława Załuska, zastępca dyrektora ds. administracyjnych, naczelna pielęgniarka szpitala. - Stan dziewczynki był krytyczny, nie było już wyczuwalnego tętna na tętnicach obwodowych, a według 15-stopniowej skali Glasgow (służącej w medycynie do oceny poziomu świadomości) ocena wyniosła jedynie 3 punkty.

Ze względu na charakter rany i całkowite uszkodzenie ciągłości tętnic, niezbędna była interwencja ośrodka wyspecjalizowanego w zakresie chirurgii naczyniowej. W związku z tym został wezwany helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował dziewczynkę do Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Jak twierdzą nasi lekarze, kiedy Wiktoria opuszczała Sochaczew, jej stan był stabilny i wydawało się, nic już nie zagraża jej życiu.

Dalsze wydarzenia przybrały jednak dramatyczny obrót. 10-latka zmarła w łódzkim szpitalu. Nie wiadomo, co dokładnie się tam wydarzyło, a także, co stało się przyczyną kolejnego pogorszenia stanu Wiktorii. Placówka odmówiła komentarza w tej sprawie.

Tragedia rodziców

Dziesięciolatka stała się ofiarą psa, z którym bawiła się od lat. Pewnie nigdy nie dowiemy się, jaki był dokładny przebieg zdarzeń we Władysławowie. Śledztwo w tej sprawie prowadzi sochaczewska prokuratura. Jak przekazał nam zastępca prokuratora rejonowego Przemysław Tarczyński, dotyczy ono narażenia na niebezpieczeństwo osoby, nad która sprawuje się opiekę oraz nieumyślnego spowodowania śmierci.

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Pies przebywa na obserwacji w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii przy ul. Staszica

- Mamy obowiązek sprawdzenia, czy doszło do jakiegokolwiek zaniedbania ze strony rodziców zmarłej dziewczynki. Nie chcę wypowiadać się o przebiegu zdarzenia, właśnie ze względu na nich - mówi Przemysław Tarczyński. - Matka i ojciec Wiktorii pogrążeni są w głębokiej żałobie. Mamy do czynienia z ogromną ludzką tragedią.

Decyzja co do wyników śledztwa podjęta zostanie m. in. po zapoznaniu się z wynikami sekcji zwłok. Cała procedura może potrwać około 2-3 miesięcy.

Pies na obserwacji

W poniedziałek 13 sierpnia bernardyn został przewieziony przez funkcjonariuszy policji do Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Sochaczewie. Trafił na obserwację weterynaryjną, która potrwa co najmniej 15 dni (w razie konieczności, istnieje możliwość jej przedłużenia).

- Po każdym ukąszeniu lub pogryzieniu, z urzędu stosowana jest procedura mająca na celu ustalenie, czy pies jest chory na wściekliznę. Obecnie bernardyn jest w pełni odizolowany. Osoby nieuprawnione nie mają do niego dostępu - powiedziała nam powiatowy lekarz weterynarii Teresa Wojda.

Jeżeli pies okaże się chory, zostanie uśpiony. W innym wypadku decyzję o jego dalszym losie podejmą właściciele.

- Wielokrotnie trafiają do nas zwierzęta, które kogoś pogryzły. To pierwszy śmiertelny przypadek, z którym zetknęłam się podczas mojej 17-letniej pracy w Sochaczewie - mówi Teresa Wojda.

Agnieszka Poryszewska

Ustalenie przyczyny zdarzenia jest praktycznie niemożliwe

Lek. wet. Emilia Kamelak z przychodni „Maxivet":

O tym, że pies rzuca się na człowieka, decyduje konkretna sytuacja. Może gdyby do tego bernardyna podeszła obca, a nie dobrze znana osoba, zareagowałby inaczej? Może psu zwyczajnie „coś odbiło"? W tej chwili to tylko domysły. Prawdopodobnie nigdy nie dowiemy się, co tak naprawdę stało się we Władysławowie.

Wydaje mi się mało prawdopodobne, by do zdarzenia doszło dlatego, że dziewczynka dokuczała psu. Co tak strasznego mogłaby mu zrobić 10-latka? Poza tym bernardyn był z rodziną od dłuższego czasu. Nie zaatakował jej gdy była młodsza, a takie dzieci są dla psów bardziej uciążliwe: wkładają palce do oczu, ciągną za sierść i uszy.

Cała ta sytuacja zwraca moją uwagę na inne kwestie. Po pierwsze, nie wiemy, jakie było pochodzenie psa. Czy był on rasowy, czy tylko „w typie" bernardyna. Ludzie często kierują się ceną, kupują psy z niewiadomego źródła. Tymczasem tylko kupując psa z rodowodem mamy pewność, że będzie on reprezentantem swojej rasy. I nie chodzi tu o wygląd, ale głównie o charakter. W praktyce pies może wyglądać jak bernardyn, tymczasem może być skrzyżowany z bardzo niebezpieczną rasą, jaką są kaukazy. Druga sprawa dotyczy reakcji społecznej na takie sytuacje. Po tym, jak w mediach głośno było o agresywnych amstafach, wiele z nich, zupełnie niepotrzebnie, oddano do schronisk. Obawiam się, że teraz kilka osób może wpaść na podobny pomysł, jeżeli chodzi o bernardyny i „bernardynopodobne". Przestrzegam wszystkich przed takimi pochopnymi decyzjami. To, że jeden pies zachował się okrutnie, nie znaczy, że inne zrobią to samo. Zachęcam natomiast do bycia świadomym właścicielem. Opieka nad psem to nie tylko karmienie. Trzeba stale uczyć go odpowiednich zachowań, poświęcać mu czas, a przede wszystkim pilnować. (ap)

KRONIKA POLICYJNA

17 sierpnia

59-letni mężczyzna kierował rowerem znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem ponad 3 promili. Do zatrzymania mężczyzny doszło w Rybnie.

Policjanci zatrzymali 18-letniego mieszkańca gminy Sochaczew, który posiadał przy sobie telefon komórkowy pochodzący z kradzieży.

18 sierpnia

28 -letni mężczyzna kierujący motocyklem marki Suzuki, na prostym odcinku drogi, podczas manewru wyprzedzania kolumny rowerzystów, zderzył się z jadącym z przeciwnej strony rowerzystą. Uczestnicy zdarzenia trafili do szpitala.

19 sierpnia

W miejscowości Paprotnia, jadący samochodem marki Peugeot 405 zderzył się z wyjeżdżającym z drogi podporządkowanej Opelem Astra. Obydwaj kierowcy trafili do szpitala w Sochaczewie, a pasażerkę opla przetransportowano do szpitala w Warszawie.

Śmierć na obwodnicy

W czwartek, 16 sierpnia na obwodnicy miasta doszło do tragicznego wypadku drogowego. W zderzeniu z ciężarowym renault premium zginął rowerzysta.

Około godz. 23:15 na obwodnicy Sochaczewa doszło do zderzenia rowerzysty z ciągnikiem siodłowym z naczepą. Niestety, mimo podjętej reanimacji, mężczyzna kierujący rowerem zmarł. Policjanci zabezpieczyli miejsce zdarzenia, zbierali ślady, które pomogą ustalić wszystkie przyczyny i okoliczności tego tragicznego zdarzenia. Działania odbywały się pod nadzorem prokuratora.

Myślał, że sprawa przyschła

■ Uaktywniony telefon pomógł odnaleźć sprawcę napadu.

Zdarzenie co prawda miało miejsce w czerwcu i nawet sprawa została już umorzona, ale praca operacyjna policji trwała, co przyniosło efekty.

Pewnego czerwcowego wieczoru po 22.00, 50-letnia mieszkanka bloku przy ul. 1 Maja wracała z pracy do domu. Parę minut wcześniej wysiadła koło kościoła z busa jadącego z Błonia. Szła ul. Warszawską, a potem 1 Maja. Jak zeznała, kiedy znalazła się na wysokości sądu, zauważyła, że za nią z przeciwnej strony ulicy przechodzą dwaj mężczyźni. Jeden miał krótkie spodenki, a drugi jasne jeansy. Kobieta zeszła na bok chodnika, bo myślała, iż chcą ją wyminąć.

I faktycznie, jeden wyprzedził ją, rozmawiając z kimś przez telefon. Mówił, że jest spłukany. W tym momencie usłyszała za sobą odgłos szybkich kroków i poczuła, że ten drugi łapie ją za twarz i usta. Nie mogła krzyczeć. W tym czasie ten niższy, z telefonem, zaczął szarpać za jej torebkę, którą miała przewieszoną przez ramię. Napastnicy pociągnęli kobietę z chodnika w przejście pomiędzy kioskiem a placem po byłym przedszkolu i tam przewrócili. Wyrwali torebkę i uciekli. W torebce był telefon komórkowy, portfel a w nim 80 zł i inne drobiazgi.

Od czerwca minęło trochę czasu i sprawcy myśleli zapewne, że wszystko przycichło. Jeden z nich sprzedał więc znajomej telefon komórkowy. Ta zaczęła dzwonić. Wtedy policja namierzyła skradzioną komórkę, a przy okazji dziewczynę. Podczas przesłuchania powiedziała, od kogo telefon kupiła. Chłopak został zatrzymany i okazany pokrzywdzonej, która go rozpoznała.

Po tym przyznał się do wszystkiego, przy czym okazało się, że jest on w okresie próby po popełnieniu podobnego przestępstwa, czyli tzw. recydywa. W tej sytuacji grozi mu wyrok od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Jego kompan nie został na razie zidentyfikowany przez policję i pozostaje na wolności. (bus)

Psi policjant już na służbie

W sochaczewskiej policji pojawił się nowy pies służbowy. Egur jest długowłosym owczarkiem niemieckim, który niedawno zdał egzamin na psa patrolowo-tropiącego. Policjanci i pracownicy sochaczewskiej komendy mówią do niego Foks.

Pod koniec lipca owczarek przystąpił do egzaminu, podczas którego sprawdzono jego predyspozycje do służby. Foks bardzo dobrze poradził sobie we wszystkich konkurencjach i wraz z przewodnikiem - sierż. szt. Mariuszem Królem będą pełnić służbę

Foks ze swoim przewodnikiem

Sierżant sztabowy Mariusz Król służy w policji od 12 lat, od 10 jest przewodnikiem psa,

- Foks jest bardzo inteligentnym psem i na pewno dobrze będzie nam się współpracować - cieszy się policjant.

NOWA SUCHA

Odpust z bębnami na św. Rocha

■ Stowarzyszenie Mała Ojczyzna oraz władze gminy Nowa Sucha zaprosiły wszystkich chętnych na odpust na targowisku gminnym w Kozłowie Biskupim.

Zanim jednak do niego doszło, w kościele parafialnym odprawiono Mszę Świętą z uroczystą procesją ku czci św. Rocha. Kult św. Rocha pojawił się w Polsce w XV wieku. Stał się on wówczas patronem od zarazy, ale także opiekunem zwierząt domowych. Dlatego też do dziś przedstawiany jest najczęściej jako pielgrzym z psem liżącym jego rany.

Jednak popołudnie na miejskim targowisku miało już zdecydowanie bardziej świecki charakter. Jak nam powiedziała radna gminna i prezes stowarzyszenia Mała Ojczyzna Renata Smyczek, powstało ono niedawno, bo rok temu, ale już zrzesza około 30 osób, które próbują integrować lokalną społeczność Kozłowa.

- To jest bardzo duża wieś, licząca przeszło 1000 mieszkańców, ale brak tu tradycji lokalnych. Nie ma Koła Gospodyń Wiejskich ani Ochotniczej Straży Pożarnej. Stowarzyszenie ma więc ambicję wypełnić tę lukę. To już druga nasza masowa impreza. Pierwsze były grudniowe Mikołajki. Ponadto organizujemy Grand Prix Kozłowa w nordic walking, na które przyjeżdżają ludzie z całego Mazowsza - dodaje pani Renata.

Tymczasem ludzi przybywało i każdy znalazł coś dla siebie. Dla dzieci były dmuchane zabawki, malowanie twarzy, przejażdżki na kucyku i koniach oraz wata cukrowa i lody. Starsi mieli kiełbaski, karkówkę z grilla i piwo, ale także różne atrakcje.

Głośny energetyczny występ L'ombelico del Mondo przyciągnął jeszcze więcej ciekawskich. Podczas koncertu bębniarzy ludzie po prostu nie mogli ustać w miejscu. Podobnie jak w czasie pokazu zumby grupy Ewy Osińskiej z MOK Boryszew. Było też wiele straganów, dużym powodzeniem cieszyły się np. wiklinowe koszyki. Zaś po 17.00 na podłodze z desek rozpoczęły się tańce przy muzyce grupy Progress.

Na gminnym odpuście spotkaliśmy też radnego sejmiku wojewódzkiego Adama Orlińskiego. - Lubię bywać na takich rodzinnych piknikach, dlatego cieszę się, że mogłem dziś przyjechać do Kozłowa. Lubię patrzeć, jak wspólnie bawią się ludzie praktycznie z całej gminy. Jest mi to bliskie, bo moja rodzina też wywodzi się ze wsi - powiedział nam.

Małgorzata Pałuba

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

NOWA SUCHA

W niedzielę dożynki parafialne i Cross Country w Kurdwanowie

W najbliższą niedzielę, 26 sierpnia, Kurdwanów znów będzie się bawił. Tym razem główny organizator - parafia Przemienienia Pańskiego w Kurdwanowie - zaprasza na dożynki parafialne, IX Cross Country Ziemi Sochaczewskiej oraz I Rundę Mistrzostw Okręgu Warszawskiego PZM Cross Country.

W organizacji pikniku pomagają Urząd Miasta Sochaczew, gminy z naszego powiatu, Sochaczewski Klub Motorowy „Szarak", Krystyna Dudzińska - właścicielka pól, po których będą jeździć zawodnicy oraz komandor zawodów Robert Dudziński.

Jak twierdzą organizatorzy, bardzo kręta trasa o długości około 7 km na płaskim polu wymagać będzie od zawodników doskonałej techniki jazdy. Startować oni będą na motocyklach i quadach. Zgłoszenia przyjmowane są do 26 sierpnia przed startem. Biuro zawodów czynne od godz. 8.00, a start pierwszego biegu o godz. 13.00.

Wcześniej, o 10.30 rozpocznie się polowa Msza św. połączona z parafialnymi dożynkami. Jak co roku przewidziano również wiele innych atrakcji. Będą stragany z jedzeniem, domowymi wypiekami, napojami, loteria oraz zabawa taneczna. Zapraszamy. A tych, którzy jeszcze w tej imprezie nie uczestniczyli informujemy, że Kurdwanów znajduje się 16 km na południowy - zachód od Sochaczewa, mapka z dojazdem na www.kurdwanow.blogsport.com. (pab)

TERESIN

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Nowoczesna oczyszczalnia

Na podteresińskim osiedlu Granice, obok starej, która nie spełnia już dawno obecnych wymogów i lokalnych potrzeb, powstaje nowa oczyszczalnia ścieków. Będzie ona znacznie nowocześniejsza i uzbrojona w zupełnie inne już współczesne technologie.

- Przede wszystkim chodzi nam - mówi wójt Marek Olechowski - o zwiększenie jej przepustowości i skuteczności oczyszczania. Ta obecna bowiem miała zbyt małą siłę, co ograniczało możliwości rozbudowy sieci kanalizacyjnych.

Nowa oczyszczalnia służyć będzie mieszkańcom Teresina, ale także Paprotni, Granic i innych nowych osiedli. Już teraz powstają nowe plany sieci kanalizacyjnych dla nieobjętych jeszcze nimi terenów, które po zakończeniu budowy włączone zostaną do nowego modułu oczyszczalni.

Całość kosztować będzie około 5 mln złotych, z czego 50 procent dofinansowane zostanie z funduszy europejskich. Prace nad budową oczyszczalni są już mocno zaawansowane, a ich zakończenie planowane jest na połowę przyszłego roku. (bus)

Bezpłatna mammografia

Między 27 sierpnia a 6 września można będzie wykonać bezpłatne badanie mammograficzne w mammobusie, który odwiedzi powiat sochaczewski. Badanie, w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi, finansowane jest przez NFZ.

Program skierowany jest do kobiet w wieku od 50 do 69 roku życia, gdyż w tej grupie wiekowej obserwowany jest wzrost zachorowań na nowotwór złośliwy, jakim jest rak piersi.

Panie w wieku do 50 lat lub powyżej 69 roku życia, nie młodsze niż 35-letnie, mogą również wykonać badanie w mammobusie, za uiszczeniem opłaty w wysokości 80 zł oraz okazaniem skierowania na badanie.

Badania w mammobusie można będzie wykonać w następujących lokalizacjach:

* Iłów - 27 sierpnia przy Ośrodku Zdrowia, ul. Płocka 2

* Brochów - 5 września przy Urzędzie Gminy, Brochów 125

* Młodzieszyn - 6 września przy Urzędzie Gminy, ul. Wyszogrodzka 25

Mammografia, czyli rentgenowskie badanie piersi, to najbardziej skuteczna metoda w diagnostyce wczesnych objawów raka piersi. wczesne wykrycie tego nowotworu gwarantuje niemal 100 proc. wyleczenie choroby, dlatego warto się badać. Co więcej, mammografia jest badaniem bezpiecznym i wykonywanym przy użyciu minimalnej dawki promieniowania rentgenowskiego.

Panie, które planują wykonać badanie, prosimy o wcześniejsze zarejestrowanie się pod nr tel: 801 080 007 lub 58 666 2 444 lub na www.fado.pl, a także przyniesienie ze sobą dowodu osobistego.

Jestem z miasta

Bój to jest nasz...

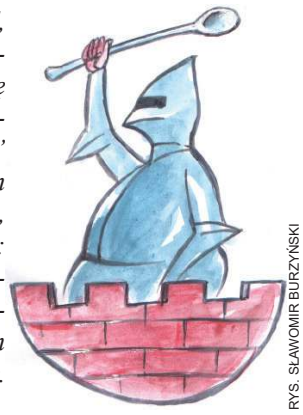
RYS. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Trzy Biedronki, Kaufland, Carrefour, Patio, Obi, po sąsiedzku ma być Tesco, buduje się centrum chińskie przy ul. Warszawskiej, „Nowa Mleczarnia" przy ul. Traugutta, duży pawilon przy 600-lecia, nie licząc tego, co już jest na każdym kroku: Luxów, sklepów, sklepików, pawilonów. Jak z tego widać, Sochaczew i okolice tylko handlem stoją. Nic, tylko brać i kupować. Ale za co?

A przecież pieniądz napędza... przemysł! A tego u nas jak kot napłakał. Trochę w Boryszewie, trochę w Kozłowie Biskupim, w „Chemitexie" jakieś spółki, spółeczki, w Kożuszkach „Mars" i żeby nie Warszawa...

A tereny mamy. Choćby wspomniane niewykorzystane pola czerwonkowskie. To czemu pod markety sprzedaje się pola uprawne? Ano dlatego, że podobno nic się nie opłaca sadzić. A może by tak sprzedać pod zakłady pracy, które dadzą nam zatrudnienie, a co za tym idzie - pieniądze. I wtedy będziemy kupować. Bo nas będzie stać.

Ciągle biadolimy na brak wiz do Stanów. Ale po co nam te wizy? Chyba tylko, żeby reszta młodych, wykształconych ludzi tam wyjechała.

Nam nie są potrzebne amerykańskie wizy tylko tamtejsze technologie, tamte zakłady pracy, przetransferowane na nasz teren. Żeby dać ludziom pracę, zatrzymać ich w kraju.

Teraz naszym obywatelom pod nosem buduje się wielki świat z wszelakim dobrem, na które ich nie stać. Pewnie przez szybę popatrzą na różne cacka i pójdą do lichwiarskiego banku. Ale nie po forsę, tylko by spłacić ratę.

FAN

Drakońskie kary za brak OC

■ Coraz więcej kierowców otrzymuje wezwania do zapłacenia kary za brak OC, mimo że nie zatrzymała ich policja.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Samochodów przybywa, zapominalskich też

Wezwania do zapłaty kary za przerwę w opłacie OC dostało już około 2 tysięcy kierowców w całym kraju, mimo że system ten działa dopiero od początku roku. Niemal wszyscy dziwią się, dlaczego kara, skoro nie kontrolowała ich policja. A przede wszystkim, skąd o tym wiadomo?

Otóż właśnie od 1 stycznia tego roku Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, który wypłaca odszkodowania poszkodowanym kierowcom, gdy nie ma sprawcy lub gdy sprawca nie posiada ubezpieczenia OC, uruchomił nowe narzędzie, które monitoruje bazę polis komunikacyjnych. Dzięki temu wykrywane są przerwy w ubezpieczeniach pojazdów. Ponieważ ubezpieczyciele muszą w ciągu dwóch tygodni wysłać informacje o sprzedaży polis, UFG może wykryć tych, którzy spóźniają się z zakupem. Ocenia się, że do końca roku wezwania do zapłaty kary może otrzymać nawet 5 tysięcy osób.

Jak dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego UFG, za brak opłaconego OC powyżej 14 dni, kierowca zapłaci aż 3 tysiące zł kary. I nieważne, że już się zorientował i nową polisę wykupił, i tak kara go nie minie. Usłyszeliśmy też, że w powiecie sochaczewskim system zweryfikował do tej pory 21 takich osób. Wydawać się może, że to niewiele, ale, dla porównania, w największym polskim mieście Warszawie jest ich tylko 117. Niemal tyle samo, co na całym Mazowszu.

Jak twierdzi rzecznik, nie jest to specjalnie dziwne, bowiem właśnie w wielkich aglomeracjach ludzie na ogół dbają o takie rzeczy. Natomiast w małych miejscowościach i na wsiach zdarza się, że ktoś zapomina o odnowieniu OC na rzadko wykorzystywany pojazd. Warto o tym pamiętać, bo kary są naprawdę dotkliwe i nie ma możliwości, żeby ktoś został przeoczony.

Za brak OC zapłacimy:

- do 3 dni - 20 proc. pełnej opłaty karnej
- od 4 do 14 dni - 50 proc. pełnej opłaty karnej
- powyżej 14 dni - pełną opłatę karną.

Pełna opłata karna w przypadku samochodów osobowych wynosi 3 tys. zł, w przypadku samochodów ciężarowych, ciągników i autobusów - 4,5 tys. zł, zaś w przypadku motorowerów i motocykli czy quadów - 500 zł.

Sławomir Burzyński

REKLAMA

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa w Sochaczewie przy ul. Piłsudskiego 26 informuje, że został ogłoszony przetarg na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych, czyli sprzedaż lokali:

■ przy ul. Żeromskiego 39A/24 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 48,54 m² + dodatkowe pomieszczenie mieszkalne 15,30 m² i piwnica 3,66 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 149.000,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Targowej 10A/28 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 41,90 m² + piwnica 4,67 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 129.600,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Żeromskiego 24/20 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 4,22 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 176.000,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Żeromskiego 39A/43 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 48,54 m² + piwnica 3,66 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 141.400,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Staszica 54A/29 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 2,46 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 176.000,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Senatorskiej 3/17 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 37,59 m² + piwnica 1,19 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 120.500,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Piłsudskiego 30/27 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 45,26 m² + piwnica 6,33 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 126.000,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Senatorskiej 8/36 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 45,01 m² + piwnica 1,19 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 135.500,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Słowackiego 3A/14 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 37,37 m² + piwnica 9,18 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 118.800,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Grunwaldzkiej 4/10 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 30,12 m² + piwnica 10,03 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 87.800,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Senatorskiej 3/34 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 36,58 m² + piwnica 1,20 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 115.700,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Piłsudskiego 30/18 położonego na II piętrze o pow. użytkowej 44,49 m² + piwnica 5,59 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 131.200,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Żeromskiego 39A/136 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 24,01 m² + piwnica 2,25 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 75.500,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Żeromskiego 39A/90 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 24,01 m² + piwnica 3,15 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 73.300,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Żeromskiego 17/39 położonego na IV piętrze o pow. użytkowej 44,95 m² + piwnica 3,17 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 130.900,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Targowej 10/34 położonego na I piętrze o pow. użytkowej 41,90 m² + piwnica 6,43 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 132.500,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Targowej 16/17 położonego na III piętrze o pow. użytkowej 63,00 m² + piwnica 3,69 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 197.200,00 zł wraz z gruntem

■ przy ul. Wojska Polskiego 3/2 położonego na parterze o pow. użytkowej 47,90 m² + piwnica 3,78 m² wraz z częścią wspólną gruntu.
Cena wywoławcza 143.900,00 zł wraz z gruntem

Nabywca pokrywa koszty notarialne i wieczysto-księgowe i wpłaca wadium w wysokości 3% wartości ceny lokalu.

W przypadku zainteresowania, oferty należy składać do dnia 28.08.2012 r. do godz. 10.00 w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg na mieszkanie" w sekretariacie Spółdzielni.

W ofercie należy zamieścić cenę nabycia, oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym lokalu, oświadczenie o gotowości zawarcia umowy o ustanowienie odrębnej własności, oświadczenie o akceptacji. „Regulaminu przetargu nieograniczonego na ustanowienie odrębnej własności lokali mieszkalnych", dowód wpłaty wadium.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.08.2012 r. o godz. 10.30.

Przetarg zostanie unieważniony w przypadku przystąpienia do przetargu jednego oferenta lub bez podania przyczyny przez Zarząd. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni - pokój nr 3 lub pod nr 46 862-39-49.

ZS-1068

Rodząca oskarża lekarkę i salową

- Byłam bita i obrzucana wyzwiskami na sochaczewskiej porodówce - twierdzi jedna z pacjentek. Szpital odcina się od oskarżeń, nazywając je „absurdalnymi”.

Relacja, która trafiła do naszej redakcji, brzmi bardzo dramatycznie. Jak twierdzi nasza rozmówczyni, problemy zaczęły się praktycznie tuż po wezwaniu karetki do rodzącej sochaczewianki. Po przyjeździe do szpitala okazało się, że zaginął dowód pacjentki. Jak relacjonuje kobieta, pełniąca dyżur lekarka kazała jej iść go poszukać.

Zemsta salowej

Po zejściu do rejestracji okazało się, że karetka w której najprawdopodobniej znajdował się dokument, już odjechała. Personel polecił ciężarnej iść pod sklep, gdzie zatrzymała się załoga ambulansu. Dowód udało się odzyskać po wielu perypetiach. Zdaniem naszej rozmówczyni, właśnie opisany dowód osobisty stał sie powodem późniejszej „zemsty”, jakiej dokonały na niej lekarka, położna i salowa.

- Poród był bardzo trudny, a położenie dziecka pośladkowe. Pani doktor J. była opryskliwa - opowiada mieszkanka. - Był ze mną mąż i siostra. Chciałam, by choć jedno z nich mi towarzyszyło. Lekarka nie pozwoliła na tzw. poród rodzinny. Pani doktor J. stwierdziła, że to za to, że rodzina nie znalazła dowodu osobistego.

Kobieta twierdzi, że gdy rodziło się jej dziecko, była bita po nogach przez salową. Wyzywano ją, ponieważ zbyt głośnio krzyczała. Obrażani byli też jej najbliżsi. Z ust salowej paść miały słowa: „Skąd pani wytrzasnęła taką patologiczną rodzinę?”. Rodzącej odmawiano zwilżenia ust wodą.

- Dziecko pokazano rodzinie dopiero po godzinie. Nikt nie poinformował, że się urodziło. Gdyby nie jego płacz, nawet nie byłoby wiadomo, że jest po wszystkim - kontynuuje kobieta. - Zastanawiamy się, czy gdybyśmy dali łapówkę, zostalibyśmy potraktowani inaczej. To, jak odnosił się do mnie personel, nie jest chyba normą w naszym szpitalu.

Złóżcie skargę

Sprawę przedstawiliśmy dyrektorowi sochaczewskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego Piotrowi Szenkowi.

- Po zebraniu informacji uważam, że nie ma o czym mówić. Nie będę odpowiadał na pytania, czy sytuację poprawiłoby danie łapówki, gdyż jest to obraźliwe i nie wymaga komentarza - powiedział nam. - Zawsze bardzo chętnie podejmuję rozmowę na konkretne tematy, ale nie będę dyskutował z anonimami i odpowiadał na absurdalne pytania.

Piotr Szenk zaleca rodzinie złożenie skargi. Jego zdaniem, jeżeli czują się pokrzywdzeni, będzie to najlepsza metoda rozwiązania problemu.

- Jeśli rodzina chce występować na oficjalną drogę, nie zamierzam im tego odradzać - twierdzi.

Przyszłe matki sobie chwalą…

Oskarżenia, które przedstawiono naszym dziennikarzom, wydają się wręcz nieprawdopodobne. Do redakcji nie trafiały do tej pory żadne sygnały od niezadowolonych pacjentek oddziału położniczego. Wręcz przeciwnie, wiele z nich uważa, że w naszym szpitalu są lepsze warunki od tych, które panują w warszawskich placówkach.

Opisany przypadek przeczy dotychczasowym opiniom, a rodzina rodzącej zapowiada, że skorzysta z możliwości oficjalnego złożenia skargi.

Agnieszka Poryszewska

Osuszą muzeum

W najbliższych dniach rozpoczną się prace mające na celu zabezpieczenie i osuszenie fundamentów Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Warte ponad 260 tys. zł przedsięwzięcie powinno zakończyć się 30 listopada.

Wykonawcą prac będzie Zakład Remontowo-Budowlany Stanisława Krygiera z Sochaczewa. Firma wykona drenaż opaskowy i izolację ścian piwnicy. W tym celu konieczne będzie odsłonięcie fundamentów, a więc odkopanie ich wzdłuż linii budynku.

- Zawilgocenie piwnicy jest poważne. W dalszej perspektywie wpłynęłoby ono na degradację całego obiektu - powiedziała nam Beata Tarka, kierownik administracyjny muzeum. - Firma, która złożyła najkorzystniejszą ofertę, teoretycznie powinna wykonać prace do końca listopada.

Ponieważ ich znaczna część prowadzona będzie na zewnątrz, przebieg będzie oczywiście uzależniony od pogody. Z racji zabytkowego charakteru budynku, inwestycja objęta będzie nadzorem archeologicznym. (ap)

Czeka praca w Gnatowicach

Działający na parterze Urzędu Miejskiego Punkt Pośrednictwa Pracy zaprasza na kolejną Giełdę Pracy. Na zainteresowanych czeka 20 etatów w magazynach w miejscowości Gnatowice.

Praca polegać będzie na kompletowaniu zamówień za pomocą scanera. Wymagana jest aktualna książeczka sanepidu, ukończone 18 lat i zdolności manualne. Mile widziane są także uprawnienia do obsługi wózków widłowych i wysokiego składu.

Giełda odbędzie się we wtorek 21 sierpnia o godzinie 14:00 w pokoju nr 5. Należy zabrać ze sobą dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje. (ap)

REKLAMA

Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 14.09.2012 r. o godz. 9.15 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do dłużnika: Industry Group Poland Sp. z o.o.
położonej: 96-513 Nowa Sucha, Stary Dębsk,
dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie
prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW [NKW: PL1O/00036547/1]**

Suma oszacowania wynosi **240 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **160 000,00 zł.**

Działka gruntu nr ew. 267 o powierzchni 1,7100 ha.
Wg ewidencji gruntów obejmuje użytki rolne: grunty orne: RV - 0,5600ha, RVI - 1,1500 ha; zatem występują tu gleby o niskiej jakości.
Działka położona w południowo-wschodniej części wsi Stary Dębsk; posiada ona kształt czworoboku o wymiarach około 85 m, 212 m, 76 m, 230 m - bokiem długości 85 m przylegającego do drogi krajowej.
Teren działki o charakterze rolniczym: aktualnie nie prowadzone uprawy ani nie wykorzystywany jako pastwisko - teren porosły trawą, roślinnością łąkową i chwastami. W poprzek działki przebiega linia energetyczna SN, a w południowej części usytuowana słupowa podstacja transformatorowa.
Zachodnia część terenu przedmiotowej działku gruntu (pomiędzy drogą a linią SN) stanowi rejon archeologiczny.
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 24 000,00 zł. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie **55 10201185 0000 4102 0019 1585**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.
W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 7 w sekretariacie Wydziału Cywilnego odpis protokołu oszacowania nieruchomości operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego.

ZS-1047

Obwieszczenie o drugiej licytacji nieruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 14.09.2012 r. o godz. 9.15 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do dłużnika: Industry Group Poland Sp. z o.o.
położonej: 96-513 Nowa Sucha, Stary Dębsk,
dla której Sąd Rejonowy w Sochaczewie
prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW [NKW: PL1O/00014853/9]**

Suma oszacowania wynosi **213 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **142 000,00 zł.**

Działka gruntu nr ew. 266 o powierzchni 1,45 ha.
Wg ewidencji gruntu obejmuje następujące użytki rolne: grunty orne RIVb - 0,0800 ha, RV - 0,9600 ha, RVI - 0,3500 ha, N - 0,0600 ha; zatem występują tu gleby o niskiej jakości.
Działka położona w południowo-wschodniej części wsi Stary Dębsk; posiada ona kształt czworoboku o wymiarach około 85 m, 190 m, 56 m, 212 m - bokiem długości 85 m przylegającego do drogi krajowej. Teren działki o charakterze rolniczym: aktualnie nie prowadzone uprawy ani nie wykorzystywany jako pastwisko - teren porosły trawą, roślinnością łąkową i chwastami. W poprzek działki przebiega linia energetyczna SN.
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 21 300,00 zł. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:
PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie **55 10201185 0000 4102 0019 1585**
Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.
W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 7 w sekretariacie Wydziału Cywilnego odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego.

ZS-1048

Znowu spotkali się w Wierszach

■ W niedzielę 19 sierpnia w Wierszach na terenie Puszczy Kampinoskiej odbyła się uroczystość upamiętniająca wybuch Powstania Warszawskiego.

Uczestnicy uroczystości patriotycznej w Puszczy Kampinoskiej

Przybyła na nią liczna grupa kombatantów, co roku spotykająca się w tym miejscu, pielęgnująca pamięć o swoich kolegach poległych w walce. Przy pomniku Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinoskiej mszę świętą w intencji ojczyzny odprawił biskup polowy Wojska Polskiego ks. Józef Guzdek. W kazaniu ksiądz biskup przestrzegł przed wypieraniem się polskości. Mówił, aby nie traktować postaw patriotycznych jako reliktu przeszłości.

Po uroczystej mszy świętej oraz apelu poległych, delegacje złożyły kwiaty na pobliskim cmentarzy wojskowym, na którym spoczywają partyzanci polegli w walkach o wolność.

W uroczystościach brał udział burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki wraz z grupą młodych rekonstruktorów z Muzealnej Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. II/ 18 pp, którzy do Wierszy przywieźli sztandar Obwodu AK „Skowronek".

Nocne zwiedzanie Arkadii

■ Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom gości, muzeum w Nieborowie organizuje jeszcze raz nocne zwiedzanie z latarkami.

W piątek 24 sierpnia, w atmosferze niesamowitych ruin, w klimacie arkadyjskiej nocy, z latarką w ręku zachęcimy dzieci do zabawy w poszukiwanie skarbów - mówią organizatorzy. Arkadia to miejsce nie tylko urokliwe, ale również skrywające wiele tajemnic - także z historycznego punktu widzenia. Choć trudne do zrozumienia dla dzieci, stwarza możliwości, by w sposób przystępny, w formie doskonałej zabawy, przekazać ideę powstania tego miejsca.

Podczas nocnej wyprawy dzieci będą poszukiwać kolejnych wskazówek, spisanych na zwitkach papieru, następnie będą odnajdywać skarby związane z danym zabytkiem.

W zajęciach mogą wziąć udział dzieci w wieku 6-13 lat wraz z opiekunami. Zajęcia rozpoczną się 24 sierpnia o godz. 21. Koniecznie należy zabrać latarki. Koszt zajęć to 10 zł od dziecka (opiekunowie wstęp bezpłatny).

Ogrody w Arkadii stanowią część znanego na całym świecie muzeum. Powstały w 1778 r na zamówienie Heleny Radziwiłłowej. Niewątpliwie kryją jeszcze wiele zagadek wartych odkrycia.

Zachęcamy więc do wspólnej zabawy z pracownikami muzeum.

REKLAMA

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz (tel. 46 862-24-58, fax 46 862-20-62) ogłasza, że: dnia 14.09.2012 r. o godz. 9.30 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

druga licytacja nieruchomości

należącej do JKT SP. z o.o.:

I. położonej: we wsi Janów-Janówek (gm. Brochów),

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW PL10/00027503/5**
Działka gruntu nr ew. 263/5 o powierzchni 0,9431 ha.
Wg ewidencji gruntu obejmuje użytki rolne:
grunty orne: RIVa - 0,27 ha, RV - 0,10 ha, RVI - 0,12 ha,
lasy i grunty leśne: LsVI - 0,44 ha
nieużytki: N - 0,0131 ha

Wg udostępnionej w siedzibie Gminy mapy glebowo-rolniczej (nieaktualnej i mało czytelnej) gleby na przedmiotowej działce obejmują kompleks żytni dobry, kompleks żytni najsłabszy oraz lasy.

Działka położona w południowo-wschodniej części wsi Janów-Janówek; posiada ona kształt prostokąta o wymiarach około 55 m x 170 m.

Teren działki w części południowej wykorzystywany rolniczo: uprawa zbóż (pszenżyto), w dacie 22 sierpnia 2011 r. - po zbiorach; w północnej części działki teren zalesiony (sosna w wieku 30-50 lat).

Suma oszacowania wynosi *93 400,00 zł,* zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **62 266,67 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 9 340,00 zł.

II. położonej: we wsi Brochów (gm. Brochów),

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW PL10/00027504/2**
Działka gruntu nr ew. 183 o powierzchni 1,76 ha.
Wg ewidencji gruntów obejmuje następujące użytki rolne: grunty orne RIIIb - 0,97 ha, RIVa - 0,68 ha, RIVb - 0,11 ha.

Wg udostępnionej w siedzibie Gminy mapy glebowo-rolniczej (nieaktualnej i mało czytelnej) gleby na przedmiotowej działce obejmują kompleks zbożowo-pszenny mocny, kompleks żytni bardzo dobry, kompleks żytni dobry.

Działka położona w północno-wschodniej części wsi Brochów; posiada ona kształt prostokąta o wymiarach około 42 m x 420 m.

Działka bokiem długości 42 m przylega do drogi wojewódzkiej nr 705 Sochaczewa - Brochów - Tułowice - Śladów.

Teren działki wykorzystywany rolniczo: uprawa zbóż (pszenżyto), w dacie 22 sierpnia 2011 r. - po zbiorach.

Suma oszacowania wynosi **217 700,00,** zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **145 133,33 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 21 770,00 zł.

III. położonej: we wsi Janów-Janówek (gm. Brochów),

dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW PL10/00028520/7**
Działka gruntu nr ew. 264/4 o powierzchni 1,08 ha.
Wg ewidencji gruntów obejmuje użytki rolne:
grunty orne: RIVa - 0,19 ha, RV - 0,25 ha, RVI - 0,64 ha.

Wg udostępnionej w siedzibie Gminy mapy glebowo-rolniczej (nieaktualnej i mało czytelnej) gleby na przedmiotowej działce są w przeważającej części rolniczo nieprzydatne i przeznaczone pod zalesienie, jedynie w południowej części działki występuje kompleks żytni słaby.

Działka położona w południowo-wschodniej części wsi Janów - Janówek; posiada ona kształt prostokąta o wymiarach około 64 m x 170 m.

Działka bokiem długości 170 m przylega do drogi wojewódzkiej nr 705 Sochaczew - Brochów - Tułowice - Śladów.

Cały teren działki niewykorzystywany rolniczo: porosły samosiejką sosny oraz młodnikiem brzozowym. Suma oszacowania wynosi **115 800,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **77 200,00 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 11 580,00 zł.

Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie przy ul. 1 Maja 7 w Wydziale Cywilnym akta zawierające: odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Oględziny nieruchomości z udziałem komornika odbędą się w dniu 13.09.2012 r. w godz. 10.30-11.00.

ZS-1046

Będą zajęcia pozalekcyjne

Trzy sochaczewskie podstawówki, za unijne pieniądze, będą od września wyrównywać szanse edukacyjne swoich uczniów w ramach projektu „Dziecięca akademia przyszłości”.

Urząd miejski pozyskał fundusze w kolejnym projekcie systemowym, tym razem realizowanym przez marszałka województwa mazowieckiego. Chodzi o wyrównywanie szans uczniów z klas IV - VI w kilku podstawowych dziedzinach: informatycznej, nauki języków obcych, wychowania fizycznego, przedmiotów przyrodniczo-matematycznych oraz w zakresie wsparcia psychologiczno-pedagogicznego.

- Wnioski do ogłoszonego przez marszałka konkursu złożyły cztery nasze placówki. Trzem przyznano środki - mówi wiceburmistrz Marek Fergiński. - Są to szkoły podstawowe nr 3, 4 i 7. „Dwójka” znalazła się na liście rezerwowej, ale z uwagi na ogromną ilość chętnych, pewnie nie uda jej się wejść na listę podstawową.

Na czym dokładnie ma polegać projekt? W każdej z placówek objętych programem zostaną stworzone grupy uczniów wymagających wsparcia w wymienionych wyżej dziedzinach. Zespoły mogą liczyć maksymalnie 25 osób, dla których szkoła przygotuje miesięcznie 20 godzin dodatkowych zajęć. Zapłaci za nie marszałek województwa. Miasto wnosi wkład w postaci ubezpieczenia uczniów i nauczycieli uczestniczących w projekcie.

FOT. JOLANTA SOSNOWSKA

SP nr 4 uczestniczy w projekcie „Dziecięca akademia przyszłości”

- Fundusze z programu pokryją koszty wynagrodzenia dla nauczycieli, zatrudnienie koordynatora programu, zakup sprzętu niezbędnego do prowadzenia zajęć oraz bilety wstępu do kina, teatru itp. - mówi Marek Fergiński. - Łącznie jest to kwota 55 tys. zł. Pozwoli to na sfinansowanie w każdej z trzech szkół co miesiąc 4 godz. zajęć komputerowych, 3 godz. matematyki czy przyrody, 4 godz. języków obcych i aż sześciu godzin w-f. Przewidziano również 3 godz. miesięcznie na wsparcie psychologiczno-pedagogiczne. Projekt będzie trwał przez cały najbliższy rok szkolny.

„Dziecięca akademia przyszłości” stwarza duże szanse uczniom, którzy nie radzą sobie w szkole i mają problemy wychowawcze. W praktyce wygląda to jednak tak, że należy wybrać takie dzieci, które potrzebują pomocy we wszystkich wymienionych dziedzinach jednocześnie. Zapewne projekt dotarłby do większego grona odbiorców, gdyby do poszczególnych zajęć skierować innych uczniów.

- Jesteśmy ograniczeni wymogami projektu - odpowiada wiceburmistrz. - Aby otrzymać fundusze, musimy się zastosować do zaleceń marszałka. Biorąc pod uwagę trzy szkoły, 75 naszych uczniów otrzyma pomoc z zakresu wielu dyscyplin. Może się okazać, że wpłynie ona znacząco na ich wyniki szkolne.

Marek Fergiński zapowiada, że to nie koniec finansowego wsparcia dla placówek oświatowych. Wiceburmistrz spodziewa się pozytywnego rozstrzygnięcia kolejnego wniosku systemowego. Tym razem na zajęcia pozalekcyjne dla kl. I - III. Decyzje w tej sprawie zapadną lada dzień, bo projekt rusza 3 września.

Jolanta Sosnowska

REKLAMA

Twoje ogłoszenie w „Ziemi” przeczyta wiele tysięcy osób w mieście i powiecie

„Ziemia Sochaczewska” to najstarsza i najpopularniejsza gazeta na naszym prasowym rynku Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI przyjmuje do:

Szkoły dziennej
- Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

Szkół Zaocznych
- Gimnazjum - szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)
- Szkoły Policealnej o kierunkach:
  - opiekun medyczny (1 rok)
  - technik BHP (1,5 roku)
  - technik administracji (2 lata)
  - technik ochrony środowiska (2 lata)
  - technik architektury krajobrazu (2 lata)

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej
Sekretariat: Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 44, pokój nr 35
(budynek Szkoły Podstawowej nr 2)
Tel. 46 862-14-12; 603-676-987 604-973-368
e-mail:sochaczewska_szkola_umiejetnosci@op.pl

ZS-722

KAPITAŁ LUDZKI

MATURA odpowiedzią na Twoje potrzeby! BEZPŁATNE KSZTAŁCENIE

Do udziału w projekcie zaproszony osoby bezrobotne w wieku 25-64 lat zamieszkujące powiat sochaczewski, nieuczestniczące w innej formie edukacji szkolnej, posiadające wykształcenie zasadnicze lub zasadnicze zawodowe.

ZGŁOŚ SIĘ DO UDZIAŁU W PROJEKCIE – – ZDOBĄDŹ MATURĘ

Oferujemy:
- darmową naukę w systemie zaocznym
- zdobycie wykształcenia średniego i matury
- przygotowanie do egzaminów maturalnych
- otrzymanie bezpłatnych podręczników, zeszytów ćwiczeń
- zwrot kosztów dojazdu na zajęcia
- ubezpieczenie w okresie trwania nauki
- naukę pod okiem doświadczonej kadry pedagogicznej.

BEZPŁATNA EDUKACJA obejmować będzie zajęcia dydaktyczne zgodne z programem nauczania (Rozporządzenie MENiS z dn. 26 II 2004 Dz. U. nr 15 poz. 142 z późn. zm.)

BIURO PROJEKTU ul. Stroszica 10b, 96-500 Sochaczew, pok. nr 10, tel. 501 322 906 email: maturasochaczew@op.pl

www.maturasochaczew.ipt.pl

CZŁOWIEK – najlepsza inwestycja

REKRUTACJA: od 15 lipca 2012 do 15 września 2012

Projekt „Matura odpowiedzią na Twoje potrzeby!” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Dofinansowanie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Język angielski dla dzieci i młodzieży
Zajęcia ogólnorozwojowe dla niemowląt

Helen Doron Early English

Centrum Helen Doron Sochaczew
Staszica 3a, tel. 46-86-222-11

- Największa sieć szkół języka angielskiego dla dzieci w Polsce-ponad 180 placówek, 26 tys. absolwentów
- Naturalna metoda nauczania wykorzystująca wrodzoną umiejętność dzieci do przyswajania języka
- Specjalnie opracowane materiały dydaktyczne, wyszkoleni lektorzy
- Stała obecność rodzica na zajęciach
- Bezpłatna lekcja pokazowa
- Tylko małe grupy, 4-8 osób
- Angielski 14 razy w tygodniu, wzbogacony o cotygodniową lekcję w grupie
- Karta klubowa do platformy multimedialnej
- Do 2000 słów na jednym poziomie nauczania
- Imprezy integracyjne
- Specjalne zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci w wieku od 3 do 22 mies.

Uwaga: Warsztaty Teatralne 27-31 sierpnia
Przy zapisie na kurs we wrześniu 50 zł zniżki na hasło: „Ziemia Sochaczewska”!*

*Promocja nie łączy się z innymi zniżkami.

www.helendoron.pl

ZS-1071

Nauka Gry Na Instrumentach

Zapraszamy Dzieci, Młodzież i Dorosłych

U NAS KAŻDY UCZEŃ ODBYWA INDYWIDUALNĄ LEKCJĘ, CO GWARANTUJE JEGO SZYBSZY ROZWÓJ!!!

- GITARA: klasyczna, akustyczna, elektryczna, basowa (do wyboru)
- FORTEPIAN (PIANINO)
- KEYBOARD (ORGANY)
- SKRZYPCE

Zajęcia odbywają się w Klubie Nauczyciela przy ul. H. Sawickiej 5 (wejście do Szkoły Podstawowej nr 3)

Tel. 46 862-71-48

ZS-1052

Rodzice płaczą i płacą

■ W księgarniach i sklepach z artykułami szkolnymi trwa prawdziwy zakupowy szał. Sprawdzamy, ile w tym roku rodzice muszą wydać na szkolną wyprawkę.

Niestety, znów rodzice muszą słono zapłacić za książki. Wszystkiemu jest winna nowa podstawa programowa, która zmusza do zakupu nowych podręczników. W zapomnienie mogą pójść czasy, gdzie komplety książek były odkupowane od starszych kolegów. Nauczyciele mają sporą listę podręczników zatwierdzonych przez MEN i co rok mogą je zmieniać i dostosowywać do programu nauczania. W tym roku, zgodnie z reformą, wchodzi nowa podstawa programowa do klasy IV szkoły podstawowej. Niestety, także uczniowie szkół średnich nie będą mogli kupić podręczników używanych.

Kosmiczne ceny

Jak informuje Dorota Walicka z księgarni „Jogi" przy ul. Reymonta w Sochaczewie, w tym roku podręczniki są droższe o pięć procent w stosunku do roku ubiegłego. Za książki do klasy I - III zapłacimy ok. 200 zł, do tego dochodzi jeszcze książka plus zeszyt ćwiczeń do języka angielskiego za 64 zł oraz podręcznik i ćwiczenie do religii - 35 zł. Ceny podręczników do gimnazjum wahają się od 350 do 450 zł.

Jak łatwo się domyślić, najbardziej po kieszeni dostaną rodzice uczniów szkół średnich. I to dosłownie. Po 10 sierpnia, kiedy przygotowywaliśmy nasz raport, nie we wszystkich sochaczewskich księgarniach dostępne były podręczniki do szkół średnich. Od jednego ze sprzedawców dowiedzieliśmy się, że część podręczników jest dopiero drukowana.

Najtańszy komplet podręczników do liceum kosztuje 400 zł. ale może wynieść nawet ponad 500 zł. Jak mówi Dorota Walicka, wszystko zależy od wydawnictwa, które wybiera szkoła. W tej księgarni klienci przy zakupach całych kompletów książek mogą liczyć na dziesięcioprocentowy rabat.

FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

W księgarniach rozpoczął się zakupowy szał

Używane dużo tańsze

W Sochaczewie istnieje kilka punktów, gdzie można odkupić używane książki w cenach 10-15 zł. - Moje dziecko chodzi do gimnazjum, miałam akurat to szczęście, że udało mi się kupić kilka używanych książek. Wydałam ok. 150 zł. Muszę jeszcze dokupić ćwiczenia - mówi zadowolona mama, spotkana przy stoisku z używanymi książkami przy ul. Pokoju.

Od lat zasadę wykorzystywania używanych podręczników propaguje „Ziemia Sochaczewska" i portal e-sochaczew. To tam można znaleźć bezpłatną giełdę podręczników. Wystarczy wejść w specjalne okno, zalogować się i umieścić wykaz zbędnych książek, nie zapominając o wpisaniu kontaktu do siebie.

Gadżety kosztują

Oprócz niezbędnych podręczników rodzice muszą kupić całą masę różnych przyborów szkolnych, które także posiadają swoją cenę. Jednak tutaj istnieje pewne pole manewru. - Wszystko zależy od portfela rodziców. Niektórzy kupują zwykłe kredki Bambino za 7 zł, inni eleganckie w drewnie za prawie 18 zł. To samo z piórnikami. Rozkładany z pełnym wyposażeniem kosztuje 40 zł, jednak nie wszystkich na taki stać - mówi sprzedawczyni ze sklepu papierniczego „Stempelek" w Sochaczewie. Jak się okazuje, najmłodsi mają swoje preferencje, a szkolne wyprawki rządzą się modą: - W tym roku dziewczynki oszalały na punkcie plecaków i piórników z Monster High oraz Hello Kitty, natomiast chłopcy wybierają artykuły z motywem Lego i Spiderman - informuje ekspedientka.

Podręczniki, przybory szkolne, plecak to nie wszystko, dochodzi jeszcze nowe ubranie, obuwie. - Każdy rodzic by chciał, żeby jego dziecko miało wszystko co najlepsze. W szkołach wśród dzieci cały czas panuje jakiś głupi wyścig, kto ma fajniejsze, markowe rzeczy itd. Tegoroczna wyprawka mojego dziecka będzie wynosić 1000 zł. To jest naprawdę dużo. Moja koleżanka ma dwójkę dzieci, kosztem wyprawki musieli zrezygnować z wakacji - opowiada inna kobieta spotkana w księgarni.

Dla kogo pomoc?

Jadwiga Milczarek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sochaczewie poinformowała nas, iż na dofinansowanie zakupu książek mogą liczyć rodziny, którym przysługuje zasiłek rodzinny. Dodatek na książki wynosi 100 zł. Z pomocy mogą skorzystać rodziny, w których dochód na osobę nie przekracza 504 zł oraz, gdy dochód nie przekracza 583 zł w rodzinach, w których wychowuje się dziecko niepełnosprawne.

Katarzyna Łażewska

REKLAMA

Otwórz się na British School!

W dniach 27 sierpnia - 1 września Tydzień Otwarty w British School

Koniec wakacji dla dzieci i młodzieży oznacza powrót do szkół, przedszkoli i rozpoczynanie kolejnego etapu w edukacji i rozwoju umiejętności, w tym także z zakresu języków obcych. Są one kluczem, który otwiera wiele możliwości w dorosłym życiu. Wrzesień jest miesiącem, w którym również w szkole językowej British School rozpoczyna się nowy rok szkolny. Tworzone są kursy, adresowane do wszystkich grup wiekowych. Indywidualne podejście do studenta i pomoc we właściwym doborze grupy, pozwalają na zadowolenie z zajęć zarówno przedszkolaka, jak i osoby dorosłej. Najchętniej wybieranym językiem jest angielski, dlatego British School proponuje szeroką gamę kursów: „Fun and English", przeznaczony dla najmłodszych, 3 - 6 letnich dzieci, realizujący naukę poprzez zabawę. „Junior", w którym uczestniczą uczniowie klas I - III oraz „Teen" rozpoczynający się w klasie IV, a kończący się maturą. W ramach kursu „Teen" odbywają się wiec przygotowania zarówno do egzaminu na zakończenie szkoły podstawowej, jak i do egzaminu gimnazjalnego. Natomiast specjalnie dla maturzystów British School proponuje roczny kurs, skupiający się tylko na przygotowaniu abiturientów do egzaminu, który decyduje o ich dalszej drodze kariery. Osoby dorosłe również odnajdą się w społeczności studentów British School. Kursy wyłącznie dla osób pełnoletnich, gdzie nie ma stawianych ocen i zadawanych prac domowych, proponowane są od poziomu podstawowego. Wychodząc naprzeciw potrzebom rynku, w ofercie szkoły znalazły się również zajęcia z języka francuskiego, hiszpańskiego, włoskiego, niemieckiego oraz rosyjskiego. Przyjazna atmosfera panująca na zajęciach oraz lektorzy, dla których nauczanie jest pasją sprawiają, że grupy w niezmienionym składzie kontynuują naukę w kolejnych latach. Dla osób, które nie są w stanie dopasować godzin pracy do standardów grupy, istnieje możliwość uczęszczania na zajęcia indywidualne z programem dostosowanym do ich możliwości. Ważnym atutem British School jest komfort sal klimatyzowanych, wyposażonych w tablice interaktywne, a także przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych.

British School posiada również w swojej ofercie wykonywanie tłumaczeń zwykłych oraz przysięgłych z szerokiej gamy języków.

Jedną z nowości proponowanych przez British School są zajęcia prowadzone w ramach programu „Klucz do uczenia się" (KDU, Key to Learning), adresowanego do dzieci w wieku przedszkolnym (3 - 6 lat). Program KDU krok po kroku wprowadza dzieci w świat symboli matematycznych, pisma, pojęć geometrycznych, konstruowania opowiadań i wypowiedzi. Podczas zajęć dzieci uczą się jak zdobywać wiedzę samodzielnie i jak stosować ją w nowych warunkach.

Dla osób, które chcą poznać swój poziom znajomości języka obcego poprzez bezpłatny test oraz skorzystać z rady metodyka w godzinach popołudniowych w doborze właściwej grupy, w dniach 27 sierpnia - 1 września Szkoła Językowa British School proponuje tydzień otwarty i zaprasza wszystkich zainteresowanych :)

British School
ul. Reymonta 10, Sochaczew
tel: 468623801, 512 055 800.
sochaczewbs@britishschool.pl
www.britishschool.pl

ZS-1051

Prywatne Liceum Ogólnokształcące dla Młodzieży

Prowadzi rekrutację na kierunki
Policyjno - wojskowe, Medyczne, Ogólne

Szkoła mieści się w budynku
Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu
ul. Stadionowa 4, Sochaczew.

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku 8.00-16.00

Szczegółowe informacje pod nr tel.: 604 973 368, 603 676 987, 728 493 789

ZS-723

Promocyjne ceny

I semestr bezpłatny

SZANSA DLA CIEBIE
NABÓR WRZESIEŃ 2012

- **Zaoczne Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie po gimnazjum i 8-letniej szkole podstawowej**
- **Zaoczne Uzupełniające Technikum dla Dorosłych w Sochaczewie**
- **Zaoczna Szkoła Policealna dla Dorosłych w Sochaczewie**

W szkole policealnej i technikum kształcimy w zawodach:

*** technik ekonomista**
specjalizacja: * finanse i rachunkowość - ekonomika i organizacja przedsiębiorstw
* bankowość
*** technik informatyk**
*** technik elektronik**
*** technik mechanik** - technik samochodowy
specjalizacja: * obsługa i naprawa pojazdów samochodowych
* technik administracji

Wydajemy zaświadczenia do ZUS i legitymacje szkolne.

Podania przyjmujemy i informacji udzielamy w godz. 7.00-17.00 w siedzibie szkoły w Sochaczewie, ul. Warszawska 35, tel. (046) 862-34-73.

ZS-865

Wyśmienita muzyka i dobra

W repertuarze „Sochaczewskiego Lata" zarówno mali jak i duzi mieszkańcy naszego miasta mogli znaleźć coś dla siebie.

Przedostatnia impreza, która tym razem przebiegała pod hasłem „Rozśpiewane lato z Famą" już za nami. Jej preludium stanowił koncert Chóru Nauczycielskiego „Vivace" pod dyrekcją Piotra Milczarka. Chór zaprezentował się w zupełnie nowym brzmieniu. Publiczność mogła nacieszyć uszy muzyką folkową. Nie zabrakło biesiadnych szlagierów, takich jak „A wszystko te czarne oczy", „Całować to nie grzech", „Zachodzi słoneczko" oraz wszystkim znanych „Hej, sokoły".

Nieco później scenę przejęli uczestnicy Miejskiego Ośrodka Kultury przy ul. Chopina , którzy zaaranżowali spektakl muzyczny pt. „Kolorowe Leżaki". Uczestnicy projektu „Sochaczew Rozśpiewany" przygotowali wiele wakacyjnych przebojów, ale nie tylko m. in. „Już nie ma dzikich plaż" Ireny Santor, „Słońce pokonał cień" -Wilków. Hitami imprezy niewątpliwie były „Krakowski spleen" Maanamu oraz „Pójdę boso" zespołu Zakopower, które zabrzmiały na koniec.

Po uczcie wokalnej przyszedł czas na taniec. Swoje zdolności taneczne zaprezentowała grupa „Stereo" pod opieką instruktorki Eweliny Rożnowskiej. Popis taneczny dał także zespół DNA z MOK-u przy ul 15 Sierpnia. Mimo lejącego się żaru z nieba publiczność ochoczo włączyła się do tańczenia zumby. Taniec zainspirowany latynoamerykańskimi rytmami i aerobikiem, bije ostatnio rekordy popularności. Na scenie nie zabrakło także dobrze znanego sochaczewskiego zespołu „Abstrakt", który pokazał różne techniki i style taneczne.

Wieczorem zabrzmiały utwory Sochaczewskiej Orkiestry Dętej pod dyrekcją Edwarda Glanca. Zwieńczeniem imprezy był występ sochaczewskiego artysty Marcina Stencla. Niewątpliwie w swoich setach przekazał on całą masę pozytywnych wibracji. Jak w każdą niedzielę, również i tym razem, Marcin Hugo-Bader odsłonił „Okno sztuki", gdzie zaprezentowana została twórczość Moniki Boruty-Sałacińskiej. Można było podziwiać także obrazy sochaczewskiej malarki Barbary Jachimowicz oraz prace plastyczne podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy. Ci, którzy kochają szachy mogli zmierzyć się z mistrzem tej gry Stanisławem Osieckim.

Przez cały dzień czynna była także przygotowana przez Klub Nauczyciela wystawa prac plastycznych autorstwa Krystyny Bogdańskiej. Za tydzień kolejne, niestety ostanie spotkanie z cyklu „Sochaczewskie Lato 2012". Tym razem impreza potrwa dwa dni.

Katarzyna Łażewska

Ewa Osińska zaprosiła młodzież do zumby

FOT. KATARZYNA ŁAŻEWSKA

Szachy, jak zwykle cieszyły się zainteresowaniem

Zaproszenie na wodny piknik

MOTO – PRZYSTAŃ w Plecewicach oraz Sochaczewskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe zapraszają wszystkich chętnych na PIKNIK RODZINNY, który odbędzie się 26 sierpnia na terenie przystani kajakowej w Plecewicach.

Piknik ma na celu zachęcenie mieszkańców Sochaczewa do aktywnego wypoczynku, przedstawienie zasad bezpieczeństwa w trakcie przebywania nad wodą oraz przybliżenie uroków bardzo czystej obecnie rzeki Bzury.

W trakcie imprezy przeprowadzone zostaną również wyścigi w pływaniu kajakami. Uczestnicy powinni zabrać ze sobą ubranie i obuwie sportowe. Osoby biorące udział w konkurencjach kajakowych również odzież na przebranie.

Kajaki i Bzura to dobre połączenie

Program PIKNIKU RODZINNEGO

Niedziela, 26 sierpnia

10:00 - uroczyste otwarcie Pikniku

10:15 - szkolenie z zasad bezpieczeństwa w trakcie pływania kajakiem, nauka wchodzenia do kajaka, pokazy w pływaniu kajakiem

10:30 - rozpoczęcie wyścigów kajakowych

12:30 - gry sprawnościowe na plaży

13:30 - podsumowanie przeprowadzonych konkurencji

14:00 - 18:00 - plażowanie, gra w kometkę, siatkówkę, możliwość grillowania oraz pływania kajakami

18:00 - zakończenie pikniku

REKLAMA

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sochaczewie

Zaprasza do sklepów spożywczych, przemysłowych oraz do sieci sklepów „Lux"

Oferujemy Państwu:

• produkcję własną pieczywa • pełny asortyment towarów wysokiej jakości • atrakcyjne ceny

W Cafe & BAR przy Placu Kościuszki 3 codziennie oferujemy smaczne, domowe posiłki

Organizujemy

imprezy okolicznościowe (komunie, wesela, chrzciny)

tel. 46 862-25-43

Zapewniamy miłą i fachową obsługę

ZS -1072

Ogłoszenie o licytacji ograniczonego prawa rzeczowego

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Przemysław Kosyra (tel. 46 811-16-76) ogłasza, że: dnia 19.09.2012 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja ograniczonego prawa rzeczowego - spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego

położonego: 96-500 Sochaczew, 600-lecia 44b/20,
dla którego Sąd Rejonowy w Sochaczewie Wydział Ksiąg Wieczystych
prowadzi księgę wieczystą nr **KW [NKW: PL1O/00037346/9].**

Lokal mieszkalny nr 20 znajduje się na V kondygnacji nadziemnej (IV piętro) budynku wielolokalowego położonego w Sochaczewie przy al. 600-lecia 44B. Lokal jest 5-cio izbowy, wyposażony w pełne instalacje wewnętrzne, tj. energii elektrycznej, wod.-kan. i centralnego ogrzewania. Posiada 70,06 m^2 powierzchni użytkowej i piwnicę o powierzchni 4,00 m^2. Stan techniczno-użytkowy został określony przez biegłego rzeczoznawcę jako dobry.

Suma oszacowania wynosi 265 800,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 199 350,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 26 580,00 zł w gotówce.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Komornik Sądowy
Przemysław Kosyra

ZS-1050

zabawa

FOT. TOMASZ ERTMAN

Marcin Stencel podczas swojego wieczornego występu

FOT. KATARZYNA LAŻEWSKA

Zespół „Stereo" w nowoczesnych rytmach

Za tydzień na placu Kościuszki

II PIKNIK HISTORYCZNY „VII WIEKÓW SOCHACZEWA"

(dziedziniec Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą,

■ Sobota, 25 sierpnia

Prezentacja historyczna z cyklu „VII wieków Sochaczewa" rozpocznie się o godz. 12.00 i potrwa do 16.00. Ma on za zadanie przybliżyć widzom wydarzenia z okresu I wojny światowej, która, jak większość poprzednich odcisnęła na mieście bardzo bolesne piętno. W trakcie 8 miesięcznych walk 1914-15r., Sochaczew utracił blisko 90 proc. swej zabudowy.

W programie:

● Otwarcie II edycji wystawy pt. „ Nad Bzurą bez zmian - opowieść o wojnie w okopach 1914-15 r." - autorstwa Jakuba Wojewody i Andrzeja Janiszewskiego (godz. 12.00 - siedziba Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą).

● Prezentacja grup rekonstrukcji historycznej: umundurowania i wyposażenia armii niemieckiej i rosyjskiej z okresu pierwszej wojny światowej (godz. 13.00 - dziedziniec Muzeum).

● Prezentacja multimedialna z prelekcją - obiekty tworzącego się Ogólnopolskiego, turystycznego „Szlaku Frontu Wschodniego Pierwszej Wojny Światowej" na terenie ziemi sochaczewskiej, prezentacja filmów i zdjęć z epoki (godz. 14.00 - siedziba - pawilon Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą).

● W ciągu całego dnia (12.00-16.00) w muzeum prezentacje filmów, zdjęć archiwalnych, z widowisk rekonstrukcji historycznych.

Piknik organizuje Urząd Miejski oraz Muzeum Ziemi Sochaczewskiej oraz Muzealna Grupa Rekonstrukcji Historycznej im. II/ 18 pp. Do współpracy zaproszono: Fundację Polonia Militaris, Fundację Wojskowości Polskiej, GRH Żelazny Orzeł, GRH 40 pp, GRH Twierdza Modlin, GRH Kampinos.

■ Niedziela 26 sierpnia - PASJONACI CHOPINA (plac Kościuszki)

Scena główna:

godz. 13.30 - 15.00 program w wykonaniu uczniów PSM I i II stopnia w Sochaczewie

godz. 15:00 - 18:00 program przygotowany przez Szkołę Tańca **PASJONAT**, a w nim m.in. pokaz tańców towarzyskich; nauka kroków wybranego tańca towarzyskiego; zawody TMT (kobiety kontra mężczyźni lub młodzież kontra dorośli); pokaz i nauka różnych tańców;

godz. 19:00 - 20:00 - **Bicie rekordu w Zumbie**

godz. 20:00 - 21:00 koncert zespołu **TAJM**

Na placu Kościuszki stanie **namiot Szkoły Tańca PASJONAT,** a w nim: 30 minutowy test sprawnościowy, konkurs „tańcz z nami", czyli animacje z dance fitness oraz konkurs taneczny. Wszyscy zwycięzcy konkursów otrzymają nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów.

● W ramach akcji „Lato z szachami", prowadzonej przez Klub Nauczyciela, mistrz tej gry Stanisław Osiecki zaprasza między godz. 13.30 a 18.00 do udziału w symultanie.

Zespół **TAJM** to wybuchowa mieszanka rocka lat 80-tych, muzyki popowej nie zmieszanej z dyskoteką z wyraźnym wpływem muzyki bluesowej . Taki mix muzyczny musi eksplodować na scenie, tym bardziej, że członkowie zespołu mają dość kolorową przeszłość muzyczną toteż są w stanie sprostać oczekiwaniom publiczności i zagrać również covery: np. „Born to be Wild", „Harley mój", „Love rock and roll", „Road to hell", „Sweet home alabama". Zdecydowanie jednak chętniej eksponują swoją twórczość, na którą wielki wpływ miała umiejętność grania i aranżacji starych przebojów. Energia i klimat w jaki wprowadza nas zespół czyni każdy występ na żywo jedynym i pozostającym w pamięci na długo.

Zadebiutowali w ubiegłym roku. W odróżnieniu od innych zespołów członkowie grupy TAJM nie są już studentami, należy ich jednak postrzegać jako zespół młodzieżowy. Ze względu na fakt, że każdy z członków ma już za sobą wiele przygód z zespołami w okolicach rocka, samo tworzenie przychodzi szybko i trafnie. Jeszcze w tym roku TAJM wyda swoją płytę. Do tego czasu poprzez prezentacje publiczne chcą przecedzić utwory na debiutancki krążek. Skład: Tomasz Madanowski - gitara basowa; Agnieszka Kęska - wokal; Jarosław Siewierski - wokal, gitara; Marcin Rząb - gitara; Maciej Stefaniak - klawisze; Marcin Czubatka - perkusja.

REKLAMA

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Sochaczew

Na podstawie art. 39, art. 46 pkt 1) oraz art. 54 ust.2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2008 r. nr 199, poz. 1227) oraz art. 17 pkt. 10 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz.U. z 2012 r. poz.647)

Zawiadamiam

O ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu we wsi Kuznocin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Z niezbędną dokumentacją można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Sochaczew, pok. nr 19 w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania, w terminie od dnia 29 sierpnia 2012 r. do dnia 1 października 2012 r.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu we wsi Kuznocin odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Sochaczewie, ul. Warszawska 115 w dniu 13 września 2012 r. w godzinach 14.00 - 15.30.

Zgodnie z art.17 pkt 11) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi dotyczące ww. projektu w okresie wyłożenia oraz w nieprzekraczalnym terminie 21 dni od dnia zakończenia okresu wyłożenia.

Uwagi i wnioski należy składać na piśmie do Wójta Gminy Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Sochaczew. Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Sochaczew do rozstrzygnięcia.

Wójt Gminy Sochaczew
mgr inż. Mirosław Orliński

ZS-1043

Obwieszczenie o pierwszej licytacji nieruchomości nr KW 23498

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz na podstawie art. 953 kpc podaje do publicznej wiadomości, że: w dniu 14.09.2012 r. o godz. 9.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maj 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja nieruchomości niezabudowanej

należącej do dłużnika: Anna Kurant
położonej: 96-500 Sochaczew 1, Andrzejów Duranowski,
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych
prowadzi księgę wieczystą o numerze **KW 23498 [NKW: PL1O/00023498/8]**

Nieruchomość o numerze ewidencyjnym 91 i powierzchni 1,56 ha jest nie zabudowana, o kształcie prostokąta (działka nr 91) i trójkąta (działka nr 50), nie uzbrojona, z dostępem do drogi publicznej gminnej asfaltowej z jednej strony z drugiej do drogi gruntowej, położona w zasięgu sieci elektrycznej i wodnej. Działka o numerze ewidencyjnym 50 i powierzchni 0,0900 ha jest o kształcie trójkątnym, z dostępem do gminnej drogi asfaltowej.

Numer ewidencyjny działki: 50.
Grunty orne RIVb o powierzchni 0,0800 ha
Grunty orne RV o powierzchni 0,0100 ha
Obszar: 0,0900 ha
Numer ewidencyjny działki: 91
Grunty orne RIVa o powierzchni 0,0100 ha
Grunty orne RIVb o powierzchni 1,3500 ha
Sady S-RIVb o powierzchni 0,1500 ha
Grunty orne RV o powierzchni 0,0500 ha
Obszar: 1,5600 ha
Razem powierzchnia 1,6500 ha

Suma oszacowania wynosi **265 000,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **198 750,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 26 500,00 zł. Rękojmia powinna być złożona w gotówce albo książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585.

ZS-1070

Fotografia to nasze życie

Zakład fotograficzny FOTO STUDIO Teresy Łasicy, który przez wiele lat prowadziła jej mama Janina Bakurewicz, to najdłużej funkcjonujący taki zakład w mieście.

Rodzice pani Teresy, Janina i Borys Bakurewiczowie, na stałe z Koszalina do Sochaczewa sprowadzili się w 1966 roku. Były tu co prawda zakłady istniejące wcześniej, ale żaden z nich nie przetrwał do dzisiaj. Między innym zakład pani Kuśmider przy ul. Staszica. Jej uczniem był Czesław Grzywacz, który swój zakład założył później niż Bakurewiczowie.

Najpierw były ślubne monidła

Jak mówi Teresa Łasica, do Sochaczewa trafili z powodu ludzkiej nieuczciwości. Rodzice powierzyli pewnym osobom pieczątkę zakładu, by tu zbierali zamówienia na portrety. Oni zaś zdjęcia i zaliczki wzięli i zniknęli. Kiedy na koszaliński adres zaczęły napływać reklamacje, Janina Bakurewicz przyjechała do Sochaczewa, by sprawę wyjaśnić. To się udało, ale też okazało się, że miejscowi potrzebują takich zdjęć i nie zamierzają z zamówień rezygnować. Od tego czasu pani Bakurewicz regularnie bywała w Sochaczewie, zbierając kolejne partie zamówień. Przy okazji, jak wspomina jej córka, ponieważ miała dobry sprzęt - Leicę - stała się pierwszym chyba w naszym mieście domokrążnym fotoreporterem. Zaczęła bowiem portretować ludzi poza studiem, po prostu na ulicy, przy pracy i w innych codziennych sytuacjach, co było wtedy w naszym mieście nowością.

- Wtedy fotografia nie była tak dostępna jak dziś - mówi Teresa Łasica. - Rzadkością były profesjonalne zakłady. Ludzie nie mieli więc często nawet ślubnych zdjęć. Najczęściej posiadali tylko fotografie do legitymacji. I do nich dorabiane było tło, garnitur, suknia ślubna, robiony retusz, czasem je podkolorywano i tak powstawał portret ślubny, zwany monidłem.

Te przyjazdy pani Bakurewicz z Koszalina do Sochaczewa trwały kilka lat. W międzyczasie nawiązała tu wiele znajomości i przyjaźni. Osoby te zaczęły w końcu namawiać ją do osiedlenia się tu na dobre, co ostatecznie nastąpiło w 1966 roku.

Zawód fotografa bywa niebezpieczny

Przygoda z fotografią w tej rodzinie rozpoczęła się, jak opowiada pani Teresa, od jej ojca Borysa Bakurewicza, który był synem zakochanego w Polce carskiego oficera. - Ojciec zaczął praktykować fotografię już jako kilkunastoletni chłopak w zakładzie w Przasnyszu. Później został jego współwłaścicielem. Jeszcze przed wojną otworzył mały zakładzik w Warszawie. Było to w miejscu dawnego Smyka, u zbiegu Al. Jerozolimskich i Kruczej - kontynuuje Teresa Łasica. - Jednak w trakcie działań wojennych Warszawa została zniszczona, więc rodzice z dwoma moimi starszymi siostrami rozpoczęli tułaczkę, której cały czas towarzyszyła fotografia. Zakończyła się ona na wiele lat w 1946 roku w Koszalinie.

Jak czasami niebezpieczny może być zawód fotografa pokazuje historia ojca pani Teresy z okresu okupacji. Rodzice jej mieszkali wtedy w podwarszawskim Aninie i tam ojciec prowadził mały zakład fotograficzny. Pewnego dnia w restauracji w pobliskim Wawrze nastąpił zamach na niemieckich oficerów. W odwecie Niemcy urządzili pierwszą na dużą skalę masakrę ludności cywilnej. Między innymi na szyldzie owej restauracji powieszono jej właściciela. Zdjęcie wisielca, wraz z innymi, przyniósł do wywołania do zakładu Bakurewicza niemiecki oficer. Pech chciał, że kilka miesięcy później to samo zdjęcie ukazało się w prasie francuskiej. Wściekli Niemcy przeprowadzili śledztwo i trafili do fotograficznego zakładu Bakurewicza, który niestety jedną odbitkę zachował na pamiątkę. Gdy ją znaleźli, ojciec pani Teresy znalazł się na Pawiaku. Cudem, dzięki przekupieniu kogoś, uniknął śmierci, ale trafił do obozu pracy. Stamtąd też udało mu się wrócić. Natomiast zdjęcie to znalazło się w zachodniej prasie, ponieważ ów Niemiec, który je przyniósł do wywołania, poległ na froncie francuskim i przy nim je znaleziono.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Teresa Łasica wraz z córką Agnieszką - kolejnym pokoleniem fotografów

Tradycja z przypadku

W Sochaczewie rodzina Bakurewiczów rozpoczynała działalność fotograficzną w małym drewnianym parterowym baraku, jakie stały przy ul. Warszawskiej (na zdjęciu) w pobliżu dzisiejszego zakładu państwa Grzywaczów. Tutaj pracy było sporo, więcej niż w Koszalinie, zwłaszcza że państwo Bakurewicz zawsze starali się bardzo rzetelnie wywiązywać z zamówień wobec klientów, czym zyskiwali ich zaufanie i sympatię.

Tu, w atmosferze zakładu fotograficznego, wychowała się ich córka Teresa. - Cały czas w domu mówiło się o zakładzie i fotografii, zaś w zakładzie o tym, co będzie dzisiaj na obiad - wspomina pani Teresa. - Ja wówczas, jako młoda dziewczyna, obserwując rodziców, nigdy nie brałam pod uwagę tego, że też zostanę fotografem. To zawód bardzo ograniczający prywatność. Sprowadza na margines wszelkie święta i niedziele. Gdy inni odpoczywają, my pracujemy. Nawet w Wigilię bywamy spięte, bo wiemy, że następnego dnia rano czeka nas jakaś sesja zdjęciowa i trzeba być w formie.

Potwierdza to również córka Agnieszka, która już od 11 lat razem z panią Teresą prowadzi zakład. Skończyła studia na niezwiązanym z fotografią kierunku, ale jednak rodzinny zakład i tradycja zrobiły swoje. Podobnie jak w przypadku jej mamy, która, utalentowana artystycznie, zdawała na Akademię Sztuk Pięknych, ale się nie powiodło i świat fotografii ją wciągnął.

- A przecież dopiero gdy pojawiła się fotografia cyfrowa, człowiek nabrał pewności do tego co robi, teraz jest bowiem możliwość natychmiastowego sprawdzenia efektów - mówi Teresa Łasica. - W dobie fotografii analogowej takich możliwości nie było. Nawet jeśli zostały sprawdzone negatywy i aparat, do momentu wywołania negatywu, nigdy nie było pewności, co wyjdzie z sesji zdjęciowej. To było stresujące. Zdarzyło mi się, że wywołałam film ze ślubu i zobaczyłam, iż zrobiona jest tylko 1/3 każdej klatki, bo zawiodła migawka. Dlatego też, mimo że wychowałam się w zakładzie fotograficznym, wcale mi się to początkowo nie podobało.

- Podobnie jak i mnie, choć spędziłam tu dzieciństwo - mówi córka Agnieszka. - Wieczorami siedziałam z babcią, która w ciemni wywoływała zdjęcia, albo u mamy na plecach i ją czesałam, gdy ona retuszowała technicznym i cienkim jak igła ołówkiem czyjąś urodę. To było bardzo żmudną pracą. Ale naszym życiem był zawsze zakład. I mimo że studiowałam na kierunku zarządzanie zasobami ludzkimi i handlu zagranicznym, w końcu znów trafiłam do rodzinnego zakładu.

W drewnianym budynku studio przetrwało tylko cztery lata, do 1970 roku. Bo, jak wspomina pani Teresa, z wielkim trudem udało się postawić po drugiej stronie ulicy piętrowy dom. Ten rok był zresztą wyjątkowy, bowiem to również data ślubu pani Teresy z Henrykiem Łasicą. Do 1988 studio fotograficzne funkcjonowało pod kierownictwem i nazwiskiem Janiny Bakurewicz. Od tej daty przechodzi w ręce córki, chociaż do ostatnich swoich dni pani Janina była wielkim dla niej wsparciem.

Płonąca panna młoda

Praca fotografa nie zawsze bywa poukładana i spokojna. Zdarzają się czasem zupełnie niecodzienne, a nawet niebezpieczne przypadki.

- Było to w czasach - opowiada pani Teresa - gdy królowała jeszcze fotografia analogowa i pamiętam, że było wtedy wyjątkowo dużo ślubów. Wręcz ustawiały się przed zakładem kolejki młodych. Trochę się więc spieszyliśmy. Przy jednym z ujęć kolejnej pary wykorzystywany był świecznik, ale żeby było naturalnie, zapaliliśmy świece. Tłumaczyłam pannie młodej, aby się nad ogniem nie pochylała, ale ona nieopatrznie się odwróciła patrząc za mną, gdy jeszcze coś z tyłu poprawiałam. Nagle zobaczyłam pannę młodą w ogniu. Palił się jej tiulowy welon oraz suknia. Widziałam, jak w panice wymachuje głową. Zaczęłam więc gołymi rękoma dusić płomień. Szczęśliwie się to w końcu udało, ale jeden rękaw i welon były spalone. Rozpoczęły się gorączkowe telefony do pani, która szyła suknię, by wszyła dwa nowe identyczne rękawy i drugiej - sprzedającej welony. A kolejka nowożeńców przebierała

Borys Bakurewicz przed swoim pierwszym w Sochaczewie zakładem

z niecierpliwości nogami. Kiedy wszystko zostało naprawione, chociaż nie było w tym mojej winy, zdjęcia ślubne mieli gratis.

- Innym razem - kontynuuje pani Teresa - przyszła młoda dziewczyna z panem w średnim wieku, by zrobić jej zdjęcia. Oglądając efekt sesji mówię: „Proszę zobaczyć, czy córka ładniej wyszła w tym czy tamtym ujęciu". A on na to oburzony: „To maja dziewczyna!"

- Moja ulubiona sytuacja to ta z palcem - mówi pani Agnieszka. - Zrobiłyśmy zdjęcia młodej parze, siadam więc przy komputerze, by je obrobić i wyretuszować. Ale widzę, że pan młody rozgląda się i nagle wkłada palec do szklanki z herbatą mojej mamy. Na to przychodzi mama, bierze herbatę i pije. Pan zszokowany: „Proszę pani, ale ja tam moczyłem palec, bo myślałem, że to jest rekwizyt".

- Ja przeżyłam też kiedyś horror - dodaje pani Teresa - kiedy nie wytrzymało obrotowe krzesło, na którym usadzamy klientów do zdjęć. Usiadła na nim pewna, nawet niezbyt korpulentna, pani. Byłam wtedy odwrócona i słyszę niesamowity rumor. Gdy spojrzałam, kobieta, z całym siedziskiem, była już na podłodze. Uderzyła mocno i potłukła się, bo w stołku coś pękło, pewnie na skutek zmęczenia materiału. Bardzo panią przeprosiłam, i zdjęcia też były gratis. Minęło jednak pół roku i w progu staje, według mnie, ta sama kobieta. Usadziłam ją na krześle, zaczynam ustawiać i cicho, dyskretnie pytam: „Jak pani pupa?" Na co oczy zrobiły jej się wielkie jak spodki i zszokowana wykrztusiła: „Dziękuję dobrze". Wtedy zreflektowałam się, że jest ona tylko do tamtej podobna. Gdy jej wyjaśniłam swój błąd, odetchnęła z ulgą i mówi: „Właśnie zastanawiałam się, dlaczego interesuje się pani moją pupą".

Jak widzimy, w zakładzie fotograficznym bywa różnie. I śmiesznie, i niebezpiecznie. Było i tak, że, jak wspomina pani Teresa, nie poznała kiedyś Michaliny Wisłockiej, która zjawiła się u niej, bo poszukiwała szerokiego filmu 6x9 do aparatu. Chciała sfotografować swój kupiony w okolicach Sochaczewa dom. Dopiero gdy się przedstawiła, rozpoznała w ubranej jak babina z ubiegłego wieku kobiecie pisarkę. Nie poznała też słynnego Don Wasyla, który przyszedł się tu fotografować. To są jednak anegdoty i wspomnienia. Dziś, jak mówi Teresa Łasica, najbardziej cieszy ją to, że do zakładu przychodzą kolejne już pokolenia tych, którzy w latach 60. robili sobie u Bakurewiczów zdjęcia ślubne. Ale również FOTO STUDIO prowadzi już, na razie na spółkę z mamą, córka Agnieszka, trzecie pokolenie sochaczewskiej rodziny fotografów.

Małgorzata Pałuba

Janina Bakurewicz (z lewej) wraz z koleżanką na ul. Warszawskiej

Kawczyńska Quartet podbił Żyrardów

■ Najcenniejsza jest dla nich radość grania dla innych, dlatego obawiają się trochę zawodowej kariery.

Jak czytamy w „Głosie Żyrardowa i okolicy", na zaproszenie organizatorów niedzielnych koncertów w parku Dietricha, licznie zgromadzeni słuchacze w żyrardowskiej Resursie „mogli wysłuchać wspaniałego występu w wykonaniu Jolanta Kawczyńska Quartet. Artystka zaprezentowała się słuchaczom w niezwykle atrakcyjnym koncercie, złożonym ze standardów muzyki rozrywkowej".

Grupa z Sochaczewa w składzie : Jolanta Kawczyńska - wokal, Katarzyna Orlińska - fortepian, Krzysztof Orliński - trąbka i Jarosław Modrzejewski - kontrabas, jak informuje gazeta, podbiła żyrardowską publiczność. Były więc bisy i owacja na stojąco.

Muzycy występują razem od trzech lat. Pomysł wyszedł od młodszej części zespołu. Może chodziło o to, aby Jola Kawczyńska, po przerwie, wróciła do śpiewania. Początkowo było trio z Katarzyną i Krzysztofem. Po pewnym czasie pojawił się kontrabasista Jarek. Wszyscy oni są absolwentami akademii muzycznych, co gwarantuje bardzo wysoki poziom zespołu. Chęć wspólnego grania, jak mówi Jolanta Kawczyńska, pojawiła się nagle z potrzeby duszy i serca.

Wykonują najczęściej utwory już znane, ale też te niesłusznie zapomniane. Tyle że w nowych, zupełnie odmiennych od oryginału, aranżacjach.

- Dla mnie - mówi Jola Kawczyńska - jest to poszukiwanie osobistej wypowiedzi, jest dotknięciem uznanych tematów i interpretacją ich po swojemu.

„Domowe" granie, bo lubią wspólnie muzykować, zaowocowało z czasem propozycjami występów. Zagrali m. in. w sochaczewskich „Siódemkach", podczas gali „Sochaczewianin Roku", w parafii św. Alberta. Z programem kolęd zaproszeni byli pod Żyrardów. Teraz w żyrardowskiej Resursie. Mają zaproszenie do Radomia oraz do Zgierza na finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Sochaczewianie będą mogli usłyszeć Kawczyńska Quartet w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Żeromskiego podczas jesiennego koncertu w październiku.

FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Bisy i owacje na stojąco towarzyszyły występom zespołu Kawczyńska Quartet

- Oczywiście myślimy o kontynuacji tej muzycznej drogi - mówi Jola Kawczyńska. - Jest jednak obawa, aby przez zawodowe wyruszenie w trasę nie uciekło coś najcenniejszego, czyli radość z grania dla ludzi. Do tej pory bowiem każdy występ był dla nas jak święto.

Sławomir Burzyński

MŁODZI PISZĄ

Dziwny ogród jak u Mehoffera

Czułam się jak goły bobas z „Dziwnego Ogrodu" Mehoffera. Słońce, łąka. Leżałam na kocyku, radosne dziecię odarte z wszelkich stresów i trosk. Za zadanie miałam studium rumianku; znaczyło to dla mnie tyle, co rysowanie owego uroczego kwiatka. Jednak każdy listek, najdrobniejszy płateczek, każde zbliżenie do szczegółu było dla mnie jedynie pretekstem do przedłużenia tego rajskiego wypoczynku. Po paru godzinach w obezwładniającym cieple nie wiedziałam już, czy jestem sobą, czy może wrastam w glebę, grzeję w słońcu okolony białymi płatkami żółty łebek i cieszę się zainteresowaniem przypadkowej plenerowiczki. Resztką racjonalnego umysłu podejrzewałam udar słoneczny. A może to piękno tego miejsca odebrało mi rozum?

Tego samego dnia wieczorem urządziliśmy z naszym plenerem ognisko. Wszystko uprzednio zamówiliśmy u pań kucharek: kiełbaski, jabłka, długaśne, niestabilne kije, cały ten kram potrzebny do posiedzenia w cieple z miłym towarzystwem. Rozprawialiśmy wesoło o roztaczających się przed nami tematach malarskich, muzyce i jedzeniu. Antek (świeżo po komunii) grał na gitarze Black Sabbath.

Wtedy, jakby znikąd, do naszej enklawy wdarł się samochód. Już sam jego kolor - higieniczna, elegancka, sportowa biel, kłócił się z okoliczną przyrodą, lekko przybrudzoną, gęstą, a jednocześnie zapraszającą i przytulną. Pancerzyk tej sterylnej istoty uchylił się i popłynęła radosna, acz prosta muzyka taneczna. Niczym zwabione jej blaskiem ćmy zewsząd wylęgli handlarze przypraw. Zdążyliśmy ich nieco poznać - i znielubić. Ze swoimi konferencjami o pieniądzach, wynikach rynkowych, przyprawach, byli dla nas, wakacyjnych artystów, niczym policzek w gładką twarz młodzieńczych ideałów. Zdawali się być całkiem nieczuli na piękno okolicy. Niby na wypoczynku, a jednak korporacja - biedni ludzie rzuceni z biur na łono natury, przebrani z garniturów w hawajskie spodenki, wciąż usiłujący załatwiać interesy.

Nie było rady, plener musiał się zmyć. Tej nocy mieliśmy jeszcze okazję wysłuchać z naszych łóżek wielkiej imprezy i zapijaczonego karaoke. Następnego dnia nasz uroczy zakątek wyglądał jak pole bitwy na jedzenie. Wszędzie walały się papierowe talerzyki, plastikowe kubki, resztki kiełbasy i piwa. Huśtawka wisiała smętnie na jednym łańcuchu. To było jakby ktoś nasikał na dzieło sztuki lub nagrał „Stairway To Heaven" w wersji disco polo. Świętość została zbrukana.

Można by pomyśleć, że to miejsce nigdy nie było „Dziwnym Ogrodem", że ta rajskość i niewinność zwidziała się przegrzanej głowie. I myślałabym tak, gdyby nie rumianek w plenerowym szkicowniku, kwintesencja beztroskiego popołudnia, dowód, że w młodzieńcze ideały mimo wszystko warto wierzyć.

Justyna Sałacińska

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 7 do 17 sierpnia

FRANCISZEK BARGIEŁ

Franciszek to drugi syn Angeliki i Daniela Bargieł ze Żdżarowa, gm. Sochaczew. Urodzony we wtorek, 7 sierpnia 2012 r. o godz. 13.35. Waga 2,690 kg. Wzrost 50 cm.

RADOSŁAW ZDAN

Radosław to trzeci syn Anny i Marcina Zdan z Borzęcina Dużego, gm. Zaborów. Urodzony w niedzielę, 12 sierpnia 2012 r. o godz. 13.00. Waga 4,520 kg. Wzrost 59 cm.

JAŚ KAWECKI

Jaś to drugie dziecko Iwony i Sławomira Kaweckich z Józina, gm. Rybno. Urodzony w poniedziałek, 13 sierpnia 2012 r. o godz. 2.40. Waga 3,570 kg. Wzrost 55 cm.

LENA WIĘCKIEWICZ

Lena to druga córka Moniki i Rafała Więckiewicz z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 16 sierpnia 2012 r. o godz. 4.00. Waga 3,470 kg. Wzrost 54 cm.

CÓRKA państwa BŁASZCZYK

Dziewczynka jest czwartym dzieckiem Justyny i Jana Błaszczyk z Pieczysk Łowickich, gm. Iłów. Urodzona w piątek, 17 sierpnia 2012 r. o godz. 13.40. Waga 4,330 kg. Wzrost 56 cm.

AMELIA ZUCHORA

Amelia to trzecia córka Agnieszki i Dariusza Zuchora z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 9 sierpnia 2012 r. o godz. 10.35. Waga 2,780 kg. Wzrost 51 cm.

SYN państwa WOJTKOWIAK

Chłopiec jest drugim synem Doroty i Emila Wojtkowiak z Bielic. Urodzony w poniedziałek, 13 sierpnia 2012 r. o godz. 1.30. Waga 4,5 kg. Wzrost 61 cm.

AMELIA PARUSZEWSKA

Amelia to pierwsze dziecko Małgorzaty i Tomasza Paruszewskich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 14 sierpnia 2012 r. o godz. 12.55. Waga 4,010 kg. Wzrost 57 cm.

SYNOWIE państwa GASIK

Bliźniaki to drugie i trzecie dziecko Kariny Stankowskiej i Tomasza Gasik z Sochaczewa. Urodzone w czwartek, 16 sierpnia 2012 r. o godz. 9.25 i 9.26. Waga 3,070 kg i 2,520 kg. Wzrost 50 cm i 47 cm.

WEŹ DO DOMU PRZYJACIELA

Idealny Fux

Fundacja Na Rzecz Praw Zwierząt „Nero" zajmuje się Fuksem od około roku. Przez ten czas m. in. przetrwał on inwazję kleszczy i znalazł dom tymczasowy. Ostatnio szczęście przestało mu sprzyjać.

- Ponad rok temu dostaliśmy informację o błąkającym się psie. Przez jakiś czas był systematycznie dokarmiany - opowiada prezes fundacji Jadwiga Wiśniewska. - Teoretycznie w rejonie, w którym przebywał, Fux był bezpieczny. Natomiast ciągle zagrażały mu kleszcze, które zabiły jego towarzysza. Fux miał więcej szczęścia, bo nie tylko przetrwał ich inwazję, ale znalazła się wolontariuszka, która dała mu dom tymczasowy.

Niestety dotychczasowa opiekunka nie może się już nim dłużej zajmować. Fux pilnie szuka więc osoby bądź rodziny, która mogłaby go przygarnąć. To około pięcioletni pies, doskonale zachowujący się w domu, idealnie chodzący na smyczy, a przede wszystkim wspaniały towarzysz. Jeżeli wymaga tego sytuacja, potrafi zachować się jak prawdziwy obrońca.

Fux to przede wszystkim wierny towarzysz

Zainteresowanych adopcją Fuksa prosimy o kontakt z fundacją „Nero", pod numerem telefonu: 502-156-186, lub mailowo: fundacjanero@gmail.com.

Szukając przyjaciela warto zajrzeć na stronę: www.nero.egonet.pl oraz profil „Nero" na facebooku. (ap)

KONKURS „MOJE DZIECKO"

W rubryce „Moje dziecko" publikujemy zdjęcia Państwa pociech. Wszystkie co pewien czas biorą udział w losowaniu gratisowej sesji zdjęciowej. Organizuje ją firma Fotostefek Lewkowscy z Sochaczewa (www.fotostefek.pl), specjalizująca się w wykonywaniu fotografii dziecięcej i okolicznościowej (ciąża, ślub, chrzest itp.). Publikacja wybranych zdjęć z sesji będzie dodatkową nagrodą. Drugą sesję wygrał Oktawian Gołębiowski. Jej efekty poznamy we wrześniu.

Zdjęcia dzieci w wieku do 5 lat można dostarczać do redakcji (ul. Żeromskiego 12) osobiście, pocztą („Ziemia Sochaczewska" , ul. Żeromskiego 12, 96-500 Sochaczew), a także mejlowo: z_soch@poczta.onet.pl. Dzisiaj prezentujemy kolejne dziecięce fotki.

Marta Wiąckiewicz

Kajtuś Żurek - 12 m-cy

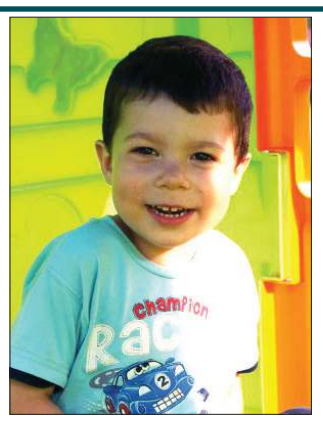

Antoś Racki - 3 lata

Agata i Ola Bińkowskie - 2 i 5 lat

KINO MAZOWSZE

21-22 sierpnia, godz. 17.00, 19.00 **MAGIC MIKE** komedia produkcji USA, od 15 lat, napisy

24-30 sierpnia, godz. 15.30, 17.15 **MERIDA WALECZNA** animowany/przygodowy produkcji USA, od 5 lat, dubbing

24-30 sierpnia, godz. 19.00 **MROCZNY RYCERZ POWSTAJE** akcja/fantastyczno-naukowy/komiksowy produkcji USA, od 15 lat, napisy

Ceny biletów: szkoły - 12 zł, ulgowe - 13 zł, vouchery - 14 zł, normalne - 16 zł

MERIDA WALECZNA

Merida jest doskonałą łuczniczką a zarazem porywczą córką króla Fergusa i królowej Elinor. Niezależna i zdecydowana iść własną drogą, Merida postępuje wbrew prastarym zwyczajom, uświęcanym przez władców krainy. Jej czyny przypadkowo sprowadzają na królestwo chaos i zniszczenie, a kiedy dziewczyna szuka pomocy u tajemniczej staruszki, ta spełnia jej niefortunne życzenie. Niebezpieczeństwo zmusza Merinę do odkrycia znaczenia prawdziwej odwagi, by cofnąć straszliwą klątwę, zanim będzie za późno.

FILATELISTYCZNE SOCHACZEVIANA

Znaczki pocztowe

Ilość znaczków z tego tematu jest skierowana i obejmuje pięć pozycji.

W 1983 roku z okazji II pielgrzymki Jana Pawła II do Polski Poczta Polska wydała 2 znaczki oraz blok. Na znaczku o nominale 65 zł przedstawiono popiersie papieża z krzyżem pasterskim. W tle bazylika p.w. Matki Bożej Wszechpośredniczki Łask w Niepokalanowie. Ten sam znaczek wykorzystano do sporządzenia bloku, na którego marginesie umieszczono podpis Jana Pawła II i napis II wizyta w Polsce.

W 1997 r., z serii „Dwory polskie", ukazały się dwa znaczki. Na znaczku o nominale 1,70 zł przedstawiono dwór w Tułowicach wzniesiony około 1800 r. w stylu klasycystycznym. Po 1945 r. zniszczony. W 1980 r. nabyty przez Andrzeja Novaka – Zemplińskiego, który go pieczołowicie wyrestaurował.

Na znaczku o nominale 2,20 zł znalazł się dwór w Kuznocinie zbudowany w latach 1923-1924 wg projektu architekta Franciszka Morawskiego, eklektyczny

z przewagą elementów barokowych i klasycystycznych.

W 2000 roku wydano znaczek o nominale 1,55 zł z dworem w Żelazowej Woli, który jest powszechnie znany.

W 1999 roku z serii „Sanktuaria Maryjne" ukazał się znaczek o nominale 70 gr. Przedstawia figurę Matki Bożej Jazłowieckiej z białego kanaryjskiego marmuru, wykonaną w Rzymie przez polskiego rzeźbiarza Oskara Sosnowskiego. Figura została zamówiona dla klasztoru sióstr niepokalanek w Jazłowcu. Od 1946 roku znajduje się w klasztorze w Szymanowie.

Stanisław Duński

PARTNER VOBIS DIGITAL
96-500 Sochaczew, al. 600-lecia 72c pawilon 7
(vis a vis cmentarza wojskowego) tel. 46 8624155
Wysokiej klasy sprzęt KOMPUTEROWY
w umiarkowanej cenie
TANIE RATY

KRZYŻÓWKA (34)

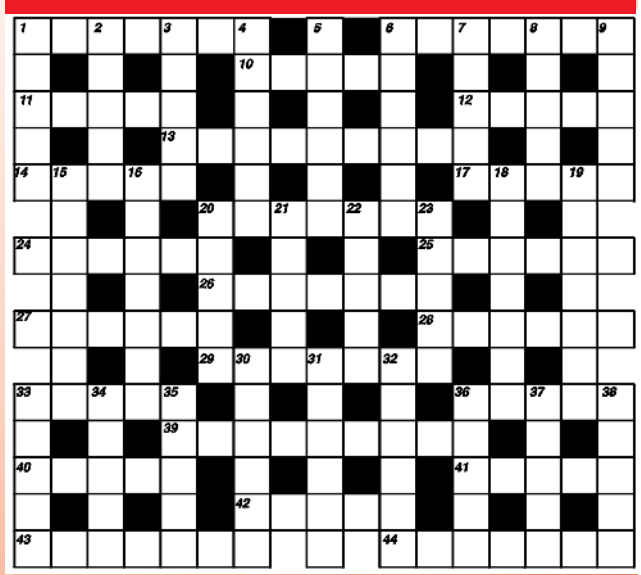

Poziomo:

1 - najdłuższy bieg, 6 - rzucał nim J.Sidło, 10 - matecznik, 11 - okres godowy u ryb, 12 - były nasz kulomiot, 13 - obiekt sportowy, 14 - pieczywo, 17 - tak można się upić, 20 - gładka tkanina, 24 - żywica, 25 - nonsens, 26 - szuwary, 27 - duchowny u protestantów, 28 - polski bokser, 29 - piecuch, 33 - wiatr wiejący ku równikowi, 36 - pamiętnikarz (1636-1701), 39 - reanimacja, 40 - miejscowość na Podlasiu ze stadniną koni, 41 - miasto nad Nysą Łużycką , 42 - ptak domowy, 43 - szkatułka, 44 - imię żeńskie.

Pionowo:

1 - silnik, 2 - ptak drapieżny, 3 - w mit. germańskiej karzeł lub olbrzym, 4 - typ człowieka, 5 - kwota stawiana w grze, 6 - mogą być uciskowe, 7 - zygzak, 8 - chaos, 9 - nasza tyczkarka, 15 - medal, 16 - siłaczka, 18 - samochód, 19 - brzeg, 20 - system płacy, 21 - skarbiec, 22 - przywódca rewolucji francuskiej, 23 - mięsna potrawa, 30 - polska pływaczka, 31 - zadanie szaradziarskie, 32 - objaw, 33 - tarantula, 34 - suszone liście lub strąki strączyńca, 35 - smar, 36 - skrzydlaty koń, 37 - kuzyn łasicy, 38 - kraj w Afryce.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło wg podanego szyfru. Pierwsza cyfra szyfru to numer wyrazu poziomego. Druga cyfra szyfru oznacza pozycję litery w danym wyrazie. Rozwiązaniem jest hasło:

13/1-24/3-43/1-36/5-14/2-1/2-11/1-44/5-26/4-20/7-42/4-17/5-39/6

Zdetonowali Jarocin

■ Po okresie prosperity gierkowskiej propagandy sukcesu system stał się niewydolny. Czasy były podłe, miasta szare, zapyziałe i mocno rozpite. Wydawało się, że z tego marazmu nie ma wyjścia. Na szczęście młodzież stanęła na wysokości zadania. Najpierw pojawiła się rewolta muzyczna, a za nią obyczajowa. Rozwinęła się kontestacja. Jej kolorowe ptaki pojawiły się na ulicach. Władza czuwała, a znormalizowani ludzie nie akceptowali inności, zwłaszcza w małych miastach.

- Było ciężko - wspomina Leszek Stopczyński, jeden z pierwszych punków w regionie. - W Sochaczewie był nawet wydany na mnie wyrok. Miałem dostać „kosę". Jak widać, żyję do dzisiaj. Nie było załogi w naszym mieście, dlatego na koncerty jeździłem z ludźmi z Warszawy. Te wyjazdy dzisiaj wspomina się bardzo sympatycznie. Sporo problemów mieliśmy ze skinami oraz kiciorami. Jak doszło do konfrontacji, nie było przebacz. Dodatkowo władza stworzyła mit, że każdy punk to złodziej i bandyta. Nie było to prawdą. My chcieliśmy przede wszystkim jeździć na koncerty, których wtedy było bardzo mało. Fakt, byłem charakterystyczny. Jako pierwszy punk w Polsce miałem białe włosy. Farbę z NRD załatwiła mi moja znajoma fryzjerka.

„Odmieńcy" mieli w latach 80. swoją mekkę. Był nią Jarocin, w którym odbywały się Festiwale Muzyki Rockowej. Pobyt w tym miejscu inspirował młodzież do podejmowania artystycznych działań. Pomysł założenia zespołu powstał w głowie Leszka.

- Zawsze chciałem grać. Po pierwszym pobycie w Jarocinie w 1981 roku byłem zafascynowany tym, co się tam działo. Sprawa wydawała się prosta. Do punk-rocka nie trzeba było mieć ukończonej szkoły muzycznej. Spotkałem Mirka, pogadaliśmy i powstał zespół. Nazwa Detonator miała oznaczać, że wysadzimy całą muzykę w powietrze, a BN? To skrót od będziemy najlepsi. Rewolucji muzycznej nie zrobiliśmy, ale byliśmy najlepsi w 1987 roku. Wygraliśmy wtedy Jarocin.

- Tak było - dodaje Mirosław Adamkiewicz. - Z Pająkiem (Leszek Stopczyński) i Jackiem Sidorem postanowiliśmy grać. Spotykaliśmy się u Jacka w domu. W jednym pokoju rodzina, a w drugim my, zmagający się z muzyczną materią. Mieliśmy gitarę, bas z trzema strunami i perkusję oraz mętne pojęcie o muzyce. Od razu graliśmy punka. Do zespołu dołączył Artur Jakubek z mityczną wtedy gitarą Kosmos. Grał z nami krótko. Poszedł swoją drogą. Był też Andrzej Kowalewski. Próby mieliśmy u niego w przemarzniętym garażu. Powoli skład się krystalizował. Wreszcie przy perkusji zasiadł Robert Lewandowski z Łowicza i można powiedzieć, że wtedy zaczęliśmy grać na poważnie. Pierwszy koncert zagraliśmy w kafejce w chodakowskim MOK. Stało się to dzięki pomocy Jerzego Dąbrowskiego, który pożyczył nam sprzęt nagłośnieniowy. Po pewnym czasie dołączyła do nas Lidia Draber grająca na oboju.

- Nie chcieliśmy grać prymitywnej muzyki - wtrąca Leszek. - Nasze utwory miały być urozmaicone i mieć melodię. Miał to być taki ambitny punk. - Leszek był punkiem - potwierdza Mirek. - Ja nie bardzo się nim czułem. Detonator nigdy nie grał typowego punk-rocka. Zawsze kochałem muzykę Beatlesów i kocham ją nadal. W naszych kawałkach musiało więc być trochę melodii. W tamtych czasach słuchało się, a raczej chłonęło, różną muzykę. Nie zważało się na jej źródło i jakość.

Jak postanowili, tak zrobili. Zaczęły się próby i gra na poważnie. Koncerty oraz marzenie o tym, żeby zagrać w Jarocinie. W 1987 roku marzenie się spełniło. Detonator BN dostał rekomendację od Władysława Komendarka i zagrał na „małej" konkursowej scenie w jarocińskim amfiteatrze. Niestety, w tym wydarzeniu nie mógł wziąć udziału jeden z założycieli zespołu Leszek Stopczyński, który od kwietnia służył w Ludowym Wojsku Polskim. Zastąpił go 15-letni Marcin Kozioł. Tak więc Detonator BN zagrał w składzie: Lidia Draber (obój), Mirosław Adamkiewicz (gitara, śpiew), Marcin Kozioł (gitara basowa) oraz Robert Lewandowski - perkusja. Jednak pobyt na festiwalu to nie same przyjemności. Pojawiły się problemy.

- Tych mieliśmy sporo. Najwięcej związanych było z utworem „Armia Czerwona". Smutnym panom nie podobał się tekst, a zwłaszcza jego ostatnia zwrotka - wspomina Mirek.

„Leci Orzeł wysoko
W dupie ma wszystkie gwiazdy
A w szczególności tę jedną
Gwiazdę sowieckiej przyjaźni."

- Mimo braku pozwolenia, zagraliśmy ten utwór w Jarocinie dwukrotnie - opowiada. - Po koncercie finałowym zostaliśmy z tego powodu bardzo źle potraktowani przez organizatorów, w tym takie tuzy jak Jacobson i Winder. Dyplom zostawiono na recepcji, a nagrodę (200 tys. złotych) kilka tygodni później, po szumie medialnym, przywiózł nam jakiś grubas. Przed koncertami w Jarocinie nie mieliśmy tremy. Wzięliśmy nasz występ na spoko. Było tak z tego powodu, że nikt nie bał się wpadki. Jak się dało plamę, to nic złego przecież stać się nie mogło. Teraz, w dobie komercji, jest inaczej.

Drugiego dnia pojechaliśmy do Środy Wielkopolskiej, gdyż w Jarocinie panowała prohibicja. Od razu na peronie zostaliśmy zatrzymani przez MO i wsadzeni do paki. Siedzieliśmy kilka godzin, nie wiedząc za co. Dzięki interwencji Jurka Szostaka zostaliśmy wypuszczeni. Poczułem także na własnej skórze rękę władzy. Dzień przed koncertem dostałem trochę pał za niewinność. Teraz, po latach, uważam, że obraz Jarocina był wyidealizowany, a cała impreza prowadzona była na sznurku.

Wydawało się, że jako laureatom Jarocina będzie im łatwiej. Niestety nagonka prasowa zamknęła przed nimi drzwi. Negatywnie pisały o Detonatorze między innymi „Na przełaj", „Magazyn Muzyczny" oraz „Non stop".

Pomimo problemów zespół grał sporo koncertów (m.in. z TSA, Lombardem, Kombi i Lady Pank) w kraju i za granicą (Moskwa, Charków, Kijów, Praga). - Jednak ... cały czas prześladowała nas „Armia Czerwona". Publiczność chciała, żeby ją grać, organizatorzy niekoniecznie. My graliśmy i często za ten grzech niezależności nie wypłacano nam gaży. Nie byliśmy do życia nastawieni materialistycznie, chcieliśmy przede wszystkim grać. Zresztą w sklepach były pustki, to kasa była niepotrzebna. Najcenniejsze było to, co zakazane - mówił Mirek, który w 1988 roku poszedł do wojska i krótka, ale burzliwa historia Detonatora się skończyła. Na przełomie 1990 i 1991 r. zespół się jeszcze na krótko zebrał, przygotował materiał, który został nagrany w studiu w Łowiczu. Udało się pozyskać jeszcze sporo innych nagrań, między innymi dzięki Andrzejowi Paluchowi i wreszcie został nagrany kolekcjonerski krążek. Dlaczego więc grali? Tak mówi o tym Mirek Adamkiewicz:

- Odnajdowaliśmy się w tym. Wtedy było nudne życie. W ten sposób realizowaliśmy się. Nie mieliśmy znikąd pomocy. O wszystko musieliśmy starać się sami. Do festiwalu w Jarocinie graliśmy na samoróbkach. Pierwszą gitarę zrobił mi tata. Miał gryf od jakiejś starej gitary. Deska została wycięta w tartaku, a „elektronika" gdzieś skombinowana. W Sochaczewie gitary robili Kajzer oraz Irys. Jak widać, sprzęt był mało dostępny, a jak się już jakiś miało, to słabo stroił. Ale nam chodziło o to, żeby grać. Byliśmy samoukami. Był jednak w nas power, była ekspresja i była muzyka. Ćwicząc w pomieszczeniach do tego nie przystosowanych, zbyt dobrze nie słyszeliśmy co i jak gramy. Dopiero na koncertach wychodziły wszystkie nasze niedoróbki. Człowiekiem, który bardzo nam pomógł, był nieżyjący już dyrektor Domu Rzemiosła Stanisław Kaźmierczak. Budynek był do naszej dyspozycji. Próby mieliśmy na scenie.

- Żyliśmy w strasznej szarzyźnie - przypomina Mirek. - Kolorowo to tylko było w kinie na filmach amerykańskich i w Pewexach. Nie byliśmy walczakami ani rewolucjonistami, a nasze teksty nastawione były na opis otaczającej nas rzeczywistości. Być może dzisiaj młode pokolenie miałoby problem, żeby je zrozumieć.

„ Było podle i jak ktoś nie miał zainteresowań, to był ubogi. Teraz wyznacznikiem bogactwa jest nie duch, tylko zasobny portfel - potwierdza Leszek i dodaje - teraz jest o wiele łatwiej grać muzykę, ale trudniej jest coś nowego wymyśleć".

Detonator BN narobił trochę zamieszania na rockowej scenie, a jak potoczyły się losy ówczesnych zbuntowanych punków i rockowców? Mirek Adamkiewicz skończył „Osiemdziesiątkę" i obecnie pracuje w stacji uzdatniania wody. Poza tym znalazł kolejną pasję - biegi. Jest członkiem Klubu Maratończyka „Aktywni". Leszek Stopczyński pracuje w usługach, a jednym z jego hobby jest wędkarstwo muchowe. Lidia Draber została nauczycielką, a Robert Lewandowski pracuje jako archiwista w łowickim zakładzie energetycznym. Marcin Kozioł pozostał wierny ideałom punkowym. Andrzej Michejda, grający także w zespole, mieszka prawdopodobnie w Anglii, natomiast Andrzej Kowalewski - w Niemczech.

Współpracujący z Detonatorem Michał Rollinger jest muzykiem. Skończył uczelnię muzyczną. Oprócz Detonatota grał w takich zespołach jak: Gniew, Nieustraszeni Pogromcy Wampirów, Madame, Tubylcy Betonu oraz Wilki. Obecnie współpracuje z Anją Orthodox w Closterkeller oraz gra w Via Alia. Poza muzyką zawodowo zajmuje się grafiką komputerową. Niestety tragiczna śmierć przedwcześnie zabrała Artura Jakubka i Jacka Sidora.

Jadąc do Jarocina 25 lat temu nie wiedziałem, że zagrają tam ziomale z Socho. Oświeciło mnie dopiero, kiedy przeczytałem festiwalowy folder. Małymi literkami na dole strony dostrzegłem „Detonator BN, kontakt Sochaczew, ul. Reymonta ..."

Pierwszego dnia (5.08) na „małej" scenie Detonator wystąpił jako przedostatni zespół. Wydawać się mogło, że znużona publiczność nie zapamięta kwartetu. Stało się inaczej. Jakie było zaskoczenie, kiedy okazało się, że Detonator zebrał 1180 głosów i został laureatem Jarocina. W koncercie finałowym Detonator BN zagrał jako ósmy zespół. Został wbity pomiędzy Wańkę Wstańkę, a Róże Europy i Kobranockę. Nasza ekipa doskonale dała sobie radę i przy owacjach opuszczała „dużą" scenę na stadionie. Byłem wtedy dumny, że punkowcy z Sochaczewa okazali się najlepsi w Polsce. Już nie tylko Władysław Komendarek z Exodusem muzycznie rozsławiał naszą małą ojczyznę. Od tego momentu minęło właśnie ćwierć wieku.

Tomasz Ertman

„Detonator" w połowie lat 80. Od lewej: Artur Jakubek, Mirosław Adamkiewicz, Leszek Stopczyński i Andrzej Kowalewski

Leszek i Mirek słuchają swoich następców podczas Veny 2011

DROBNE

Auto-Skup
stan i wiek nieistotny
skupujemy także
- alternatory - rozruszniki
- znal (gaźniki itp.)
- akumulatory
odbiór zużytego RTV i AGD
dojazd do klienta
tel. 513-439-439
ZS-799

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - werticale -rolety materiałowe -rolety antywłamaniowe, moskitiery. Producent, montaż, VAT, tel. 602-736-692, 512-342-751. ZS-1
- Autozłom, kasacje pojazdów, odbiór pojazdów, tel. 46 861-94-66. ZS-2
- **„VIDEOCOLOR" WIDEOFILMOWANIE, HD, FOTOGRAFOWANIE, WESELA, PLENERY, TEL. 501-350-075.** ZS-3 B,D
- **Przeprowadzki - transport kompleksowo, tel. 510-121-089.** ZS-9 B,R
- Usługi hydrauliczne, nowoczesne instalacje sanitarne w miedzi i plastiku, tel. 46 863-40-87, 601-154-847. ZS-10
- **Pranie dywanów i tapicerek, tel. 608-582-751, 46 863-57-55.** ZS-13 B,R
- **ROLETY, ŻALUZJE, VERTICALE, MOSKITIERY, MARKIZY, REFLEKSOLE. DARMAR** Sochaczew, ul. Kochanowskiego 60 („Merkury"). Największy wybór! Najniższe ceny! **www.darmar-sochaczew.pl tel. 46 862-86-07, 602-459-904.** ZS-18
- Usługi hydrauliczne, tel. 662-480-962. ZS-19

Wylewki betonowe agregatem
tel. 509-038-623. ZS-831

- **Glazura, terakota, gładzie, malowanie, zabudowy K.G., panele, parkiety, docieplanie, kominki, tel. 604-166-988** ZS-22 B
- Malowanie, gipsowanie, KG, tel. 602-383-118. ZS-23
- **NAJLEPSZE W MIEŚCIE PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH. PRZY TRZECH DYWANACH KOLEJNY DO 6 M² GRATIS. TEL. 602-380-336.** ZS-35 Cz,D,B
- Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 666-088-518. ZS-96
- Wywóz nieczystości płynnych, tel. 606-374-093. ZS-111
- OGRODY - projekt, wykonanie, systemy nawadniające, odwodnienia - www.architekturaogrodu.pl, tel. 698-668-468. ZS-113
- KOSTKA brukowa - projektowanie - sprzedaż - wykonanie, tel. 698-668-468. ZS-114
- Dachy kryjemy, przedłużamy, ocieplenia budynków, malowanie, utylizacja eternitu, tel. 604-182-211. ZS-268
- TYNKI GIPSOWE I CEMENTOWE, KWARCOWE, POSADZKI, SOLIDNIE, TEL. 502-370-226. ZS-469 D
- Tynki maszynowe, profesjonalnie, tel. 608-444-405. ZS-613
- Docieplanie budynków, tel. 694-124-842. ZS-645
- Glazurnik - hydraulik, tel. 692-391-125. ZS-710
- Dachy - krycie papą, tel. 783-680-749. ZS-713
- Dachy kryjemy papą, tel. 605-606-914. ZS-821
- **Wylewki betonowe agregatem, tel. 511-440-509.** ZS-830 B
- Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. 501-249-461. ZS-896
- Remonty, glazura, terakota, gładzie, malowanie, itp. tel. 721-108-965. ZS-899
- Całkowite remonty mieszkań, tel. 606-927-661. ZS-930
- Naziemna telewizja cyfrowa, serwis RTV, tel. 600-803-333 ZS-950
- Układanie kostki, tel. 604-877-630 ZS-951
- Usługi koparko - ładowarką, lawetą. HDS, dźwigiem, tel. 604-489-422 ZS-962
- Wynajmę salę bankietową do 60-osób na każdą uroczystość, Dzięglewo, tel. 696-063-027 ZS-963
- Tynki maszynowe, Warszawa i okolice, tel. 600-308-803, 506-742-473 ZS-985
- **fotografia rafał gronecki www.reportazfoto.pl tel. kom. 78 78 74 151** ZS-992 R,B
- Usługi budowlane, budynki od podstaw, tel. 787- 471-776. ZS-998
- Serwis i instalacja systemów alarmowych, domofonów i wideodomofonów oraz telewizji dozorowej, tel. 791-965-085 fhuromex@wp.pl ZS-1018
- Ocieplanie budynków, elewacja, krycie papą termozgrzewalną, tel. 502-506-930. ZS-1033
- Cyklinowanie, lakierowanie, olejowanie, montaż parkietów i schodów, VAT, tel. 502-321-194, 46 838-31-57. ZS-1034
- Usługi remontowe, młody bez nałogów, tel. 696-091-786. ZS-1064

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam M-3, osiedle Ogrody, tel. 602-696-831. ZS-811
- Sprzedam lub wynajmę dom 140 m² Sochaczew, ul. Traugutta, tel. 509-769-003. ZS-818
- Sprzedam działkę 1057 m² wraz z magazynem o pow. 600 m² ul. Spartańska 12/14 (dawny PZGS), tel. 509-900-041. ZS-917
- Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1270 m², tel. 783-066-759. ZS-924
- Sprzedam 75 m² na poddaszu os. Victoria, Sochaczew, tel. 503-507-622. ZS-932
- Wynajmę 75 m² na poddaszu os. Victoria, Sochaczew, tel. 503-507-622. ZS-933
- Sprzedam dom w stanie surowym otwartym na działce 800 m² w Sochaczewie, tel. 503-494-947 ZS-949
- Sprzedam gospodarstwo rolne 5,6 ha w Starym Białyninie, tel. 604-713-510 ZS-952
- Sprzedam mieszkanie w centrum Sochaczewa 2 pokoje, III piętro, tel. 667-569-730 ZS-955
- Wynajmę w centrum lokale biurowe oraz budynek z przeznaczeniem na działalność, usługi, garaż, tel. 602-237-042 ZS-957
- Sprzedam dom, tel.46 863-08-43 ZS-970
- Sprzedam działkę w Kuznocinie Dolnym, tel. 512-510-954 ZS-972
- Sprzedam działki rolno - budowlane po 3000 m², 6 km od centrum Sochaczewa, prąd i woda, tel. 606-239-939 ZS-983
- Działki budowlane, media, Nowe Mostki, tel. 606-974-507 ZS-984
- Sprzedam tanio zaciszne działki budowlane w Sochaczewie, tel. 506-074-751 ZS-987
- Sprzedam bardzo ładne mieszkanie o pow. 53,3 m², trzy pokoje, III piętro, przy ul. 1 Maja. Mieszkanie po remoncie, w kuchni nowa zabudowa, tel. 602-531-589. ZS-997
- Sprzedam dom z zabudowaniami 160 m² na działce 6.000 m² w Sochaczewie, Tel. 504-370-535. ZS-1003
- Sprzedam mieszkanie o powierzchni 47 m², w Sochaczewie, przy ul. Żeromskiego 15, IV piętro, tel. 503-743-974. ZS-1004
- Sprzedam dom 120 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1000 m², 4 km od centrum Sochaczewa, tanio, tel. 606-379-346. ZS-1012
- Sprzedam dom 140 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1000 m², 4 km od centrum Sochaczewa, tanio. tel. 606-379-346. ZS-1013
- Sprzedam dom 170 m², wykończony, stan developerski, wszystkie media, działka ogrodzona 1500 m², 4 km od centrum Sochaczewa, tanio. tel. 606-379-346. ZS-1014
- Do wynajęcia M-4 w Sochaczewie, tel. 695-409-179, 536-528-506. ZS-1015
- Zamienię mieszkanie M-3, 51 m², parter, przy Zawadzkiego na kawalerkę do 30 m² parter lub I p., w tej samej okolicy, tel. 516-079-225. ZS-1019
- Sprzedam mieszkanie 63 m², parter, w Chodakowie, tel. 600-966-759. ZS-1022
- Sprzedam M-4, 70 m², I piętro, os. Victoria, tel. 797-930-354 po 17.00. ZS-1024
- Mam do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie w centrum Sochaczewa (ul. Żeromskiego) w cichej i spokojnej okolicy, tel. 783-474-906. ZS-1029
- Do wynajęcia mieszkanie M-4, w centrum Sochaczewa, tel. 600-439-691. ZS-1035
- Sprzedam mieszkanie 48,5 m² (tanio), tel. 609-833-615. ZS-1039
- Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje, 53 m², wspólnota, wysoki parter, po kapitalnym remoncie, przy ul. Mickiewicza, tel. 697-902-803. ZS-1040
- Sprzedam mieszkanie 56 m² na Boryszewie, bezczynszowe, tel. 667-543-870. ZS-1055
- Sprzedam, wynajmę lub zamienię na dom, M-3, M-4, tel. 783-683-932. ZS-1056

AMBER ENERGIA
Amber Energia Sp. z o.o.
zatrudni
Liderów i Koordynatorów sprzedaży.
Gwarantowana podstawa, ryczałt na paliwo oraz wysoka prowizja.
CV na adres: rekrutacja@amberenergia.pl lub tel. 728 578 461.
ZS-1011

MATERIAŁY DO PRODUKCJI ROLNICZEJ, OGRODNICZEJ, SADOWNICZEJ
TAROL
ZAPISY NA MATERIAŁ SIEWNY
- środki ochrony roślin
- nawozy, nasiona
- sprzęt i narzędzia
- inne materiały
96-513 Nowa Sucha
Kozłów Biskupi
ul. Działkowa 2
pon. - sob. - 8-16
SKLEP OGRODNICZY
tel. 510 477 964

Społem „Społem" PSS w Sochaczewie
prowadzi wyprzedaż mebli i urządzeń sklepowych
- regały 100 zł/szt.
- lady sklepowe 50 zł/szt.
- oprawy oświetleniowe 20 zł/szt.
- urządzenia chłodnicze w różnych gabarytach
Przy zakupie większej ilości ceny do negocjacji.
Telefon kontaktowy 46 862-23-57, 862-23-58
ZS-1069

MC MAL COMP BIURO RACHUNKOWE OFERUJE
profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne
Dla nowych klientów upust
tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy poczcie)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob.- 11.00-18.00
ZS-34

Niniejszym informujemy
o przerwach w dostawie energii elektrycznej jakie wystąpią na terenie Sochaczewa i okolic:

PGE

27.08.2012 r. w godz. 8:00 do 12:00:
Traugutta od Cmentarnej do Licealnej, Sierpniowa, Moniuszki, Słowackiego bloki nr 1, 3, 5, 7, 9, Hanki Sawickiej od Traugutta do Wojska Polskiego, oraz bloki nr 4, 6 i 8.

w godz. 11:00 do 15:00:
Sochaczew ul.: 1 Maja od Reymonta do Piłsudskiego, Sportowa, Garbarska, Ułanów Jazłowieckich, Piłsudskiego od Olimpijskiej do Sportowej.

28.08.2012 r. w godz. 8:00 do 11:00:
Sochaczew ul.: Spartańska i blok nr 5.
w godz. 8:00 do 16:00:
Gaj 1 i 2 gm. Teresin, Elżbietów 1 i 3.
28 i 29.08.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Zakrzew 3.
30 i 31.08.2012 r. w godz. 8:00 do 15:00:
Wężyki 3.
ZS-1045

- Sprzedam działki budowlane w centrum Sochaczewa, tel. 517-225-687.
ZS-1057

- Sprzedam działki budowlane w Rozlazłowie, tel. 698-942-177, 691-016-057.
ZS-1058

- Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Kątach k/Sochaczewa. Media w drodze, tel. 698-675-183, 696-269-402.
ZS-1059

- Sprzedam działkę rekreacyjną w Sochaczewie, przy ul. Trojanowskiej, tel. 600-126-325 po 20.00.
ZS-1060

- Sprzedam ładną kawalerkę, 37 m², tel. 795-115-788.
ZS-1061

- Sprzedam 2 działki budowlane z mediami w Sochaczewie - 1200 m² i 3025 m² (częściowo zalesiona), tel. 509-732-616.
ZS-1062

- Sprzedam działkę 984 m² w Kuznocinie, tel. 46 862-80-59.
ZS-1063

- Do wynajęcia M-4 w Sochaczewie, tel. 888-920-066.
ZS-1073

KLINIKA

PRACOWNIA USG
(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)

MAMMOGRAFIA

PORADNIA:

- LARYNGOLOGICZNA
- ENDOKRYNOLOGICZNA
- DERMATOLOGICZNA
- GINEKOLOGICZNA
- KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
- REUMATOLOGICZNA
- ONKOLOGICZNA
- STOMATOLOGICZNA
- ORTOPEDYCZNA - DZIECI I DOROŚLI
- NEUROLOGICZNA - DZIECI I DOROŚLI
- OKULISTYCZNA - DZIECI I DOROŚLI
- REHABILITACJI - MASAŻ LECZNICZY
- CENTRUM MEDYCYNY PRACY
- PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
- CHIRURGII NACZYNIOWEJ
- LOGOPEDA
- DIETETYK
- INTERNISTA
- GASTROLOG

- CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
- GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
- SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO

KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9
(naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja:
46 86 11 321, 46 86 33 874
ZS-211

- Wynajmę mieszkanie o pow. 33 m² (pokój, kuchnia, łazienka, balkon) przy ul. Grunwaldzkiej, umeblowane, tel. 004479334857 56, e-mail: marsob5@o2.pl lub info. 46 862-96-21.
ZS-1074

- Wynajmę magazyn 800 m² i dom mieszkalny 100 m², 8 km od Sochaczewa, tel. 512-432-904.
ZS-1076

- Sprzedam M-5, 76,8 m², II piętro, tel. 600-882-466.
ZS-1077

- Pawilon 88 m² sprzedam, tel. 600-882-466.
ZS-1078 R

- Do wynajęcia pokój z łazienką, umeblowany, tel. 511-073-473.
ZS-1079

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent", ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług.
ZS-4

- **Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051.**
ZS-15 B

ZWIERZĘTA

- Skup bydła rzeźnego! Konkurencyjne ceny!, tel. 604-267-833.
ZS-680

STOMATOLOG DOROTA MITRĘGA

- leczenie dzieci i dorosłych
- stomatologia estetyczna
- cyfrowe RTG zębów

nowa lokalizacja
Sochaczew, ul. Dywizjonu 303 nr 5 (galeria kasyno)
tel. 504-500-102
ZS-822

OKULISTYKA
- laserowe zabiegi oczu,
- USG oczu,
- pracownia angiografii oczu,
- poradnia leczenia jaskry,
- poradnia okulistyki dziecięcej,
- komputerowe bad. pola widzenia,
- cyfrowe badanie dna oczu,
- zabiegi laserowe w cukrzycy,
- zabiegi plamki (siatkówki),
- bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.

dr Mikołaj Krajewski, dr Dorota Matusiak, dr Jadwiga Juszko, dr Barbara Popiołek, dr Agnieszka Chustecka
Tel. 46 863-38-74
KLINIKA ALFA
ZS-11

MOTORYZACJA

- Sprzedam Nissan Almera 1,5, rok 2001, tel. 663-655-289.
ZS-900

- Sprzedam kemping „Niewiadów 375" 1994 r., tel. 668-071-806
ZS-976

- Sprzedam Mercedesa 124 - 200D, rok 1992, tel. 46 862-34-33.
ZS-1017

- Sprzedam Opel Astra f 2001, 1,6 benzyna, sedan, 158500 km, dwie poduszki, centralny zamek, alarm, wspomaganie, 4700 zł tel 662 010 845
ZS-1080

PRACA

- Agencja Ochrony zatrudni pracowników ochrony na terenie Ołtarzewa Tel: 22 853-05-05, 691-737-741 lub 691-737-743. Dzwonić w godz. 8-16.
ZS-1067

NFZ
NZOZ Przychodnia Specjalistyczna
świadczenia również w ramach NFZ
w Poradniach
- **Okulistyczna,** badanie pola widzenia
- **Laryngologiczna,** badanie słuchu
- **Ginekologiczna,** leczenie nadżerek, cytologia, wkładki
- **Urologiczna, uroflometria**
- **Dermatologiczna,** badanie i leczenie znamion
- **USG Doppler**

oraz pozostałe w Poradniach:
- **Ortopedyczna, USG**
- **Kardiologiczna,** EKG, ECHO
- **Alergologiczna, testy,** spirometria, odczulanie
- **USG - Doppler,** jamy brzusznej, tarczycy węzłów chłonnych, urologiczne, ginekologiczne, ECHO serca, ortopedyczne
- **Reumatologiczna**
- **Gastrologiczna**
- **Neurologiczna**
- **Endokrynologiczna**
- **Diabetologiczna**
- **Chirurgia ogólna i naczyniowa**

Ul. Piłsudskiego 16/2A (budynek JW. Construction)
Rejestracja: 46 880-70-70 lub 46 880-70-71
ZS-17

STOMATOLOGIA „DENTIKO"
Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930
czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew, ul. Żeromskiego 27,IIp,gab.7
- Leczenie w znieczuleniu
- Stomatologia zachowawcza
- Wybielanie zębów
- Protetyka, profilaktyka

GABINET KLIMATYZOWANY
ZS-104

RÓŻNE

- Wynajem rusztowań warszawskich, tel. 692-391-040.
ZS-615

- Posiadam ponad 1 ha trawy na siano do oddania, tel. 508-954-646.
ZS-873

- Sprzedam drzewo kominkowe wysezonowane, tel. 603-666-745.
ZS-999

- Skup złomu Ruszki, za rondem, tel. 603-197-379.
ZS-1016 Cz

- Sprzedam akwarium 200 l, wyposażenie, rybki, tel. 513-240-316.
ZS-1065

- Sprzedam zestaw komputerowy, sprawny, tel. 513-240-316.
ZS-1066

- Sprzedam bale dębowe na schody, tel. 692-211-426.
ZS-1075

DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE
Stomatologia rodzinna
Zapraszamy dzieci i dorosłych
- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka licówki, korony, mosty, protezy

NOWOŚĆ
- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)

ZADBAMY O TWÓJ UŚMIECH
Sochaczew
Al. 600-lecia 45
Izabela Pietras 601 869 323
Anna Skalska 603 176 895

LARYNGOLOG
ALERGOLOG
dr Andrzej Wojdas
- Konsultacje i porady
- Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
- Diagnostyka i leczenie: - chrapania - bezdechów sennych
- Testy i odczulanie alergii
- Spirometria

Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22
(NZOZ „Almed" I piętro)
Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 -20.
Zapisy
46 862-88-92, 501-44-03-22
ZS-7

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie
(tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Technolog - programista dziewiarskich maszyn płaskich, konsultant telefoniczny, specjalista ds. sprzedaży, przedstawiciel handlowy, windykator terenowy, lider zespołu sprzedażowego, inżynier mechanik - konstruktor, kierownik izby przyjęć, nauczyciel przedmiotów zawodowych - geodeta, obsługa stacji paliw, kosmetyczka, magazynier, kierowca z prawem jazdy kat. C, C+E, rozbieracz mięsa drobiowego, pakowaczka, sprzątacz-sprzątaczka, elektromonter, elektroinstalator - monter tras kablowych, zaopatrzeniowiec - magazynier, operator koparko-ładowarki, operator linii technologicznej, mechanik samochodów osobowych, lakiernik, pracownik budowlany, murarz, zbrojarz, spawacz, blacharz-dekarz, szlifierz.

OFERTY PRACY EURES

AUSTRIA - kierowca z prawem jazdy kat. C+E + pracownik pomocniczy w branży drzewnej, pracownik pomocniczy w branży drzewnej, stolarz. **BELGIA** - kierownik produkcji, pracownik na farmie świń. **CZECHY** - pracownik produkcyjny, przedstawiciel handlowy, magazynier. **FINLANDIA** - pracownik sezonowy przy pakowaniu i sortowaniu sadzonek truskawek. **FRANCJA** - posadzkarz, pracownik do układania wykładzin i linoleum. **HOLANDIA** - pracownik technicznego działu obsługi klienta, pracownik produkcyjny, operator wózka widłowego bocznego, asystent w supermarkecie. **HISZPANIA** - animator. **IRLANDIA** - programista aplikacji internetowych. **LITWA** - manager ds. exportu, mechanik pokładowy. **NIEMCY** - pracownik magazynu, szycie dekoracyjne i szycie tapicerki, recepcjonista na nocnej zmianie, mechatronik, agent call center, kierowca C+E, stolarz, tynkarz, monter instalacji sanitarnych, murarz, dekarz, pracownik call center, pracownik budowy dróg i budownictwa lądowego, stolarz, glazurnik, pomocnik malarza/czeladnik, monter rusztowań, pracownik produkcji, magazynier, asystent pielęgniarski, rzeźnik, spawacz wig/tig, mechanik maszyn do produkcji wyrobów sztucznych, spawacz mag, monter szaf sterowniczych w przemyśle, ślusarz, elektromonter, tokarz, inżynier organizacji procesu produkcji, mechanik elektromaszyn, pomoc domowa, monter instalacji elektrycznych, betoniarz-zbrojarz, mechanik urządzeń, monter izolacji rur do instalacji elektrycznej, ślusarz-spawacz, inżynier górnictwa, górnik, programista, software java developer, serwisant sprzętu elektronicznego, lutowacz, pracownik restauracji, kelnerka. **NORWEGIA** - zbrojarz cieśla szalunkowy, kierownik produkcji-produkcja stali wzmocnionej, murarz, inżynier mechanik, główny mechanik samochodowy. **SZWECJA** - instalator światłowodnych sieci ftth technik szerokopasmowy, pracownik do instalowania pokryć i wykończeń blaszanych na dachu/dekarz blaszany/blacharz. **SŁOWACJA** - dekarz. **WIELKA BRYTANIA** - szwaczka, zastępca głównego inżyniera ds. projektowania konstrukcji w lotnictwie, zastępca głównego inżyniera-turbiny gazowe, kierowca ciężarówki z naczepą, inżynier naprężeń w lotnictwie, pracownik w przetwórni indyków, pracownik piekarni, pracownik do zbierania owoców, pracownik do pakowania owoców, pracownik magazynu, pracownik do produkcji mebli, szycie pasów bocznych do materacy, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, programista aplikacji, starszy programista aplikacji, palnikowiec, niemieckojęzyczny przedstawiciel gier ea, niemieckojęzyczny pracownik obsługi klienta, niemieckojęzyczny kierownik sprzedaży, rzeźnik - wykrawacz, pielęgniarka.

Kupon dla szukających pracy
Imię: .....
Nazwisko: .....
Treść: .....

GABINET STOMATOLOGICZNY
Sochaczew, ul. Ziemowita 17B
Lekarz Stom.
Elżbieta Wodzyńska
Leczenie i protetyka w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia
poniedziałek, środa 12.00-18.00
czwartek 14.00-17.00
Rejestracja
tel. 862-39-94, 602-641-421.
ZS-782

Kupię
gospodarstwo lub grunt rolny
tel. 664 944 635
ZS-33

Co kryje przedwojenny skład apteczny Jana Śliwy?

Za nami czwarty sezon sochaczewskich badań archeologicznych. Tym razem odbywały się one nie tylko na wzgórzu zamkowym, ale i na południowej pierzei pl. Kościuszki. Ich inicjatorem tradycyjnie było Stowarzyszenie na Rzecz Historycznej Odbudowy Zamku w Sochaczewie „Nasz Zamek". O tym jak grupce zapaleńców udało się diametralnie odmienić powszechne myślenie o naszej warowni rozmawiamy z prezesem Łukaszem Popowskim oraz Tomaszem Olszackim z Pracowni Archeologicznej „Trecento".

FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Tomasz Olszacki (z lewej) i Łukasz Popowski we wnętrzu dawnej piwnicy składu aptecznego Jana Śliwy

Badania archeologiczne przy południowej pierzei rynku odbywają się w związku z planami burmistrza Piotra Osieckiego, dotyczącymi odtworzenia występującej tu przed II wojną światową zabudowy kamienicznej. Czy w świetle poczynionych odkryć, faktycznie da się ją wiarygodnie odbudować?

Tomasz Olszacki: Pierwszy sezon badań archeologicznych wykazał istnienie dość dobrze zachowanych fundamentów przedwojennych kamienic, pozwolił także rozpoznać przebieg, prowadzącej w głąb dzielnicy żydowskiej, dawnej ul. Bóżniczej. Najciekawsze jest to, że na pozostałości dawnej zabudowy natrafiliśmy tuż pod powierzchnią ziemi.

Łukasz Popowski: Faktycznie, uwidoczniły się one na głębokości około 30 centymetrów. Dzięki zachowanym zdjęciom oraz odtworzeniu przedwojennej parcelacji w oparciu o mapę odkrytą przez Juliana Zasuwę z wydziału architektury UM, a także wyników naszych tegorocznych wykopalisk archeologicznych, udało się stworzyć cyfrową rekonstrukcję kamienic.

Minęły setki lat od założenia miasta. Podczas II wojny światowej umiejscowione na pierzei budynki zostały wysadzone przez hitlerowców. Pomimo to tak wiele da się ustalić?

T.O.: Paradoksalnie w zachowaniu pozostałości pomógł zaprojektowany w tym miejscu przez nazistów park. W ten sposób praktycznie od czasów powojennych nie ingerowano w ten teren. Z perspektywy archeologa mogę powiedzieć, że został on niejako „zamrożony". Gdyby prowadzono tu jakieś inwazyjne prace, na pewno nie moglibyśmy powiedzieć o nim tak wiele. Tymczasem udało nam się rozpoznać nie tylko relikty XX-wiecznych kamienic, ale i pozostałości kamienicy datowanej na pierwszą połowę wieku XVI w. W bezpośrednim sąsiedztwie znaleźliśmy z kolei ślady datowane na XIII, XIV i XV stulecie. Okazuje się, że od średniowiecza teren w tym miejscu na skutek kolejnych pożarów, odbudów i niwelacji podniósł się o ponad 2 metry!

Ł.P.: Odkrycie wspomnianej przez Tomka kamienicy jest prawdziwą niespodzianką. Jest to o tyle interesujące, że źródła wspominają, że w Sochaczewie była tylko jedna kamienica - reszta zabudowy była drewniana. Możliwe zatem, że mowa była właśnie o tym obiekcie.

Czyli jesteście zainteresowani kolejnymi wykopaliskami w pierzei?

> *„Wyjątkowy wymiar sentymentalny mają przedmioty wydobyte z piwnicy pod składem aptecznym Jana Śliwy, znajdującym się u zbiegu ulicy Warszawskiej i dawnej Bóżniczej."*

Ł.P.: Są one jak najbardziej wskazane. W obliczu planowanego przedsięwzięcia jasne stało się, że potrzebne są regularne badania, które nie tylko pozwolą na zebranie informacji o początkach naszego miasta i rozwoju jego centrum. Od strony samej procedury, pozwolą one na rozpoczęcie inwestycji związanej z odbudową pierzei pl. Kościuszki.

Przejdźmy do tego, co najbardziej interesuje czytelników, czyli jakie ciekawe przedmioty udało wam się odkopać?

T.O.: Było ich mnóstwo. Z tych najmłodszych, XX-wiecznych, mamy tysiące elementów wyposażenia kamienic. Wyjątkowy wymiar sentymentalny mają przedmioty wydobyte z piwnicy pod składem aptecznym Jana Śliwy, Znajdował się on się u zbiegu ulic Warszawskiej i dawnej Bóżniczej. Są to moździerze, tłuczki, strzępy zapisanego papieru i liczne szkła apteczne. Jeszcze siedemdziesiąt lat temu sochaczewianie mogli nabyć opakowane w nie leki, ale dziś to już zabytki. We wszystkich odkrytych obiektach natrafiliśmy na fragmenty lamp, karafek, żyrandoli, kafle piecowe, zastawy stołowe, marmurowe podłogi. Oprócz tego mamy ceramikę z XIII, XIV i XV w. oraz XVIII wieczne kafle piecowe.

Ł.P.: Jak wykazały badania, w pierzei budowano ciągle w oparciu o średniowieczny podział gruntów. Dobrze zachowały się poszczególne nawarstwienia. Jednym z ciekawszych odkryć było odkopanie pozostałości średniowiecznego budynku gospodarczego z XIV w. Ustaliliśmy również, gdzie znajdowała się przynależna do niego piwnica.

Mówicie o tym z dużym zapałem i pasją. Nie żal wam, tego, że w przyszłym roku odbędzie się już ostatni sezon badań ?

Ł.P.: Naszym celem było wydanie książki dotyczącej dziejów naszej warowni. Po przyszłym sezonie badawczym stanie się to wreszcie możliwe. Zbliżające się zakończenie badań nie jest więc powodem do smutku, ale raczej do radości. Co ważne, informacje zdobyte w toku badań, bardzo pomogą podczas ewentualnej rekonstrukcji sochaczewskiego zamku. Z pewnością w przyszłości, może tu dojść jeszcze do wielu ważnych odkryć. Ja osobiście nie zamierzam również rezygnować z dalszych poszukiwań archiwalnych, które być może wniosą jeszcze trochę świeżych informacji do wiedzy o dziejach zabytku.

Na przestrzeni tych wszystkich lat badań, jakie odkrycia uważacie za kluczowe?

T.O.: Bardzo ważny był ubiegłoroczny sezon. Odkryliśmy budynek bramny z przełomu XV/XVI w. oraz przedbramie z początków XVII w. Całość była świetnie zachowana, włącznie z komorą w której mieściła się przeciwwaga mostu zwodzonego. Po moście zachowały się także ślady pali pozwalające na rekonstrukcję jego przebiegu. W tym roku udało nam się ustalić linię fundamentu książęcego muru obronnego z połowy XIV wieku. Następnie odkryliśmy znany z archiwalnych opisów tzw. „dom stary", powstały najprawdopodobniej w pierwszej połowie XVI w. Wreszcie odsłoniliśmy piwnicę związaną ze wschodnim skrzydłem zamku XVII - wiecznego. W zawalonej w czasie potopu szwedzkiego piwnicy obserwowaliśmy belki stropowe wyższej kondygnacji, a także setki dawnych dachówek. W jej wnętrzu, na świetnie zachowanym kamiennym bruku, znajdowało się całe wyposażenie: fragmenty naczyń, pieców, metale, monety.

Ł. P.: W sezonie 2012 badaliśmy też nawarstwienia sprzed budowy murowanego zamku. Prawdziwą sensacją jest odkrycie chaty z pierwszej ćwierci XIII wieku, w obrębie której znaleźliśmy cegłę. Wskazuje to na prawdopodobieństwo wzniesienia, a przynajmniej planowania jakiejś świeckiej, bądź sakralnej budowli. Jest to o tyle niesamowite, że wtedy cegła dopiero pojawiła się na ziemiach polskich. Na Mazowszu materiał ten znany jest w tym czasie tylko z Płocka, Czerwińska i Błonia. Te wszystkie przykłady pokazują, że badania archeologiczne z lat 60 i 70 - tych były niewystarczające.

Odbudowana pierzeja i zrekonstruowany zamek to piękna perspektywa dla Sochaczewa.

T.O.: Dwukrotnie zniszczony Sochaczew zasługuje na przypomnienie swej dumnej historii poprzez osadzone w historycznych realiach rekonstrukcje. Tak samo potrzebowała tego zniszczona przez okupanta Warszawa. Mam nadzieję, że aktywna działalność stowarzyszenia „Nasz Zamek" i pozytywne nastawienie obecnych władz przyniosą pozytywny skutek, a w rezultacie trwale odmienią przestrzeń miejską.

Ł.P.: Czego mieszkańcom życzymy.

Rozmawiała

Agnieszka Poryszewska.

Nasz Zamek

Stowarzyszenie formalnie zawiązało się w grudniu 2006 r. Zrzesza kilkudziesięciu młodych, aktywnych ludzi. Postanowili oni starać się o odbudowę sochaczewskiego zamku, a w szerszym ujęciu dbać także o szeroko pojęte historyczne dziedzictwo naszego miasta.

Organizacja powstała w konsekwencji działań Łukasza Popowskiego, historyka i wieloletniego badacza dziejów zamku. Już w 2006 roku udało mu się zainteresować projeketem badawczym dyrektora Instytutu Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego prof. Leszka Kajzera. Dzięki przychylności władz lokalnych, bezpośrednio potem zorganizowano, pierwsze od 1977 r., wykopaliska archeologiczne na zamku. Prace te odbyły się w lipcu 2006 roku i był to początek działań na rzecz poprawy sytuacji ruin. Teraz stałą współpracę ze Stowarzyszeniem kontynuuje Tomasz Olszacki. W ostatnich miesiącach koncepcję odbudowy prezentowaną przez „Nasz Zamek" poparł marszałek Adam Struzik.

W ostatnich dniach decyzją władz województwa mazowieckiego zatwierdzono wart ponad 5 mln zł projekt unijny na zagospodarowanie terenów nad Bzurą wraz z ruinami zamku.

PIŁKA NOŻNA

IV Liga Mazowiecka

Błędy, błędy, błędy ...

Niestety dwa swoje pierwsze mecze przegrali piłkarze chodakowskiej Bzury. O ile w pierwszym z nich była szansa nawet na zwycięstwo, to w drugim rywale byli wyraźnie lepsi. Nasi piłkarze płacą frycowe. Trzeba jak najszybciej wyrwać się z marazmu. Odważnie ruszyć na rywali i zdobyć pierwsze punkty. Swój trzeci mecz biało-zieloni rozegrają w Chodakowie 25.08 (godz.17.00) z Błękitnymi Raciąż. Przyjdźmy na stadion MOSiR przy ulicy Chopina i swoim dopingiem pomóżmy Bzurze.

FOT. ET

Tak padł pierwszy IV-ligowy gol dla Bzury

Bzura Chodaków - Wkra Żuromin 3:5 (1:2)

1:0 Adrian Dąbrowski (9')
1:1 Bartłomiej Nowacki (10')
1:2 Bartłomiej Nowacki (21')
2:2 Kamil Celeda (51')
2:3 Rafał Kruk (63')
2:4 Tomasz Izwantowski (67')
2:5 Adam Koprowski (74')
3:5 Radosław Stencel (89')

skład: Witkowski - Janikowski, Walczak, J. Stencel, Wawrzyniak (72' Kobierecki), Bargieł (80' Szewczyk), Oziemblewski, Kubisz (46' Majchrzak), Celeda, R. Stencel, Dąbrowski (46' Borkowski)

FOT. ET

Dariusz Kluge wręcza Jarosławowi Stenclowi puchar za awans do IV ligi

Pierwszy mecz IV-ligowy Bzury rozpoczęła mała uroczystość. Prezes Płockiego OZPN Dariusz Kluge wręczył kapitanowi biało-zielonych okazały puchar za awans oraz przekazał klubowi sprzęt sportowy. Na trybunach obok licznie zgromadzonych kibiców (ponad 500 osób) zauważyć można było przedstawicieli władz samorządowych. Pierwszy gwizdek Artura Piątka z Radomia rozpoczął IV-ligową przygodę Bzury. Pierwsze minuty były trochę nerwowe. Jako pierwsi skutecznie zaatakowali gospodarze i ... trybuny oszalały. Radość trwała minutę. Ostry strzał sparował Robert Witkowski. Niestety zaspali obrońcy i po dobitce piłka zatrzymała się w siatce bramki Bzury. Chodakowianie nie załamali się i zaatakowali. Dwóch okazji nie wykorzystał Radosław Stencel. Niestety po jednym z dośrodkowań bramkarz Bzury popełnił błąd. Piłka odbiła się od głowy Nowackiego i było 1:2. Po zmianie stron zmienił się i wynik. Kamil Celeda z kilku metrów huknął i był remis. Dwie minuty później prostopadła piłka trafiła do Radka Stencla. Ten popędził z nią w kierunku bramki. Rywal dopadł go i przewrócił na polu karnym. Sędzia nie dopatrzył się faulu. Bartłomiej Żelazny został ukarany przez los, prawdopodobnie złamał obojczyk. Nadszedł fatalny kwadrans. Obrońcy i bramkarz Bzury popełnili trzy okropne błędy i było praktycznie po meczu. W końcówce ponownie zaatakowali gospodarze. Wykorzystali zaledwie jedną z okazji i pierwsza porażka stała się faktem. Jeden ze schodzących rywali powiedział do swojego kolegi „*Gdyby nie ich błędy, tego meczu na pewno byśmy nie wygrali*". Po zakończonym spotkaniu smutny Grzegorz Szypszak krótko stwierdził: „*Beznadziejna była gra w defensywie. Praktycznie z pięciu straconych goli, cztery strzeliliśmy sobie sami. Doszło do tego kilka niewykorzystanych okazji. To były przyczyny naszej wysokiej porażki*".

Wisła II Płock - Bzura Chodaków 6:0 (5:0)

skład: M. Chmielak - Majchrzak, Walczak (46' Kołodziejczak), Winnicki, Kubisz, Bargieł, Janikowski, J. Stencel (46' Oziemblewski), Dąbrowski (46' Borkowski), R. Stencel

Drugi swój mecz Bzura rozegrała w niedzielę. Do straty pierwszego gola (34') można było mieć nadzieję na korzystny wynik. Niestety bramka podcięła skrzydła biało-zielonym, którzy w zaledwie pięć minut stracili cztery kolejne gole i było po meczu. W drugiej połowie gospodarze tylko raz celnie trafili z rzutu karnego. Mieli jednak zapewnione zwycięstwo i niezbyt angażowali się w walkę na boisku. Bzura przegrała drugi mecz, a jej szkoleniowcy muszą jak najszybciej uporządkować grę linii obrony.

Ostatnie sparingi

W miniony weekend nasze drużyny rozegrały swoje ostatnie mecze kontrolne. Po ich zakończeniu trenerzy będą musieli wyciągnąć wnioski, zestawić składy i postarać się w sobotę i niedzielę zdobyć pierwsze ligowe punkty i gole. W rozgrywkach niższych klas nastąpiły pewne zmiany. Powodem była rezygnacja z gry Hutnika Warszawa. Zyskał na tym KS Teresin, który został dokoptowany do grupy II warszawskiej okręgówki (tej samej, w której gra Orkan Sochaczew). Na miejsce piłkarzy KS-u, do klasy A, wskoczył Tur Jaktorów.

Orion Cegłów - Orkan Sochaczew 1:7 (1:2, 0:3, 0:2)
gole: P. Trafalski (3), P. Chmielak (2), Cieślak, Binienda

Sierakowianka Sierakowice - Promyk Nowa Sucha 0:7 (0:5)
gole: Rogala (3), Pilichowski (2), Nowak, Marcinkowski

Promyk II Nowa Sucha - Rawka II Bolimów 5:4 (0:2)
gole: J. Mikulski (2), Kaźmierczak, Nowicki, Kaczor

Piast Feliksów - Stegny Wyszogród 5:0 (0:0)
gole: Tabara (2), Parobczyk, Heleniak, Piórkowski

Piast II Feliksów - KS II Teresin 1:3 (1:1)
gole: Szymański - Węsek, Matusiak, Kornacki

Bzura II Chodaków - Guzovia Guzów 1:3 (1:1)
gole: Kubiak

FK Rybno - Piast II Feliksów 4:3 (1:0)
gole: Smigiera (2), Wróbel, Kaźmierczak - Piórkowski, Kozłowski, Żakowski

Tajfun Brochów - Sokół Budki Piaseckie 2:5 (0:2)

Piast Feliksów (99) - KP Orkan Sochaczew (99) 3:3
gole: Makowiecki, Jaroń, Konik - Małkowski, Dudziński, Greftkowicz

Pelikan Łowicz (99) - KP Orkan Sochaczew (99) 1:5
gole: Tomaszewski (3), Małkowski (2)

Promyk Nowa Sucha (99) - Bzura Chodaków (99) 0:8 (0:3)
gole: Wojciechowski (2), Kopka (2), Jaworski, Kowalski (z rzutu karnego), Pisarek, Komorowski

Mecze najbliższego weekendu (25-26.08):

Warszawska Klasa A
Promyk Nowa Sucha - Relax Radziwiłłów
Guzovia Guzów - Piast Feliksów

Warszawska Klasa B
Tajfun Brochów - Salos Żyrardów
Piast II Feliksów - Promyk II Nowa Sucha
LKS Osuchów - Sokół Budki Piaseckie
LKS II Chlebnia - KS II Teresin

Płocka Klasa B
Mazovia Słubice - Bzura II Chodaków
FK Rybno - Delta Miszewko Strzałkowskie

Warszawska Liga Okręgowa

Płacą frycowe

Orkan Sochaczew - GLKS Nadarzyn 0:6 (0:0)

skład: Siemiński - Jażdżyk (Rembiejewski), Pawlaczyk, Binienda (Stawicki), Tomczak, Wasilewski, Cieślak, Strzelczyk, P. Chmielak (Górzyński), Wiśniewski (Szewczyk), P. Trafalski

Sochaczewianie już w pierwszej kolejce trafili na spadkowicza z IV ligi. Od pierwszego gwizdka widać było przewagę podopiecznych Macieja Terleckiego. Orkan jednak bronił się bardzo mądrze i groźnie kontratakował. Już w 9' Mariusz Cieślak mocno strzelił z dystansu. Bramkarz Michalik był na posterunku i wybił piłkę na róg. Dobrą sytuację w 30' miał Piotr Trafalski. Niestety piłka po jego strzale trafiła prosto w bramkarza gości. Bramkarz Orkana zaprezentował także dobrą formę. Niestety w 43' został pokonany przez Grzegorza Kwiatkowskiego. Po przerwie przyjezdni bardziej zdecydowanie zaatakowali i w ciągu kwadransa strzelili trzy gole. Sochaczewska młodzież starała się jak mogła. Stworzyła kilka sytuacji. Nie potrafiła jednak pokonać bramkarza GLKS Michalika. W końcowych minutach rywale jeszcze dwukrotnie „rozklepali" obronę Orkana i ostatecznie wygrali 6:0. Na pochwałę, pomimo wpuszczenia sześciu goli zasłużył bramkarz naszej drużyny Michał Siemiński, który uratował Orkan od znacznie wyższej (może nawet dwucyfrowej) porażki. Następny mecz Orkan rozegra w Konstancinie z Kosą.

FOT. ET

Amadeusz Maranowski strzela czwartego gola dla GLKS

Drugie miejsce teresinianek

W środę (15.08) odbył się turniej piłki nożnej kobiet o Puchar Wójta Gminy Nieborów Andrzeja Werle. Na ładnie położonym stadionie Orła teresinianki w pierwszym meczu pokonały gospodynie 4:0. Niestety w drugim meczu nasze futbolistki wysoko przegrały z I-ligową Ceramiką Opoczno. W trzecim swoim spotkaniu podopieczne Mariusza Zaborowskiego sprawiły nie lada niespodziankę remisując z II-ligowym Pelikanem Łowicz. Ostatecznie teresinianki zajęły w turnieju drugie miejsce. Postawa w zawodach jest dobrym prognostykiem przed zbliżającą się piłkarską jesienią. Trener KS Teresin Mariusz Zaborowski powiedział: „*Swoje zawodniczki muszę pochwalić za umiejętne zrealizowanie założeń taktycznych. Wynik z Ceramiką był zbyt wysoki. Gra w tym meczu nie była jednostronna. Niestety doświadczone rywalki bezlitośnie wykorzystały nasze błędy w obronie. Rywalki nie zmarnowały żadnej okazji do strzelenia gola, ale tak powinien grać I-ligowiec. Była to bardzo dobra lekcja dla mojej drużyny*".

Zadowolony z przebiegu i poziomu turnieju wójt gminy Nieborów zaprosił startujące w nim drużyny do udziału w zimowym turnieju halowym.

KS Teresin - Orzeł Nieborów 4:0
gole: Kamila Banaszek, Marta Pierzchała, Justyna Borawska, Sylwia Salińska

KS Teresin - Ceramika Opoczno 0:4

KS Teresin - Pelikan Łowicz 1:1
gol: Anna Woźniak

Dziewczęta z Teresina w Nieborowie zagrały w składzie: Pietruszewska, Szewczyk, Pierzchała, W. Banaszek, Gładysiewicz, Salińska, K. Banaszek, Bilig, Woźniak, Bartnicka, Borawska, Tępczyk oraz Wójcik.

RUGBY

Mistrzostwa Polski Seniorów w Rugby „7”

Medalowa passa trwa

■ Sobota 18 sierpnia była świętem rugby w Sochaczewie. Właśnie tego dnia na dwóch boiskach MOSiR przy ulicy Warszawskiej odbyły się Mistrzostwa Polski Seniorów w Rugby „7”. Orkan po raz kolejny zdobył brązowy medal.

Ruszyła impreza, którą uświetniła obecność wielu znanych osób, do których z pewnością można zaliczyć Nika Kiddle (Charge d'Affaires ai Ambasady Nowej Zelandii w Polsce), Jana Kozłowskiego (prezes PZRugby), Grzegorza Borkowskiego (sekretarz generalny PZRugby), Tomasza Putrę (trener reprezentacji Polski seniorów), Krzysztofa Folca (trener reprezentacji Polski w rugby „7”), Andrzeja Kopyta (żywa legenda polskiego rugby), Macieja Powałę-Niedźwieckiego (wybitny trener rugby) oraz władze samorządowe z burmistrzem Sochaczewa Piotrem Osieckim na czele. Zawody urozmaiciły konkursy dla dzieci przeprowadzone przez Tygrysice, pokaz zumby w wykonaniu Ewy Osińskiej i Eweliny Rożnowskiej. Po zakończeniu turnieju zebranym czas umilał zespół grający muzykę popularną.

Wróćmy jednak do zawodów. Orkan w bardzo odmłodzonym składzie trafił do grupy D. Miał w niej niezbyt silnych rywali, których wysoko pokonał. Niestety w drugim meczu stracił Miłosza Popławskiego, który doznał groźnej kontuzji nogi (złamanie kości strzałkowej).

Orkan Sochaczew - AZS AWFiS Gdańsk 31:0 (12:0)

punkty: Popławski (16), Wylot (10), Stencel (5)

Orkan Sochaczew - Igloo Ruda Śląska 31:7 (24:0)

punkty: Kamiński (7), Krześniak (5), Pietrzyk (5), Pawłowski (5), Plichta (5), Popławski (4)

W ćwierćfinale Orkan trafił na zawsze groźnych Czarnych. Pierwsza połowa była fatalna w wykonaniu sochaczewian. Grę cechowała duża nerwowość i spora ilość niewymuszonych błędów. Fakt ten wykorzystali rywale, którzy jako pierwsi przyłożyli piłkę na polu punktowym. Dopiero tuż przed przerwą akcję przeprowadził Nadir Boukhaloua. Nasz Francuz najpierw po indywidualnej akcji przyłożył, a następnie szczęśliwie podwyższył. Piłka trafiła w słupek, a następnie wpadła tam, gdzie powinna. Po przerwie dwa razy przyłożył Kamil Dudkowski i rywale pękli.

FOT. ET

Marcin Stencel rozpoczyna kolejny atak w meczu z Czarnymi

FOT. ET

Stoją od lewej: Nik Kiddle, Jan Kozłowski oraz Piotr Osiecki

FOT. ET

Fragment finałowego meczu pomiędzy Lechią i Budowlanymi

Ich frustracja eksplodowała tuż przed końcem meczu. Doszło do wymiany bokserskich uprzejmości. Na szczęście to starcie szybko się skończyło, a prowodyr z Czarnych zobaczył czerwoną kartkę.

Orkan Sochaczew - Czarni Pruszcz Gdański 24:7 (7:7)

punkty: Dudkowski (10), Boukhaloua (9), Krześniak (5)

W półfinale z Lechią, sochaczewianie tylko na chwilę przejęli inicjatywę. Pierwszą połowę niemal w całości grali w osłabieniu, gdyż najpierw Nadir, a następnie Piotr Wylot zostali ukarani żółtymi kartkami. Rywale wykorzystali przewagę i uciekli na bezpieczną odległość punktową. Jedyne przyłożenie dla Orkana w tym meczu zdobył Wylot po indywidualnej akcji.

Orkan Sochaczew - Lechia Gdańsk 7:31 (0:19)

punkty: Wylot (5), Boukhaloua (2)

W meczu o brąz spotkali się rywale zza miedzy. Bardzo dobrze grający Akademicy z Warszawy prowadzeni przez Macieja Misiaka postawili twarde warunki gry. Goście na przerwę schodzili z pięcio-punktową zaliczką. Na szczęście Orkan wykorzystał swoje atuty i bardzo młoda drużyna mogła się cieszyć ze srebrnego medalu. Została podtrzymana medalowa passa, która trwa już 14 lat!

Orkan Sochaczew - AZS AWF Warszawa 19:5 (0:5)

punkty: Kamiński (5), Malesa (5), Plichta (5), Pietrzyk (4)

Z pewnością ozdobą turnieju był mecz finałowy pomiędzy Lechią i Budowlanymi Łódź. Walka trwała niemal do ostatniego gwizdka. Wygrała drużyna mocniejsza fizycznie. Na uwagę zasługuje fakt, że w składach finalistów byli wychowankowie Orkana - Dawid Popławski (Lechia) oraz Emil Kowalewski (Budowlani).

Brązowy Orkan zaprezentował się w składzie: Kamil Dudkowski, Piotr Wylot, Tomasz Malesa, Dawid Plichta, Miłosz Popławski, Nadir Boukhaloua, Marcin Stencel, Mateusz Pawłowski, Przemysław Kamiński, Łukasz Śmielak, Konrad Pietrzyk, Marcin Krześniak oraz Bogdan Wróbel (trener).

Po turnieju Bogdan Wróbel powiedział: *„Był to najlepiej zorganizowany turniej, jaki pamiętam. Cieszę się z brązowego medalu. Zdobyła go bardzo młoda drużyna. Jak widać mamy spory potencjał do wykorzystania w następnych latach. Turniej był bardzo mocno obsadzony i pięć, sześć drużyn mogło zdobyć miejsca na podium. Nam się udało. Czternasty raz z rzędu zdobyliśmy medal Mistrzostw Polski Seniorów w siódemkach*”.

Tyle trener brązowych medalistów. Jednak opinie były różne. Doceniając wkład w organizację imprezy ludzi związanych z RC i ich zaangażowanie, mam pewne uwagi. Pierwsza dotyczy oprawy turnieju, jakby nie było, rangi Mistrzostw Polski w dyscyplinie olimpijskiej. Zabrakło mi przede wszystkim hymnu narodowego oraz wciągnięcia biało-czerwonej flagi na maszt. Jednocześnie nie zabrakło przy estradzie flagi Nowej Zelandii, którą trzymały urocze Tygrysice.

Druga dotyczy stosunku organizatorów do mediów (łącznie z przedstawicielem patrona medialnego). Był on co najmniej nietaktowny. Z pewnością gazety bez rugby dadzą sobie radę. Rugby bez gazet nie. Mam nadzieję, że ludzie odpowiedzialni za promocję tej pięknej dyscypliny sportu zrozumieją ten fakt i jak najszybciej zakopią topory wojenne.

KOSZYKÓWKA

Drudzy u Scyzoryków

W poprzednią sobotę (11.08), trzech sochaczewian - Dawid Juskowiak, Dawid Sobieraj oraz Sebastian Jankowski - wybrało się do malowniczej Sielpi Wielkiej w województwie świętokrzyskim. Powodem była VIII edycja Streetballu. W turnieju grało się po pięciu, dlatego nasi koszykarze poprosili o pomoc kolegów z Łowicza - Maciejów Pieklaka i Siemieńczuka. W ten sposób narodził się team Soczi Squad.

W meczach eliminacyjnych nasza ekipa wygrała kolejno z Końskich (27:2), Skarżyska Kamiennej (21:9) oraz Opoczna (18:10). Wydawać by się mogło, że półfinałowy rywal będzie groźny. Instruktorzy Warszawa polegli jednak 18:25. Finałowy rywal to ekipa z Kielc, w której grali zawodnicy pierwszoligowi. Początek należał do rywali, którzy prowadzili już 9:1. Po przerwie Soczi Squad wrzucił turbodoładowanie i piętnaście sekund przed końcem przegrywał zaledwie 15:18. Tuż przed końcem Sebastian Jankowski zaryzykował rzut za „3”. Niestety nieposłuszna piłka nie chciała wpaść do kosza. Ostatecznie Soczi Squad zajął drugie miejsce w mocno obsadzonym turnieju. Wynik ten z pewnością jest sukcesem sochaczewskich koszykarzy.

FOT. ARCHIWUM

Zadowoleni ze swojej gry koszykarze Soczi Squad

Zagrali na dwa kosze

W czwartek (16.08) sochaczewska hala MOSiR gościła uczestników I Wakacyjnego Turnieju Trio Basket. Na starcie stanęło siedem drużyn, które toczyły ze sobą pasjonujące boje. Najlepsi okazali się koszykarze z Jabadaba. O ich pierwszym miejscu zadecydował wygrany 14:10 mecz z XXX z czarnoskórym Paulem McGreenem w składzie. Zawodnik ten pokazał sporo efektownych zagrań i był siłą napędową „iksów”. Najbardziej pechowo grała ekipa Dabu Dibu. Zespół ten trzy mecze przegrał 8:9. Turniej toczył się w koleżeńskiej atmosferze. Poszczególne zespoły zagrały w następujących składach. Następny turniej odbędzie się w najbliższą środę (22.08).

Jabadaba: Mateusz Pawłowski, Kamil Jeżak, Mateusz Maciak

XXX: Karol Majewski, Paul McGreene, Miłosz Popławski

Czerwoni: Filip Radwański, Jacek Maciągowski, Arkadiusz Ciechaniak

SP2NT: Kamil Lange, Łukasz Osiński, Jakub Wójcik, Damian Lange

Dabu Dibu: Radosław Ostrowski, Adam Kakareko, Sebastian Biczel, Adrian Kwiatkowski

Nie Wiem: Rafał Pokora, Bartłomiej Błażejewski, Jakub Pietruszka

Koka: Miłosz Kubiak, Marcin Tarmanowski, Kamil Jeżak

FOT. ET

Paul McGreene próbuje minąć Jacka Maciągowskiego

NORDIC WALKING

Trzy razy na podium

Tym razem w Osielsku koło Bydgoszczy (11.08) spotkali się „spacerowicze", żeby powalczyć o Puchar Polski w nordic walking. Wśród 419 osób znalazła się trójka reprezentantów naszego miasta.

Na dystansie 10 km zadebiutowała Beata Kołodziejczak. Walkerka pokonała trasę w czasie 70 minut i zajęła drugie miejsce. O połowę krótszą trasę pokonała Ewa Brzezina. Jej marsz trwał 36'31" i dał sochaczewiance także drugie miejsce. W klasyfikacji K50 pani Ewa jest liderką. Jedynak w tym gronie Józef Maciej Brzezina spędził na trasie 31'40". Czas ten dał naszemu „spacerowiczowi" czwarte miejsce w generalce i pierwsze w kategorii M50. Pan Józef w klasyfikacji Pucharu Polski (M50) zajmuje wspólnie z Wacławem Piatczycem (Grodzisk Wielkopolski) pierwsze miejsce. Kolejne zawody Pucharu Polski odbędą się 8 września w Barlinku.

WARCABY

Zwycięstwo Selerskich

W minionym tygodniu w sochaczewskiej hali MOSiR odbył się turniej warcabowy. Ponownie najlepsi okazali się Selerscy. Na podium, braci Mateusza i Damiana rozdzielił ojciec - Mariusz. Na starcie stanęła rekordowa ilość uczestników. Pionki przesuwało aż 11 osób.

Kolejność turnieju:

1.Damian Selerski 10
2.Mariusz Selerski 9
3.Mateusz Selerski 8
4.Mateusz Kichiński 7
5.Jacek Maciągowski 5
6.Edmund Osiński 5
7.Kamil Rutkowski 4
8.Adam Kakareko 3
9.Renata Kichińska 2
10.Olga Gnarowska 2
11.Jakub Buczyński 0

BIEGI

XXIX Półmaraton „Szlakiem walk nad Bzurą"

Pobiegną nową trasą

Już za dwa tygodnie fani biegania wyruszą po raz 29 na trasę Półmaratonu „Szlakiem Walk na Bzurą". W tym roku trasa została zmieniona. Start i meta będą wyznaczone na stadionie MOSiR przy ulicy Warszawskiej. Nowością jest godzina startu, przeniesiona na jedenastą.

Zawodniczki i zawodnicy pobiegną przez Sochaczew ulicami: Warszawską, Buczka, Długą, Świerkową , Polną, Kochanowskiego, Łąkową , Młynarską, Fryderyka Chopina, Chodakowską oraz Wyszogrodzką. Dalej przez Konary udadzą się kierunku Brochowa. Po nawrocie ponownie pobiegną przez Konary, a w Sochaczewie wrócą na stadion MOSiR ulicami: Chodakowską, Chopina, Młynarską, Łąkową, Trojanowską, Kochanowskiego, Polną, Świerkową, Długą, Buczka oraz Warszawską.

Każdy z uczestników otrzyma koszulkę (sponsor Interdom) oraz po przekroczeniu linii mety pamiątkowy medal wykonany przez firmę Novatorja. Elektronicznym pomiarem czasu zajmie się firma Pulsar. Na najlepszych będą czekały puchary oraz nagrody finansowe. Do tej pory na liście startowej zapisanych jest ponad 130 osób. Zapisy są zbierane pod linkiem Zapisy- Półmaraton : http://pulsarsport.pl/zapisy/portal/zawody.php?zawody=434 w terminie do dnia 27.08.2012. Ponadto można zapisywać się w dniu startu, w biurze zawodów. Warto przypomnieć, że rok temu zwycięzcami byli Dominika Stelmach (1:24.20, Warszawa) oraz Ukrainiec Wiktor Starodubcew (1:08.01).

PIŁKA NOŻNA

Unia była na obozie

Na obozie w Świdnicy (7-17.08) przebywało około pięćdziesięciu piłkarzy Unii Boryszew. Trenerzy Roman Janiszek, Dariusz Minczenok oraz Mateusz Sikorski zabrali ze sobą drużyny z roczników 1997-98, 2002 i 2003-2004. Zespół U-10 mógł skonfrontować swoje umiejętności w VII Międzynarodowym Turnieju Piłkarskim „Silesian Cup 2012". W zawodach wzięło udział 37 drużyn z Polski, Czech oraz Rosji. W swojej kategorii wiekowej Boryszewiacy zajęli ósme miejsce. Cztery sparingi z silnymi rywalami rozegrali piłkarze Dariusza Minczenoka. Z pewnością zwycięstwo nad GKS Bełchatów jest sporym osiągnięciem tej drużyny.

Unia Boryszew (97) - GKS Bełchatów (97) 3:2 (1:0)
gole: Wilanowski, Tondera, Sieroański

FOT. ARCHIWUM

Drużyna rocznika 2004 ze swoim trenerem Mateuszem Sikorskim

Unia Boryszew (97) - Gryf Świdnica (97) 4:4 (2:4)
gole: Wilanowski, Tondera, Gmyrek, Safulak

Unia Boryszew (97) - Rosiah Moskwa (98) 9:2 (3:2)
gole: Safulak (3), Figat (2), Kowalski, Gmyrek, Tomaszewski, Wilanowski

Unia Boryszew (97) - Lechia Dzierżoniów (95-96) 2:10 (1:3)
gole: Gmyrek, Safulak

Jeden mecz rozegrała również drużyna z rocznika 2004. Unia przegrała z Gryfem Świdnica 3:8, a gole strzelili Patryk Olejniczak (2) oraz Bartłomiej Owczarzak z rzutu karnego.

Oprócz treningów, organizatorzy zapewnili młodym adeptom futbolu sporo atrakcji, które urozmaiciły cykl treningowy.

Wyniki i tabele

Rugby

Mistrzostwa Polski Seniorów w Rugby „7"

Mecze eliminacyjne

Grupa A
AZS AWF - Ogniwo 38:14
AZS AWF - Czarni 19:14
Czarni - Ogniwo 26:5
Grupa B
Unisław - Włókniarz 22:7
Budowlani - Unisław 41:0
Budowlani - Włókniarz 21:7
Grupa C
Lechia - Posnania 22:5
Grupa D
AZS AWFiS - Igloo 36:0
Orkan - AZS AWFiS 31:0
Orkan - Igloo 31:7
Ćwierćfinały
AZS AWF - AZS AWFiS 26:14
Orkan - Czarni 24:7
Budowlani - Posnania 12:7
po dogrywce
Lechia - Unisław 52:0
Półfinały Plate (o miejsca 5-8)
Posnania - AZS AWFiS 24:14
Czarni - Unisław 21:10
Półfinał Bowl
Ogniwo - Igloo 24:5
Półfinały Cup (o miejsca 1-4)
Budowlani - AZS AWF 42:7
Lechia - Orkan 31:7

Mecze finałowe

o IX miejsce
Ogniwo - Włókniarz 24:14
o VII miejsce
AZS AWFiS - Unisław 45:5
o V miejsce
Posnania - Czarni 49:0
o III miejsce
Orkan - AZS AWF 19:5
Finał
Lechia - Budowlani 26:15

Klasyfikacja końcowa

1.Lechia Gdańsk
2.Budowlani są łódź
3.RC ORKAN Sochaczew
4.AZS AWF Warszawa
5.Posnania Poznań
6.Czarni Pruszcz Gdański
7.AZS AWFiS Gdańsk
8.RK Unisław
9.Ogniwo Sopot
10.Włókniarz Zgierz
11.Igloo Ruda Śląska

Piłka nożna

IV Liga Mazowiecka, grupa północna

I kolejka
Bzura - Wkra 3:5
Błękitni R. - Bug 2:1
Huragan - Wisła II 1:0
Przasnysz - Łomianki 3:0
Narew - Ostrovia 2:1
Czarni - Błękitni G. 1:2
Mazur - Nadnarwianka 1:0
Kasztelan - Mławianka 0:3
II kolejka
Wisła II - Bzura 6:0
Bug - Mławianka 0:2
Nadnarwianka - Kasztelan 0:2
Błękitni G. - Mazur 1:4
Ostrovia - Czarni 2:2
Łomianki - Narew 1:1
Wkra - Przasnysz 2:2
Błękitni R. - Huragan 0:2

Tabela

1.Mławianka Mława 6 5-0
2.Mazur Gostynin 6 5-1
3.Huragan Wołomin 6 3-0
4.MKS Przasnysz 4 5-2
5.Wkra Żuromin 4 7-5
6.Narew Ostrołęka 4 3-2
7.Wisła II Płock 3 6-1
8.Błękitni Raciąż 3 2-3
9.Kasztelan Sierpc 3 2-3
10.Błękitni Gąbin 3 3-5
11.Czarni Węgrów 1 3-4
12.Ostrovia Ostrów Maz. 1 3-4
13.KS Łomianki 1 1-4
14.Bug Wyszków 0 1-4
15.Nadnarwianka Pułtusk 0 0-3
16.BZURA Chodaków 0 3-11

Warszawska Liga Okręgowa, grupa IV

I kolejka
Orkan - GLKS 0:6
KS Teresin - Przyszłość (przełożony na 29.08)
Kosa - Perła 1:6
Świt - Laura 2:3
Skra - Raszyn 3:0
Ursus II - Ożarowianka 0:2
Chlebnia - Ryś 1:0
Naprzód - Milan (mecz przełożony)

Płocka Liga Okręgowa

I kolejka
Unia I. - Kormoran 2:4
Wisła ND. - Zryw 1:3
Wisła S. - Huragan 1:1
Unia Cz. - Orzeł 0:0
Świt - Pogoń 2:2
Stoczniowiec - Skra 1:3
Amator - Ciółkowo 3:1
Polonia - Skrwa 2:1
II kolejka
Huragan - Unia I. 8:0
Amator - Polonia 6:0
Skra - Skrwa 3:2
Pogoń - Stoczniowiec 4:1
Orzeł - Świt 1:3
Kormoran - Unia Cz. 1:4
Zryw - Wisła S. 2:4
Ciółkowo - Wisła ND. 3:4

Tabela

1.Amator Maszewo 6 9-1
2.Skra Drobin 6 6-3
3.Pogoń Skupia 4 6-3
4.Huragan Bodzanów 4 9-1
5.Wisła Sobowo 4 5-3
6.Świt Staroźreby 4 5-3
7.Unia Czermno 4 4-1
8.Zryw Bielsk 3 5-5
9.Kormoran Łąck 3 5-6
10.Polonia Radz. 3 2-7
11.Wisła Duninów 3 5-6
12.Orzeł Goleszyn 1 1-3
13.Skrwa Łukomie 0 3-5
14.ULKS Ciółkowo 0 4-7
15.Stoczniowiec Płock 0 2-7
16.UNIA Iłów 0 2-12

Turniej piłki nożnej kobiet o Puchar Wójta Gminy Nieborów

Pelikan - Ceramika 2:0
KS Teresin - Nieborów 4:0
Ceramika - KS Teresin 4:0
Pelikan - Nieborów 7:0
Nieborów - Ceramika 2:0
KS Teresin - Pelikan 1:1

Kolejność turnieju:

1.Pelikan Łowicz 7 10-1
2.KS TERESIN 4 5-5
3.Gmina Nieborów 3 2-11
4.Ceramika Opoczno 3 4-4

VII Międzynarodowy Turniej „Silesian Cup 2012" - kategoria U-10

Eliminacje grupowe
Unia Boryszew - AKS Strzegom 2:1
Unia Boryszew - Gryf II Świdnica 1:1
Unia Boryszew - Start Namysłów 1:1
Unia Boryszew - Miedź Legnica 2:5
Unia Boryszew - Polonia Środa Śląska 1:5
Faza pucharowa - ćwierćfinał
Unia Boryszew - FK Fakieł Woronež 0:3
Faza pucharowa - półfinał o miejsca 5-8
Unia Boryszew - Start Namysłów 0:6
mecz o VII miejsce
Unia Boryszew - Lechia Dzierżoniów 0:2

Kolejność turnieju:

1.FK Fakieł Woronež (Rosja)
2.Polonia Środa Śląska
3.Gryf Świdnica
4.Miedź Legnica
5.Start Namysłów
6.Piast Jawor
7.Lechia Dzierżoniów
8.UNIA BORYSZEW
9.Gryf II Świdnica
10.GCKiS Kobierzyce
11.AKS Strzegom
12.Milan Milanówek

Koszykówka

I Wakacyjny turniej Trio Basket

Dabu Dibu - Nie Wiem 14:5
Czerwoni - Koka 11:1
Jabadaba - XXX 14:10
Jabadaba - Czerwoni 15:14
Nie Wiem - Koka 12:7
SP2NT - Dabu Dibu 14:8
SP2NT - Koka 20:4
Jabadaba - Nie Wiem 7:5
XXX - Czerwoni 8:5
XXX - Nie Wiem 13:7
SP2NT - Jabadaba 12:10
Dabu Dibu - Koka 13:3
Dabu Dibu - Jabadaba 9:8
XXX - SP2NT 16:10
Czerwoni - Nie Wiem 8:2
Czerwoni - SP2NT 11:10
XXX - Dabu Dibu 9:8
Jabadaba - Koka 12:10
XXX - Koka 11:3
Czerwoni - Dabu Dibu 9:8
SP2NT - Nie Wiem 11:10

Tabela końcowa

1.Jabadaba 11 67-59
2.XXX 11 67-47
3.Czerwoni 10 58-44
4.SP2NT 10 77-59
5.Dabu Dibu 8 59-49
6.Nie Wiem 7 51-60
7.Koka 6 34-79

PIŁKA NOŻNA

Płocka Liga Okręgowa

Tracą gole i piłkarzy

W tym sezonie Unia ponownie będzie walczyła o utrzymanie w płockiej okręgówce. Jak widać po wynikach pierwszych spotkań, będzie to bardzo trudne zadanie. O ile w pierwszym meczu Unici jeszcze trochę powalczyli, to w drugim doznali klęski okraszonej dodatkowo dwoma czerwonymi kartkami.

Unia Iłów - Kormoran Łąck 2:4 (2:3)
gole: Kaczmarek, Stępniak

Gospodarze zagrali bardzo ambitnie i sprawili sporo kłopotów przyjezdnym. Widać jednak braki treningowe u wielu zawodników. Obawiam się, że będzie je bardzo trudno nadrobić w trakcie rozgrywek.

Huragan Bodzanów - Unia Iłów 8:0 (2:0)

Pierwszego gola Unici stracili z rzutu karnego. Do przerwy wpadła jeszcze jedna bramka dla gospodarzy. W 60' z boiska zszedł jeden z piłkarzy gości (druga żółta kartka) i przewaga Huraganu bardzo się uwidoczniła. W doliczonym czasie gry czerwoną kartką został ukarany bramkarz Unii Mariusz Grela, który sfaulował rywala będącego na „czystej" pozycji. Jak widać drużyna z Iłowa traci punkty, gole i piłkarzy, pauzujących za czerwone kartoniki.

TENIS

Trzeci turniej za nami

W niedzielę (19.08) odbył się trzeci wakacyjny turniej tenisa „pod dachem". Tym razem na starcie stanęło 11 osób. W kategorii młodzików najlepszy był Dominik Mińkowski, który wyprzedził Pawła oraz Andrzeja Kisielewskich.

Kategorię seniorów rozegrano systemem pucharowym. W finale Tomasz Mińkowski pokonał 6:3 Michała Kisielewskiego. Kolejny turniej odbędzie się w niedzielę 26 sierpnia.

TYGODNIK Ziemia SOCHACZEWSKA

Wydawca:
Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:
Jolanta Śmielak-Sosnowska (p.o. red. nacz.)
Sławomir Burzyński
Małgorzata Pałuba-Burzyńska
Agnieszka Poryszewska
administracja - Renata Wódka
księgowość - Iwona Kupiec

Operatorzy DTP:
Sebastian Stępień,
Maciej Wódka

Stale współpracują:
Żaneta Czyżniewska, Tomasz Ertman, Marcin Hugo-Bader, Jerzy Jankowski, Bogusław Kwiatkowski, Franciszek Niewiadomski, Jan Wasilewski

Ogłoszenia przyjmowane są w redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

Adres redakcji „ZS" i Biura Ogłoszeń:
96-500 Sochaczew,
ul. Żeromskiego 12,
tel. 862-23-55,
fax 862-75-19.

Adres do korespondencji:
96-500 Sochaczew,
skr. poczt. 30

e-mail:
ziemiasochaczewska@gmail.com
z_soch@poczta.onet.pl
www:
www.ziemiasochaczewska.sochaczew.pl/
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.
ul. Matuszewska 14
03-876 Warszawa
Nakład 3100 egz.

STRONA burzyńska

Nr 641

Wtorek, 14 sierpnia

● Magda Gesler wypowiedziała się publicznie na szkle, ubolewając, że Polacy nie potrafią gotować. Nie bywają bowiem w dobrych zagranicznych restauracjach. Małpują więc to, co im serwuje telewizja w programach kulinarnych. A tam przecież nawet smaku się nie poczuje. Nie wiem, jakie frykasy ma na myśli pani Magda, ale jak zrobić świetnego schaboszczaka z zasmażaną kapustą i kartofelkami z koperkiem mogliby małpować od nas kucharze z całej Europy. A może i pani Magda?

● Głos dał również dwukrotny mistrz olimpijski w pchnięciu kulą, Tomasz Majewski. Ten wypowiadał się na temat muzyki. W wywiadzie dla „Gazety Wyborczej" czytamy taki dialog:

- Muzyki słuchasz?

- Tak, dość dużo. Ale na nią nie wydaję, bo kradnę z internetu. Kupuję płyty tylko tych artystów, których szanuję.

Ciekawa filozofia. Majewski słucha utworów artystów, których w ogóle nie szanuje, bo ma ich za darmo. Gdyby słuchał wyłącznie tych, których lubi i szanuje, musiałby za dużo bulić. To tak, jakby organizatorzy lekkoatletycznych zawodów płacili tylko tym, których lubią i szanują. Reszta hołoty niech zasuwa za friko. Szacun, panie Majewski!

Czwartek, 16 sierpnia

● W tym roku mija 500. rocznica powstania słynnych fresków Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej, o czym donosi polska prasa. Donosi z niepokojem, bowiem Watykan w ogóle tego wydarzenia nie zamierza świętować. My byśmy czegoś takiego nie przepuścili. Gdy

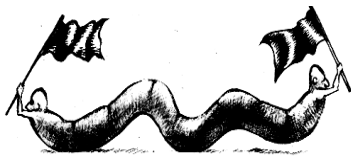

SERWIS

„Dama z gronostajem" Leonarda obchodziła będzie 600. rocznicę, wszyscy znów będziemy jedną wielką drużyną. A jej na pamiątkę domaluje się wąsy od gronostaja.

● Film Andrzeja Wajdy o Lechu Wałęsie w znacznej mierze finansował właściciel spółki Amber Gold. Teraz politycy domagają się, aby reżyser zwrócił te pieniądze oszukanym klientom Plichty. Ale Wajda już zapłacił nimi aktorom. Ci zaś mogą klientom banku najwyżej zagrać... współczucie.

Piątek, 17 sierpnia

● Jak doniosła prasa, o prawie 200 milionów zł więcej niż zakładano wydali zagraniczni kibice, którzy odwiedzili Polskę podczas Euro 2012. Mamy więc sukces. A wszystko to dzięki naszym piłkarzom. Gdyby dokopali choćby Grekom, ich kibice wyjechaliby dużo wcześniej i nadwyżki by nie było. Podziękujmy więc im za patriotyczną postawę.

● Przed sądem w Ostródzie rozpoczął się proces mężczyzny oskarżonego o nielegalne przetrzymywanie na swej posesji armaty. Za posiadanie broni palnej bez zezwolenia grozi mu do ośmiu lat więzienia. Tylko co to za broń, przecież do złodzieja nie będzie walił z armaty. Chyba, że złodziej wchodzi właśnie do domu w sąsiedniej wiosce.

Sobota, 18 sierpnia

● Kalendarz zwiedzania Stadionu Narodowego w Warszawie wypełniony jest po brzegi do końca wakacji i chętnych ciągle przybywa. Wycieczki zgłaszają się z całego kraju. Dlaczego takie tłumy pragną oglądać puste boisko? Wygląda na to, że tworzy nam się nowa świecka tradycja, oglądanie murawy bez naszych piłkarzy. Wtedy można pomarzyć.

KRONIKA TOWARZYSKA

Z grubej rury

Jak doniosła policja, pracownicy kolei powiadomili komendę, że „nieznany sprawca pomalował dwa wagony stojące na bocznicy kolejowej". Policja poszukuje go, aby ukarać. Gdy tymczasem za prace malarskie należy się mu przecież wynagrodzenie. W informacji nie wspomniano niestety jaki wybrał kolor.

Wobec prasowych doniesień o odmowach wysłania karetki na telefoniczne wezwania, ciekawie jawi się nazwa nowego operatora pogotowia: Falck Medycyna Spółka z o.o.

Zatrzymany został złodziej, sprawca kradzieży w sochaczewskim sklepie. Młodzieniec nakradł słodyczy o wartości całych 6 zł! Za ten niegodny czyn policja ukarała go mandatem w wysokości 300 zł. Natomiast zupełnie nieuszkodzony towar trafił ponownie do sprzedaży. Nawet nie zdążył odłamać dropsa?

Krajan

Wyznaczenie lądowiska pozwoli również naszym ptaszyskom przestrzegać unijnych procedur lotniczych.

wycinki z prasy lokalnej

„Echo" nr 33 (721)

Egur jest pięknym długowłosym owczarkiem niemieckim, lecz policjanci i pracownicy sochaczewskiej komendy mówią do niego Foks.

- Ukrywa się pod pseudonimem?

„Ziemia" nr 33 (1094)

W karmincach swoją siedzibę znajdzie m. in. biblioteka, sklepy, kawiarnie oraz biura.

- Karmę dostawać będzie tam wielu pracowników.

„Echo" nr 33 (721)

O tym, jak wiele osób uczestniczyło w uroczystościach, może świadczyć choćby fakt, że kiedy początek procesji docierał z powrotem do wrót kościoła, to jej koniec jeszcze wędrował z drugiej strony.

- Uroczy fragment dziennikarskiej poezji.

„Ziemia" nr 33 (1094)

Nowy żłobek wychodzi z ziemi

- Wędkarze prąd podłączyli?

MAŁE PIWO

Alina w policji

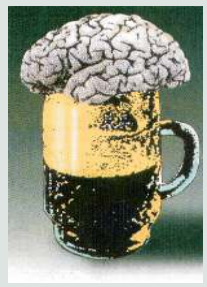

Kiedyś bardzo lubiłem westerny. W kinie „Robotnik", którego nazwa nijak nie przystawała do tych romantycznych a zarazem bohaterskich opowieści, nie opuszczałem żadnego. Wracając z kina późnym już wieczorem, nie bałem się nikogo. Byłem wtedy niezniszczalnym szeryfem Henry Fondą, rewolwerowcem Gary Cooperem, albo wielkim Johnem Waynem. Mijało to jednak, gdy wchodziłem w ciemne zakamarki dzielnicy. I choć nadal trzymałem rękę na kolbie sześciostrzałowego błyszczącego kolta, to z pośpiechu łapała mnie kolka.

A przecież prawdziwy rewolwerowiec, gdy tylko spojrzy w niebo, chmury ze strachu się pocą. Nazywamy to potocznie deszczem. Niestety rzadko wtedy padało.

Zastanawiam się nawet, dlaczego nie zaciągnąłem się wówczas do policji, zwłaszcza, że tak wiele krąży o niej dowcipów, a ja przecież bardzo lubię żartować. Dlatego też z wielkim sentymentem, a zarazem ciekawością, przyglądam się ostatnio sochaczewskim policjantkom. I nie tylko dlatego, że ładne. Nie wiem, czy zauważyliście, ale one, w przeciwieństwie do funkcjonariuszy, noszą po dwie spluwy w kaburach, na obu biodrach, jak moi filmowi rewolwerowcy, z kolbami koltów sterczącymi groźnie i gotowymi w każdej chwili do użycia.

Zastanawiałem się nad tym, dlaczego mają po dwie sztuki broni na jednym żeńskim wyposażeniu. Być może jedna jest na amunicję ostrą a druga na... wodę. Aby można było chłodzić zanadto rozgorączkowane głowy. Problem w tym, żeby się nie pomylić.

Być może jednak ta sytuacja ma podłoże znacznie głębsze, niż nam się wydaje. Przypomina mi się bowiem napisana na motywach „Balladyny" niejakiego Julka S. piosenka Wojciecha Młynarskiego „Ballada o malinach", która wiele nam wyjaśnia. A oto istotny fragment:

Pierwsza zbiera uczciwie:
Dzban pełny ma już, pełny już.
Druga zła patrzy chciwie
I chwyta za nóż, ostry nóż.
Nóż do góry podnosi a
Tamta na to wyciąga dwa.

Panna zła już ze dwora
Uciekła het, gdzie Rzym, gdzie Krym.
W borze zaś szumi morał,
Że kto człekiem złym,
Nóż mu jeden wystarczy a
Uczciwemu potrzebne dwa.

Sławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl